

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 108

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 13 maja 1937 r.

Rok XXXI.

Włoskie „Gott strafe England“

Hasło „Gott strafe England“ — Boże ukaraj Anglię — wymyślili w czasie wojny światowej Niemcy. I mieli nawet poniekąd rację, odwołując się do Boskiej pomocy. Własnych sił bowiem nie starczyło im w tym celu. To też zaraz po wojnie Hitler w „Mein Kampf“ nakreślił program porozumienia i współdziałania z Anglikami. Właściwie jest to program... niepobożnych życzeń. Z samego wmawiania Anglikom, że są nadludźmi, ponieważ mają między sobą wielką liczbę arcyordyckich, długogłowych blondynów, nie może wynikać ani pomoc, ani nawet zezwolenie dla miłych niemieckich kuzynów na wojnę rewanzową, lub choćby na zwrot kolonij...

Czy się Hitler już wyleczył ze swych marzeń o anglo-niemieckiej przyjaźni niewiadomo, ale jest faktem, że Niemcy są dalecy od lekceważenia Anglików i że są nawet zdolni do dość humorystycznych pociągnięć, aby się im przypodobać. Właśnie teraz, gdy ilustracje całego świata pełne są podobizn eks-króla Edwarda i pani Simpson, gruchających w zamku Cande, warto przypomnieć, że prasa niemiecka była jedyną, która ani słowa nie pisała o całej tej niesłychanej aferze. Może tu chodziła o uchronienie niemieckiej duszy i niemieckiej idei poszanowania dla wszelkiego „Führerstwa“ i dla tego przemilczano fakt rzucenia korony największego w dziejach świata imperium pod nogi podstarzałej podwójnej rozwódki. Prawdopodobniejszym wydaje się chęć przypodobania Anglikom. Ale skwitowali ją oni wzruszeniem ramion i świat cały miał uciechę z zakneblowania prasy niemieckiej w imię całkiem nieistotnego celu.

Jeżeli jeden dyktator może swej prasie kazać się czołgać na brzuchu i „nie dawać głosu“, gdy mu się tak podoba, drugi może uczynić coś podobnego w celu „nauczania moresu“. Mamy tu na myśli komiczny gest Mussoliniego z odwołaniem korespondentów pism włoskich z Londynu na czas koronacji i odebranie debitu we Włoszech większości prasy angielskiej z tak poważnymi na całym świecie dziennikami, jak „Times“ na czele.

Poszło Mussoliniemu o dwa fakty: o zaproszenie na koronację negusa i o krytykę waleczności oddziałów włoskich pod Guadalajarą. Oba mogłyby stanowić kamień obrazy w pokoju dziecinnym — nigdy na płaszczyźnie międzynarodowej.

Jest najzupełniej oczywiste, że Anglia nie mogła nie zaprosić negusa. Stała i stoi na stanowisku Ligi Narodów. Jeśli ta nieuznała aneksji Abisynii — Anglia nie może tego czynić na własną rękę. Ponadto trzeba zauważyć, że zapraszanie eks-panujących ma za sobą szeroką tradycję. Ale weźmy istotę sprawy za punkt wyjścia. Jeśli Włosi czują się tacy potężni, tacy pewni swej zdobyczy, to cóż dla nich znaczy ten biedny królik afrykański tak ośmieszony swą sromotną ucieczką? Czy on zje gdzieś na szarym końcu parę frykasów z królewskiego stołu, czy nie — kogoż to może obchodzić?

Albo z tą Guadalajarą. Włosi zaprzeczają jakoby wysyłali swe oddziały regularne do Hiszpanii. Jakże więc mogą się obrażać za krytykę walecz-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

W drugą rocznicę zgonu Wielkiego Marszałka



„Są ludzie i są prace ludzkie, tak silne i tak potężne, że śmierć przewyciężają, że żyją i obcują między nami“

Ostatnia fotografia.

POWRÓT JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO Z WILNA DO WARSZAWY.

Pobyty min. Becka w Londynie

Londyn, 12. 5. (PAT) Minister spraw zagranicznych Beck odbył wczoraj szereg ważnych spotkań.

Śniadanie w ambasadzie, na którym, jak wiadomo, obecny był minister spr. zagr. Eden, dało okazję do nawiązania kontaktu pomiędzy ministrami spraw zagranicznych Polski i Wielkiej Brytanii i zapewne obydwa ministrowie będą jeszcze w czasie pobytu min. Becka w Londynie mieli możliwość odbycia dalszej rozmowy.

O godz. 5 po poł. minister Beck wraz z ambasadorem Raczyńskim był gościem mi-

nistra Delbosa w ambasadzie francuskiej. W czasie przyjęcia ministrowie spraw zagranicznych Francji i Polski mieli okazję do wymiany poglądów na temat sytuacji międzynarodowej.

O godz. 6 po poł. minister Beck udał się do pałacu Buckingham gdzie przyjęty był na specjalnej audyencji przez ks. Pawła regenta Jugosławii.

Wieczór min. Beck spędził prywatnie w teatrze w towarzystwie ambasadorostwa Raczyńskich i ministra pełn. p. Michała Mościckiego.

Zdegradowanie czerwonego marszałka Tuchaczewskiego.

Komuniści nie wierzą swej armii i wskrzesili instytucje komisarzy wojennych.

Moskwa, 12. 5. (PAT). Dekret rządu o utworzeniu w okręgach wojennych rad wojennych a w formacjach wojskowych czerwonej armii instytucji komisarzy wojennych, wywołał w tutejszych kołach politycznych bardzo duże wrażenie. Decyzja opublikowania tego dekretu została powzięta w ostatniej chwili, na co wskazuje fakt, że treść dekretu została podana przez agencję urzędową „Tass“ tylko trzem dziennikom: „Krasnaja Zwiezda“, „Izwestia“ i „Prawda“. Dekret ten oceniany jest tutaj jako zapowiedź gruntownej reorganizacji czerwonej armii w kierunku większego niż dotychczas poddania jej wpływom czynników partii komunistycznej. W jakiej formie zostanie ona przeprowadzona trudno w tej chwili coś pewnego powiedzieć, tym bardziej, że koła oficjalne odmawiają wszelkich wyjaśnień. Jutro na ten temat ma ukazać się artykuł w „Krasnoj Zwiezdie“.

Co się tyczy osoby marszałka Tuchaczewskiego, to podkreślić należy, iż mimo, że od dłuższego czasu krążyły pogłoski o zachwianiu jego stanowiska, a nawet o jego czasowym aresztowaniu, pogłoski te nie były potwierdzone przez stronę oficjalną. Przeniesienie Tuchaczewskiego na stanowisko dowódcy drugorzędnej armii wojennej, oddalonego o setki kilometrów od

Zmierzch „czerwonego Napoleona“.



W prasie moskiewskiej pojawiła się wiadomość o daleko idącej reorganizacji czerwonej armii. Marszałek Tuchaczewski został ze stanowiska zastępcy komisarza wojny odwołany i został komendantem wojsk w okręgu nadwołżańskim.

Przed sesją nadzwyczajną parlamentu.

Warszawa, 12. 5. (Tel. wł.). Marszałek sejmu p. Car powrócił już ze swej podróży do Egiptu, którą odbywał razem z płk. Sławkiem. W przyszłym tygodniu ma się ukazać zarządzenie Pana Prezydenta o zwołaniu sesji nadzwyczajnej sejmu i senatu. Pierwsze posiedzenie sejmu odbędzie się po 20 bm.

W ogóle koniec bieżącego miesiąca zapowiada się ciekawie. Przede wszystkim ma się odbyć nadzwyczajny zjazd Legionistów i to już dnia 20 bm. Pan płk. Koc będzie mógł się pochwalić swoją deklaracją ideowo-polityczną, mniej natomiast mówić będzie z natury rzeczy o sukcesach w terenie. Na zjeździe tym ma przemawiać nie tylko prezes płk. Koc, ale i czynniki wysoko postawione złożą podobno jakieś oświadczenia. Zjazd wysłucha też sprawozdań komendantów okręgowych o ich działalności. (r)

W Warszawie pilnie czytają „Dziennik Bydgoski“.

W związku z artykułem w „Dzienniku Bydgoskim“ z dnia 29 kwietnia rb. p. t. „Nie może być za wiele nieprawości — Urząd Morski w Gdyni nie jest w porządku“ Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje:

Zarzuty postawione kierownictwu Urzędu Morskiego przez p. Teodora Lubowickiego, b. pracownika tegoż Urzędu, zostały przez Ministerstwo zbadane i sprawa przekazana Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Gdyni.

granicy, oceniane jest w Moskwie jako fakt bardzo znacznej degradacji. Nie brak nawet opinii, że obecna degradacja marszałka Tuchaczewskiego nie jest ostateczna. Niektórzy przeprowadzają nawet analogię pomiędzy przeniesieniem Jagody na stanowisko komisarza łączności, a przeniesieniem marszałka Tuchaczewskiego na stanowisko dowódcy nadwołżańskiego okręgu wojennego.

Przypomnieć należy, że podczas ostatniego procesu moskiewskiego padło nazwisko marszałka Tuchaczewskiego w połączeniu z nawiskiem Putny, wymienione przez Radka. Wprawdzie Radek zmuszony specjalnym pytaniem prokuratora wyłączyć marszałka Tuchaczewskiego od wszelkich posądzeń, mimo to jednak pewien cień podejrzenia pozostał, a pogłoski krążące dokoła osoby marszałka Tuchaczewskiego, pozwalały przypuszczać, iż nie jest on persona grata. Obecna degradacja marszałka Tuchaczewskiego wskazuje, iż pogłoski te nie były całkowicie bezpodstawne.

Tuchaczewski, b. oficer armii carskiej, jest jedynym fachowcem między czerwonymi marszałkami. Jego degradacja oznacza również słabość armii, względnie ścisłość współdziałania Woroszyłowa ze Stalinem.

Włoskie „Gott strafe England”

(Ciąg dalszy).

ności takich Włochów, którzy według oficjalnej rzymskiej wykładni absolutnie nie byli Włochami? Ale powiedzmy nawet, że mogą. To jeszcze z tego nie wynika, aby karać rząd angielski za działalność prasy angielskiej, korzystającej w pełni z niczym nieskrępowanej wolności. Gdyby nawet król angielski sam ze łzami w oczach zaczął błagać Izbę Gmin o wydanie ustawy nakładającej cenzurę na wiadomości o Włochach i ich bohaterstwie — prędzej by koronę stracił niż coś uzyskał. I właśnie dlatego poniesie teraz „zasłużoną karę”. Potężny włoski „Führer” czyli „Il Duce” zakazał pisać o jego koronacji.

Nie ulega wątpliwości, że Włosi w stosunku do Anglików cierpieli na wyraźny „Minderrwertigkeitsgefühl”. Było w tym coś z uczuć neapolitańskiego lazzarone, dopraszającego się o Jego Lordowskiej Mości jednego solda jałmużny. Ale po tym przyszedł faszyzm i zaczął tym lazzaronom malować obraz starożytnego Rzymu, który na tarczach swych legionów zanosił był światło kultury i cywilizacji do barbarzyńskiego Albionu. I tak faszyzm oparł swe wychowanie narodowe na budzeniu ambicji i dumy.

Nie ulega wątpliwości, że Mussolini zrobił wiele, nawet bardzo wiele. Wszyscy wiemy, ile dokonał w samych Włoszech i wszyscy pamiętamy w jak cudowny sposób udało mu się zawojować Abisynię. I wiemy również jak umie w nowych koloniach pracować. W Abisynii Włosi budują 3000 kilometrów szos z których 2000 już jest gotowe. W Libii zbudowali szosę długości półtora tysiąca kilometrów wzdłuż całego wybrzeża morskiego. Umacniają się w Abisynii i umacniają swe imię wśród muzułmanów. Nie darmo Mussolinemu wręczono „szablę Islamu”.

Obecnie, gdy piszemy te słowa Rzym huczy i wiwatuje w pierwszą rocznicę założenia „Impero” — włoskiego imperium powstałego na gruzach zwojowanej Abisynii. Uroczystości są obliczone na tak wielką skalę, aby ich świetność mogła przyćmić koronację angielską. W wielkiej rewii wzięło udział 44 tysiące żołnierzy wszystkich barw skóry, 22 tysiące koni, mułów i wielbłądów i 190 tanków oraz samochodów pancernych. Sprowadzono do Rzymu kilkaset tysięcy widzów z prowincji. Włosi wraz ze swym wodzem czują się wielkimi!

Ale prasa angielska, jak zawsze doskonale poinformowana twierdzi, że „niezwyciężeni legionieści włoscy” uciekali z pod Guadalajara niczym niezwyciężone w szybkim biegu zajęce. I stąd obraza, równie gwałtowna, jak w formie bezsilna.

Tak jest dziś, lecz jak będzie jutro? „Völkischer Beobachter” omawiając w Nr. z dnia 9 bm. „Rok włoskiego Imperium” powiada w jednym miejscu, że Włosi są tak nasycony jak „Niemcy po roku 1870-71”!!! Porównanie to jest arcyznamiennie. Owszem, Włosi są nasycony zdobyczą materialnie, ale nie duchowo. Niemcy byli również nasycone i to nasycenie zaprowadziło ich do pozazdrośczenia potęgi Anglii do „Gott strafe England”. Jak daleko są od tego Włosi? Mussoliniego wychowanie budzi we Włochach ambicje na wyrost. Nie obrażając dyktatorów i ich państw, rodzi się jeszcze jedno pytanie: który kundel jest bardziej zaczepny, taki którego zbito, czy też taki, któremu bez większej fatygi wpadła w łapy wielka zdobycz?

Zdaje się, że jeśli przyszlą wojnę wywołają nie Niemcy tylko Włosi — opinia Europy nie powinna ulec zdumieniu.

St. Strąbski.

Rząd generała Składkowskiego nie wszystkim legionistom się podoba.

Warszawa, 12. 5. (Tel. wł.). „Polityka” (dawniej „Bunt Młodych”), stojąca blisko pułk. Ślawki i konserwatywstom zajął się ostatnio rządem gen. Ślawoj-Składkowskiego. Stwierdziwszy, że rząd obecny ma szereg zasług, np. zapewnił krajowi spokój, poprawił sytuację walutową i gospodarczą itd., „Polityka” wywodzi dalej:

„Wszystko to prawda. A jednak zapewne nikt z rządu nie będzie zaprzeczał, że nad Polską unosi się nadal poważny „malaise” polityczny, że rząd jednak nie jest tym, czym być powinien — mózgiem i regulatorem życia politycznego kraju...”

„Rządu obecnego nie sposób uważać za emanację pilsudczyków. Jest rzeczą znaną, że najwybitniejsi z nich są w stosunku do niego nastroszeni nader krytycznie. Właściwie reżim wygląda następująco: rządzą ministrowie-urzędnicy, a politykę robią urzędnicy-politycy...”

„Najśrodotniejszym zarzutem, który można zrobić obecnemu gabinetowi jest to, że to nie jest rząd polityczny. Skutkiem tego rozwój życia politycznego odbywa się w sposób dość zamazany. Najważniejszą funkcją rządu, to znaczy, kierowanie opinią, robienie linii podziału, robienie aliansów wypowiedzanie wojen politycznych, spełnia nie gabinet, ale dziesiątki ośrodków różnych, przeważnie najmniej powołanych, częstokroć przypadkowych. I tak widzimy takie próby i ze strony klubu Nowy Świat, i ze strony klubu 11 listopada, i ze strony Boa, i ze strony różnych organów prasowych rządu, i poszczególnych jednostek. Próby nie zawsze szczęśliwe

i nie zawsze wzmacniające autorytet rządu, co gorsza — reżimu”.

„Polityka” nie jest zadowolona z takiego stanu rzeczy. Domaga się zmian: „By się to zmieniło, trzeba reżim znów „upolitycznić”. To znaczy zredukować świat urzędniczy do skromnej roli wykonawczej, obciąć dygnitarzom ministerialnym kły i pazury, zgładzić ich karki, jeśli trzeba, twarzą rzucić w błoto. Trzeba stworzyć hierarchię polityczną, która za twarz schwyty hierarchię urzędniczą. Trzeba partii, bojowej, dyscyplinowanej, agresywnej, dla przeciwników groźnej, dla zdrójców, dezertorów i „dwa stółkowiczów” bezlitosnej. Trzeba rządu, któryby tej organizacji politycznej był emanacją i żelaznym ramieniem.

Bronimy poglądu, że Polsce władza jest niezbędna. Silna władza. Rozumna władza. Władza wyposażona w autorytet, który może mieć tylko premier wielkiego formatu i rząd złożony z ludzi wysokiej klasy. I dlatego, choć nie negujemy cnót, gen. Ślawoja, choć żyjemy dla niego sympatią, należną ludzom uczciwym i bezinteresownym, zmianę rządu powitamy z uczuciem głębokiej radości, o ile to będzie zmiana, prowadząca do regeneracji idei silnych rządów w Polsce”.

Jak widzimy, pewne koła legionowe, ostatnio odsunięte od władzy, są z dzisiejszego stanu rzeczy niezadowolone i chciałyby wrócić do władzy. Szkoda, że „Polityka” nie powiedziała od razu, kogo uważa za takiego „premiera wielkiego formatu”. Czyż tu chodzi o pułk. Ślawka albo Matuszewskiego?

Pożar szybu naftowego w Kosowie potrwa kilka dni.

Lwów, 12. 5. Jak donoszą z Kosowa, wczoraj po południu wybuchł tam wielki pożar. W próbnym szybie naftowym Sp. Akc. „Pionier” natrafiono na gaz. Z dotychczas nieustalonych przyczyn gaz ten zapalił się. Słup ognia jest bardzo wysoki. Szyb znajduje się w lesie, stanowiącym własność państwa, i zachodzi obawa zapalenia się lasu. W tym celu przy pomocy miejscowej ludności wycięto najbliższe okoliczne drzewa, by pożar przynajmniej zlokalizować. Dla pomocy w jego gaszeniu wyruszyło z Kołomyi wojsko i straż pożarna. Szkody są bardzo znaczne.

Z Kosowa podaje P. A. T. następujące szczegóły pożaru: Ogień wybuchł samoczynnie, prawdopodobnie wskutek tarcia krzemienia o rurę, które spowodowały iskrę. Ciśnienie szybu wynosi 8—10 atmosfer. Pali się słup gazu. Ponieważ szyb stoi wśród wielkich lasów państwowych, zwołano kilkuset wjeźniaków, pracujących w polu i przy ich pomocy przerabano gęsty las, tak, że niebezpieczeństwo rozszerzenia się pożaru zostało zażegnane. Dzięki natychmiastowemu spostrzeżeniu wypadku usunięto też z pobliza szybu zapasy benzyny i materiały łatwopalne. Pożar jest groźny nie ze względu na szkody, lecz na niebezpieczeństwo dla lasów Huculszczyzny, a także dla sąsiedniego wielkiego szybu. Pożar potrwa kilka dni.

Obzęd koronacyjny rozpoczął się.

Orszak królewski dochodzi do opactwa Westminsteru.

London, 12. 5. godz. 11 rano, (PAT.) Ulice Londynu już od godziny 5 rano przedstawiały **niezwykły widok**. Przeciagały nimi setki tysięcy ludzi, śpieszących do miejsc, z których oglądać będą koronacyjny pochód. O godz. 8 rano, drogą wiodącą do pałacu Buckingham, poprzez wspaniałą aleję Mall, wrota admiralicji, Whitehall do katedry westminsterskiej jest **szczerze wypełniona tłumami publiczności**. Po obu stronach jezdni ustawiono oddziały wojskowe. O godz. 8,30 z pałacu Buckingham wyjechały pierwsze samochody wiozące delegatów państw obcych. W pierwszym jechał minister Beck z reprezentantem króla lordem Mersey'em, kontradmirałem Unrugiem i ministrem pełnomocnym Mościckim. Dalej jechał powóz, w którym znajdowała się księżna Mary z synami i obu księżniczkami Elżbietą i Małgorzatą, córkami króla i królowej.

Ukazanie się tego powozu wywołało **wielki entuzjazm tłumy**, szczególnie przy alei Mall, gdzie zebrało się **około 25.000 dzieci londyńskich**.

W następnym powozie jechały księżn. Gloucester i Kentu, zaś w trzecim książe i księżniczka Connaught, książe i księżniczka Athlone kuzyni króla i jego wujostwo. Z kolei w pięknej, oszklonej karocy wyje-

chała z pałacu królowa matka Maria z królową Norwegii, która, jak wiadomo, jest siostrą zmarłego króla Jerzego V. Ukazanie się królowej wdowy wywołało **wielki entuzjazm**.

O godz. 10,30 z pałacu wyruszył właściwy orszak królewski poprzedzany przez oddziały wojskowe reprezentujące **wszystkie zakątki imperium brytyjskiego**. Są tam więc oddziały przybyłe z Australii, N. Zelandii, Południowej Afryki i Kanady. Po wszechną uwagę zwracają lansjerzy z Indji. Wszystkie rodzaje broni są reprezentowane przez marszałków polnych i lordów admiralicji w paradnych mundurach na koniach. Tuż przed karocą królewską postępują adiutanci królewscy. Za nimi jeździe piękna, historyczna złota karoca królowa, ciągnięta przez 8 siwych koni. Ukazanie się tej karocy wywołuje **niezwykły entuzjazm niezliczonych tłumów ludności**. Wiwatom nie ma końca. Król i królowa co chwilę schylają głowę, z radością dziękując za dowody miłości i wierności swych poddanych. Orszak zamyka oddział gwardzistów, na czele których jedzie głównodowodzący wojsk brytyjskich, sędziwy marszałek lord Cavan, który dwa lata temu reprezentował króla Jerzego V na pogrzebie marszałka Pilsudskiego. Za nimi

na koniach w mundurach generalskich jadą bracia królewscy. Około godziny 11 orszak królewski dochodzi do opactwa Westminsteru.

Londyńczycy w papierowych czapkach i z grzechotkami w ręku bawią się jak dzieci.

London, 12. 5. (PAT) Londyn przeżywał wczoraj **niezwykłą noc**. Już około godz. 10 wiecz. ulice, którymi przeciągać będzie orszak koronacyjny, wypełniły się **tłumy ludzi, którzy całą noc spacerować będą tam i z powrotem, pragnąc nad ranem zapewnić sobie miejsce dla oglądania orszaku królewskiego**. Wzdłuż chodników siedzą ludzie, którzy którzy przynieśli ze sobą **małe krzeselka**, niektórzy siedzą po prostu na rozłożonych gazetach. Pod murem domów na Piccadilly leżą kobiety i dzieci, niektórzy śpiąc smacznie.

Wzruszający jest widok 7 dzieci, w wieku od 8 do 13 lat, pięciu chłopców i dwóch dziewczynek, które **samo, bez opieki, przybyły z odległego przedmieścia wschodniego Londynu, przynosząc ze sobą koce i poduszki**. Dzieci te rozłożyły się w najruchliwszym miejscu przed hotelem Piccadilly na krawędzi chodnika, tuż przy jezdni i śpią w najlepsze, oczekując rana. Dla obrony małych stanął na czatach policjant, pilnując ich snu przed natrętnym tłumem widzów.

Ulicami przeciągają nie tylko ogromne tłumy, ale także niezliczone otwarte samochody, w których stoją ludzie, wiwatują i dają opust swojej radości. Wiele osób nosi **czapki papierowe o barwach narodowych i bawi się grzechotkami**.

Tak Londyn spędza ostatnią noc przed koronacją. Całość robi wrażenie jakiegoś **szalonego karnawału**, wybuchu niepohamowanej wesołości tłumów. Odbiega to wszystko od dostojnego Londynu dnia powszedniego. Na szczęście po ulewie, która nawiedziła Londyn wczoraj rano, **po południu wyjrzało słońce i noc jest piękna, gwiazdzista i ciepła**.

W drodze na bankiet



Uroczystości koronacyjne rozpoczęły się bankietem, wydanym przez króla dla gości reprezentujących obce państwa. W bankiecie wzięło udział około 400 osób (m. in. polski minister spr. zagr. Beck). Na zdjęciu widzimy **premiera angielskiego Baldwin**, udającego się z swojej siedziby przy Downing Street 10 na bankiet.

Cwierć miliarda złotych w biżuteriach.

London, 12. 5. (PAT) Wartość biżuterii, którą mieć będą na sobie w dniu dzisiejszym zaproszeni w opactwie westminsterskim — nie licząc klejnotów koronnych — **obliczana jest na 10 milionów funtów sterlingów (250 milionów zł)**.

Deszcz uszkodził dekorację.

London, 12. 5. (PAT) Nieustanny deszcz, padający od wczoraj, **uszkodził dekoracje**, rozwieszoną w całym mieście, wywołując **prawdziwą rozpacz specjalnie w uboższych dzielnicach, gdzie ludność wydała na przyozdobienie ulic znaczną część swych z trudem zebranych oszczędności**. Dekoracje Westminsteru, West End i City nie zostały uszkodzone. Pomimo deszczu ruch na ulicach jest niezwykle ożywiony.

Odnaczenie biskupa łódzkiego.

Warszawa, (PAT). W dniu 8 maja b. r. p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr Wojciech Świętosławski udekorował J. E. ks. Włodzimierza Jasińskiego, biskupa ordynariusza diecezji łódzkiej, krzyżem komandorskim z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski za zasługi na polu pracy społecznej.

Na marginesie.

W Białymstoku na 3 aplikantów adwokackich-żydów jest jeden aplikant-Polak. W sąsiedniej puszczy Białowieskiej jest żubrów więcej niż jeden a cieszą się ochroną, której nie ma Polak — aplikant adwokacki. Ten jeden z wielu faktów, przytoczonych na ostatnim zjeździe Zw. Adwokatów Polskich musiał się też przyczynić do tego, że adwokaci z całą stanowczością wystąpili z żądaniem odwołania adwokatury w Polsce. 53 procent żydów w adwokaturze — to cyfra, która musiała wstrząsnąć najbardziej opieszałymi i spowodować bezwzględna reakcję.

W tę samą, ostatnią niedzielę — będzie to niewątpliwie niedziela historyczna w dziedzinie inteligencji polskiej — Związek Lekarzy Polskich postanowił niezwłocznie wykluczyć ze swego grona lekarzy — żydów.

Już poprzednio paragraf aryjski w swojej organizacji zawodowej zaprowadzili inżynierowie.

Widać z tego, że inteligencja polska nareszcie rozumiała niebezpieczeństwo, jakie grozi nie tylko jej, ale całej kulturze polskiej, ze strony rozpuchającego się i panoszącego coraz bardziej żydostwa. Żydzi w dążeniu do opanowania wolnych zawodów doszli już bardzo daleko i dlatego już najwyższy czas, aby to groźne dla teraźniejszości i przyszłości zjawisko zahamować.

Wszystkie już niemal wolne zawody wypowiedziały się w sposób stanowczy w sprawie żydowskiej. Pozostał tylko jeden — który — jako całość — jeszcze niesłety milczy. Ten jedyny zawód, którego naczelna organizacja milczy, to — wstyd przyznać — dziennikarstwo.

Ostatni zjazd Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej przeszedł do porządku nad wysunięciem w swoim czasie przez redaktorów „Dziennika Bydgoskiego“ wnioskiem o wprowadzenie paragrafu aryjskiego również do dziennikarskiej organizacji zawodowej. Wniosek ten był o tyle konieczniejszy, że w dziennikarstwie polskim — zwłaszcza w stolicy i w Małopolsce, bo na Pomorzu jest tylko jeden żyd-dziennikarz, a w Wielkopolsce nie ma ani jednego! — ilość żydów jest zaskakująco duża.

Niesłety Związek Dziennikarzy nie chce dostrzec że uporczywe pomijanie sprawy żydowskiej uniemożliwia współpracę z nim tych dziennikarzy, którzy antysemityzm traktują jako obowiązek narodowy a nie jako pole do harców publicystycznych.

Jak wygląda raj bolszewicki.

Pismo sowieckie o sytuacji robotnika w ZSRR.

Organ komisariatu (ministerstwa) ciężkiego przemysłu „Za Industrializację“ w nr. z 28 kwietnia w strasznych barwach maluje sytuację robotników sowieckich. Tacy np. górnicy w całym Zagłębiu Donieckim zarabiają bardzo mało, za odzież służą im łachmany i namiastki, a o dobrym odżywianiu nie ma nawet mowy.

Brak jest nawet wody i to zarówno do picia jak i do mycia. Jako studnie, służą... zalane, opuszczone szyby kopalń. Oczywiście wszelkiego rodzaju choroby dziesiątkują robotników i ich rodziny.

Robotnicy (górnicy) nie posiadają ubrań roboczych. Dostarczane są wprawdzie raz na pół roku... bawełniane spodnie, ale te wystarczają najwyżej na tydzień.

Ta wyjątkowo ciężka sytuacja górników wykorzystana jest przez państwowe sklepy sowieckie, które żądają lichwiarskich sum za artykuły pierwszej potrzeby.

Tyle pisze „Za Industrializację“. I choć to samooskarżenie sowieckiego państwa i zdobycy komunizmu nie wymaga żadnych komentarzy, nie możemy powstrzymać się od skorzystania z okazji, aby zwrócić uwagę polskiego świata pracy, że uleganie kłamliwej propagandzie sowieckiej, to już nie tylko pospolitą zdradą państwa, ale również przygotowywanie własnej, osobistej zagłady. (BAK)

Zakaz działalności Str. Narodowego na Wileńszczyźnie zniesiony.

Wilno, 12. 5. (PAT). Na prośbę Stronictwa Narodowego, wojewoda wileński z dniem 1 maja rb. odwołał zakaz działalności Stronictwa Narodowego w Wilnie i w powiecie wileńsko-trockim, wydany w dniu 23 marca rb.

Gdy wzdłuż ulic Londynu kroczy pochód koronacyjny

Ostatnia próba.

(Od własnego wysłannika „Dziennika Bydgoskiego.“)

W ostatniej chwili przyniosła nam poczta dzisiejsza relację z wielkich dni londyńskich pióra naszego własnego korespondenta. Jest to relacja jeszcze z dokonywanych ostatnich prób pochodu koronacyjnego. Gdy gazeta dotrze do rąk naszych Czytelników uroczystości londyńskie będą w pełnym toku. Jak nam donosi p. Górzyńska w liście, jeszcze dziś nocą wysyła korespondencję pocztą lotniczą — tak, że będziemy ją mogli umieścić w numerze świątecznym — red.

Londyn, 10 maja.

Coraz ciśnie się w Londynie. Ludzie stoją wzdłuż ulic i na chodnikach, w szpalerach tak zwartych, że pomimo doskonałej organizacji, komunikacja jest niezwykle utrudniona. Dzień w dzień odbywają się próby pochodu lub samej ceremonii koronacyjnej. A poza tym ciągle się coś dzieje. Jadą lub maszerują wojska kolonialne, widać egzotycznych szejków, królików i kaczków murzyńskich, lub wspaniałych maharadzów. Coraz więcej dekoracji, wykwitają jedne obok drugich niby światła neoneowe sięgające coraz dalej od centrum.

W niedzielę i poprzedzając ją sobotę przewalili się przez ulice metropolii milionowy tłum piechurów i ćwierć miliona prywatnych samochodów. Wielu żądnych oprócz widowiska i niezwykłej przygody nocowało w parkach i na trybunach, czekając na „rehearsal“ próbę pochodu, która odbyła się wczoraj w rannych godzinach. Nie odstraszył ich ani głód, ani chłód, ani gęsty i przejmujący bezustanny deszcz.

Przedsiębiorczy kanciarze londyńscy ustawili się przed trybunami pobierali wstęp, jako że było ogłoszone, że miejsca na próbę będą za opłatą trzech pensów dostępne publiczności. Zwiali z bogatym zniewem, zanim ich przyłapała policja. Inny pomysły jegośność wynajmował w niedzielę prawo do wdrapania się na drabinę, z której oglądać można było wewnętrzne dziedzińce pałacu królewskiego.

Ostatnia próba.

Dziś rano odbyła się w opactwie Westminsteru ostatnia generalna próba koronacji. Dzięki uprzejmości Hrabiego Marszałka, księcia Norfolk i zapobiegliwości prezesa klubu prasy zagranicznej, prasa ta mogła asystować przy tej ciekawej ceremonii.

Ceremonii ciekawej, niezwykłej, a przy tym pozbawionej cech rzeczywistości. Nie tylko z powodu pomieszania strojów średniowiecznych z dzisiejszymi sukniami, ale z powodu zupełnie zmienionego wyglądu, zarówno samego kościoła jak i otoczenia. Przybudówka zawierająca ubieralnię i poczekalnię, płócienne biegnące dookoła

kościół dachy; trybuny na wszystkich otaczających opactwo budynkach, dorobione kurytarze i krużganki, praca jaka jeszcze wro w różnych zakątkach, oszałamiają przybylsza. Wewnątrz znikły pod puszystym niebieskim dywanem kamienne płyty podłogi; przewodnik prowadzi nas przez salę, wyglądającą raczej na część ministerialnych apartamentów, niż na przedsiónek świątyni. Grupy gentlemenów w żakietach, każdy z czerwonym programem w ręku debatują, jeden udziela wskazówek, inni się rozbiegają, wykonują jakieś mistyczne czy fantastyczne gesty. Nagle zjawia się czterech innych panów, manipulujących baldachimem, tym, który trzymają nad królem, podczas samego aktu koronacyjnego. Labiryntem niebiesko złotych krużganków i schodów dostajemy się na galerię parów. Nazwiska ich haftowane na oparciach krzesel. Każdy z parów po uroczystości może nabyć na własność krzesło, na którym siedział.

Srodek kościoła wygląda niczym teatr.

Trybuny pną się wysoko pod gotyckie sklepienia. Z boku na kaplicę Edwarda, w której odprawia się nabożeństwo koronacyjne, padają światła 4 reflektorów. Pośrodku na złotym dywanie, z którego przed chwilą ściągnięto pokrowce, stoją tron króla i niższy królowej; z boku trzy fotele dla królowej wdowy i braci królewskich. Blżej, u wejścia do kaplicy krzesło koronacyjne, tron Edwarda, relikwia z kamieniem, na którym rzekomo spał biblijny Jakób. Kamień ten znano i czczono w Szkocji na długo przed 9 stuleciem. Legenda łączy kamień ten z władzą i koroną, obie przywędrowały za kamieniem ze Szkocji do Anglii. Króla koronują koroną Edwarda, nazwaną tak według Edwarda Wyznawcy, choć jest to korona sporządzona dla Karola II, bo parlament zniszczył po śmierci Karola I wszystkie regalia.

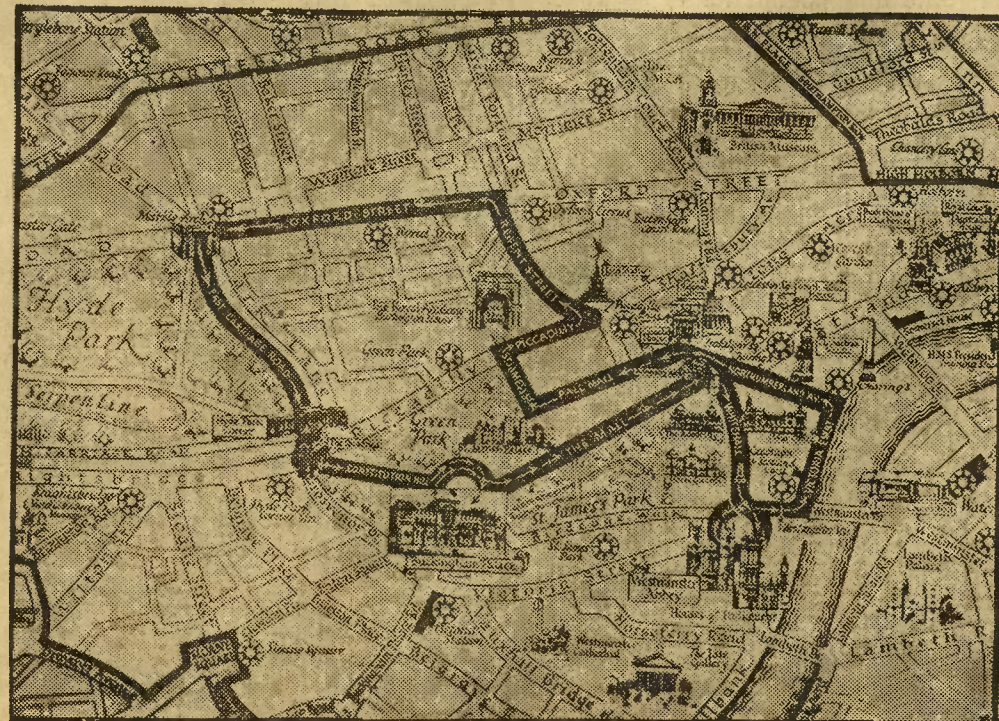
Po za tronami i krzesłem koronacyjnym, po prawej stronie ołtarza są krzesła, na których zasiada para królewska przed koronacją, klękawszy przedtem, by odmówić modlitwy.

Obrządek koronacyjny jest niezwykle długi i nużący.

Prześliczny, światowej sławy chór westminsterski towarzyszy różnym częściom aktu koronacyjnego wspaniałym śpiewem. Prymas i biskup w bogatych szatach poprzedzeni orszakami duchowieństwa wychodzą do drzwi na spotkanie pary królewskiej.

Rolę króla i królowej odgrywali dziś jeden z młodych arystokratów i siostra księ-

cia Norfolk, Lady Rachel Howard. Witani śpiewem idą król i królowa ku swym krzesłom, a paziowie i damy dworu, niosący treny układają ciężkie fałdy fioletowego aksamitu dookoła ich miejsc. Prymas Anglii dr Lang, starszek w złocistej dalmatyce poprzedzony heroldem „Garter King of Arms“ i w otoczeniu Lorda Kanclerza,



Oto plan sytuacyjny ulic londyńskich, jakimi kroczyć będzie w dniu dzisiejszym pochód koronacyjny.

Lorda pierwszego Szambelana, Lorda głównego Konstabla i Hrabiego Marszałka zwraca się ku czterem stronom kościoła pytając obecnych czy chcą uznać króla. Odpowiadają mu gromkie.

„God save king George“.

Głośnieć umieszczony wysoko na galerii roznosi głos arcybiskupa po wszystkich zakątkach świątyni.

Długa jest przysięga królewska, zawierająca między innymi obietnicę obrony wiary katolickiej.

Gdy król ucałował biblię, rozpoczyna się nabożeństwo, za czym idzie namaszczenie króla.

Wszystko co się tu dzieje, posiada symboliczne znaczenie. Wreczenie ostróg, miecza czy pasa. Mieczów w tej ceremonii jest

Pierwsza przestroga... to naprzód kilka włosów w grzebieniu... a potem ich coraz więcej...

Trzeba więc natychmiast temu zapobiec przez codzienne używanie preparatu „TRILYSIN“, który wzmacnia cebulki włosów i nie dopuszcza do dalszego wypadania włosów.



4867

kilka. Ten, który król odpasawszy złożył na ołtarzu, odkupiony przez jednego z Lordów za 100 szylingów zwraca dean (proboszcz) Westminsteru. Ów Lord wyjąwszy miecz z pochwy, staje, z dobytym mieczem, obok krzesła koronacyjnego. — Oto zbliżają się z baldachimem czterej kawalerowie orderu podwiązki w czarnych aksaminowych płaszczach. Każdy z lordów i biskupów ma inny przywilej. Wkładają królowi białą komżę, złotą sutannę i złoty sztywny płaszcz. Strażnik klejnotów przynosi pierścień. Arcybiskup, który przed chwilą wreczył monarsze jabłko, teraz wkłada mu pierścień na czwarty palec. Przywilej dostarczenia rękawic ma Lord of the Manor (Pan na zamku) Workshop. Jeszcze podają królowi berło z gołębicą, po czym arcybiskup koronuje go koroną Edwarda. W tej chwili parowie Anglii, odebrawszy z rak paziów swoje korony, wkładają je na głowę. Rozlega się donośnie „God save the King“ wszystkich uczestników.

Po otrzymaniu biblii i błogosławieństwa, król usadowiony przez parów i biskupów na właściwym tronie, przyjmuje hold i przysięga na lenno arcybiskupa, księcia Gloucester jako przedstawiciela książąt krwi i kolejno przedstawicieli duków, hrabiów, baronów, parów i innych. Każdy zdejmując koronę oddaje ją paziowi,

przykleka i wygłosiwszy przysięgę, całuje króla w lewy policzek.

Słychać werbel hebnów, grzmia fanfary, od Tower idzie odgłos wystrzałów armatnich.

Dopiero wówczas rozpoczyna się koronacja królowej,

która dotychczas przez cały czas obrządku siedziała na swym krzesle. Po dalszym ciągu nabożeństwa, chór śpiewa: „Te Deum Laudamus“, król zstępuje z tronu; przed nim niosą cztery miecze; równocześnie schodzi i królowa, oboje idą ku ołtarzowi, gdzie składają część insygniów. Król zdejmując złote szaty, wkłada znów swój płaszcz koronacyjny i teraz już w znaczenie lżejszej koronie cesarskiej, niosąc berło z krzyżem i jabłko, kieruje się ku wyjściu. Obok królowa, w koronie z berłem z gołębicą i laską z kości słoniowej w rękach. Za nimi parowie w koronach z gołymi mieczami w dłoniach.

Taką była generalna próba w Westminsterze. Psuły ją pomieszanie z przepychem strojów średniowiecznych, hieratycznymi i uroczystymi ruchami uczestników, żakiety i suknie tych pań i panów, którzy nie mieli na sobie szat przeznaczonych na środę. Połączenie płaszcza z purpurowego aksamitu i gronostaji z zielonym modnym kapelusikiem, zdejmowanie niewidzialnej korony przez para Anglii i inne podobne szczegóły wnosili dysonans w to, co mogłoby być obrazem, więcej jak wspaniałym. Prawdziwe wrażenie, „the real thing“, jak mówią Angliacy, będzie uroczysta pełna koronacja. Szkoda tylko, że nie można być równocześnie i w opactwie i na drodze królewskiej, bo sam pochód będzie najpewniej widokiem, który nie łatwo, po raz drugi w życiu, ujrzeć będzie można.

Stanisława Górzyńska.

Z kraju.

NPR weźmie udział w święcie ludowym. Placówki organizacyjne NPR otrzymały polecenie władz naczelnych, aby w myśl uchwały, powziętej w Poznaniu, na znak solidarności wzięły udział w święcie ludowym w dniu 16 maja br.

Chłop kresowy buduje duży teatr własnym kosztem. W Małejkowszczyźnie pod Lidą tamtejszy rolnik Teofil Golmont wśród pięknie położonego lasu wybudował własnym kosztem duży teatr letni, oddając go do dyspozycji organizacji społecznych w Lidzie.

Pomyślny rozwój handlu wiejskiego w Małopolsce. Na terenie Małopolski kółka rolnicze prowadzą własne sklepy po wsiach. W r. 1933 istniało tych sklepów 870. Podczas reorganizacji towarzystwa w okresie 1933/34 ilość sklepów zmniejszyła się do 852 w okresie 1934/35 wzrosła już do 867, w 1935/36 przekroczyła liczbę z r. 1932/33, osiągając 876. Sklepy te zaopatrują się we własnych hurtowniach, których ostatnio istniało 8.



24184

Szkody, wyrządzone mrozem w sadach owocowych. W okresie ubiegłej zimy szkody wyrządzone przez mrozy, ujawniły się przede wszystkim w sadach owocowych. Według informacyj Pom. Izby Rolniczej w szkołkach poprzemarały korzenie drzew, głównie grusz, czereśni, pigwy i śliw oraz jabłoni rajskiej i słodkiej. Straty wynoszą do 80%. Jabłonie przemarały nieznacznie. Starsze sady ucierpiały niewiele, jak również nie przemarały pędy. Wegetacja opóźniona o ca 20 dni, jedynie czereśnie i wiśnie zapowiadają obfite kwiecie.

Już się zaczyna... W czasie przejażdżki kajakami po rzece Seret utonął 16-letni uczeń gimnazjalny Romuald Gomuliński z Tarnopola.

Nogi Ci się pęcą? DINOL
Stosuj proszek

Sześć osób zatrutych zepsutym mięsem. We wsi Łosośna pod Grodnem zatruta się mięsem cała rodzina restauratora Makarewicz. Z 6 osób chorych 3 już zmarły.

Szkłem powiększającym zapalili stóg. W Tejszerowie pow. Żydaczów na tamtejszym folwarku około wielkiej sterty słomy, liczącej ponad 200 fur, bawiło się czterech chłopców — szkłem powiększającym. Przy pomocy tego szkła zapalili stertę, która spłonęła doszczętnie.

M. MATKOWSKI.

Strzał na schodach

POWIEŚĆ

43)

(Ciąg dalszy).

— Zwykła różnica zegarków — mruknął lekceważąco Pietraszek.

— Zapewne, ale wiemy również, że tapicer i jego pomocnik wnieśli tapczan na schody najwcześniej dziesięć minut przed szóstą, jakżeby więc mogli nie spotkać na schodach Wyszębora i Choleńskiego. A z drugiej strony mecenas Wyszębor twierdzi, że tapczan był już na schodach. Przytem tapicer utrzymuje, że dłuższą chwilę stał przed drzwiami pani Westen i dzwonił nim zeszedł na podwórce... Jakoś to wszystko nie bardzo się ze sobą zgadza, ale zapewne pan komisarz uzgodnił już te drobne niedokładności, w których ja się płaczę.

— Te drobne niedokładności nie mogą zmienić faktu, że Wyszębor przyznał się do popełnienia morderstwa.

— Zapewne, zapewne — mruknął pan Kalikst, podnosząc się z miejsca. — Deszcz pada — zwrócił się do Martenowej — i jeśli pani pozwoli służyć sobie parasolem...

— Najchętniej, do najbliższego przystanku tramwajowego.

Martenowa podała komisarzowi rękę. — Są to sprawy, na których zna się pan lepiej ode mnie, lecz sądzę, że intuicja kobiety także coś znaczy...

Wyszła, a za nią podreptał śpiesznie pan Kalikst. Światła latarń odbijały się w wilgotnej jezdni i na chodnikach.

Wielkopolanki fundują samolot

Koła Kobięcę Pozn. Okręgu Wojewódzkiego LOPP postanowiły ufundować samolot szkolny dla Okręgu Woj. LOPP w Poznaniu do szkolenia rezerw lotniczych. Samolot będzie się nazywał „Kobieta Wielkopolska” i będzie pilotowany przez kobietę-lotniczkę.

Celem zdobycia środków na zakup samolotu **Koronowskie Kobięcę Koło LOPP** rozstało 100 list składkowych w teren powiatu. Wobec powyższego niżej podpisane apelujemy:

Do akcji, której wynik winien być imponujący i manifestujący wielki ofiarny patriotyzm **Wielkopolankę** powinny się przyczynić **wszystkie** kobiety, panie, panienki, podlotki, stugi miast, miasteczek i wsi.

Nie chodzi o datki wielkie, lecz głównie o to, aby **każda** kobieta złożyła chociaż najdrobniejszą kwotę.

Niechaj w tym wysoko patriotycznym wyczynie nie zawiedzie żadna Polka.

Panie, które otrzymały listy składkowe, uprasza się o zwrot takowych i przekazanie zebranej gotówki na listę do dnia 20 maja br. na ręce prezeski Kobięcęgo Koła LOPP, aptekarzowej Klary Nowackiej w Koronowie.

Alkiewiczowa — prezes. Włościanek, **Aniszewska** — za nauczycielki w Koronowie, **hrb. Grabowska** — za ziemianki, **Niemczykowska** — przew. Pań Winc. a Paulo, **Nowacka** — prezeska Koronowskiego Kobięcę. Koła LOPP, **Nowakowska** — za czytelnię w Koronowie, **Palicka** — prezes. Matek Chr. w Koronowie, **Polasikówna** — prezes. Młodych Polek w Koronowie, **Woźniowska** w imieniu sług w Koronowie, **profesorowa Wyciółkowska**.

Z prasy amerykańskiej.

Raławice zaszkoziły planom Koca.

JAN KOLASA, PROFESOR CHEMII, DYREKTOREM NAJWYŻSZEJ UCZELNI POLSKIEJ W STANACH ZJEDNOCZONYCH. — POLAK INSPEKTOREM „GENERAL MOTORS”.

„Zakaz manifestacji w Raławicach jest błędem” — pisze korespondent warszawski najpoważniejszego dziennika amerykańskiego „New York Times” wychodzącego w milionowym nakładzie. — „W kołach popierających rząd ozwała się krytyka o krwawe starcie w Raławicach, gdzie tłum wieśniaków stawiał opór policji i dwóch zostało zabitych i kilku rannych. Bezpośrednim powodem rozlewu krwi był zdaniem „New York Times” — zakaz demonstracji organizowanej przez Stronnictwo Ludowe.

Korespondent amerykański dodaje od siebie: Afera raławicka obecnie nie jest dobrą wróżbą dla nowotworzonego wydziału wiejskiego w Obozie Zjednoczenia Narodowego pułkownika Koca. Zakaz jest uważany w pewnych wpływowych kołach popierających rząd jako błąd polityczny. Po Raławicach wpływ Stronnictwa Ludowego na lud wiejski będzie silniejszy, aniżeli kiedykolwiek przed tym.

Kolegium związkowe w Cambridge Springs rozpięło konkurs na stanowisko dyrektora tej najwyższej polskiej uczelni w Stanach Zjednoczonych. Wybór padł jednomyślnie na młodego profesora chemii **Jana Józefa Kolasę**, syna górnik polskiego z Pensylwanii. Profesor Kolasa uczęszczał za młodu do polskiej szkoły parafialnej w Erie. Trzy lata studiował na uniwersytecie Harvarda — chemię, dwa dalsze lata poświęcił studiom literatury polskiej. Młodzi Polacy amerykańscy, urodzeni na obczyźnie, dumni są z swego wybrańca.

Zaszczytne i odpowiedzialne stanowisko inspektora największych na kuli ziemskiej fabryk samochodów „General Motors” powierzono młodemu inżynierowi **Plutyńskiemu**, który rozpoczął pracę w fabryce jako zwykły robotnik a następnie ukończył politechnikę w Ann Arbor (w stanie Michigan).

Ze świata.

— **Stosunki na kolejach w Rosji sowieckiej.** „Prawda” leningradzka donosi: „Ruch pociągów na Iżnowskim Szlaku funkcjonuje niżej wszelkiej krytyki. Rozkład jazdy ułożony wbrew wszelkim interesom mieszkańców. Pociągi przychodzą i odchodzą z dużym opóźnieniem, np. na linii Leningrad — Dąbrówka (62 km) opóźnienia osiągają 30—60 minut. Pociągi kursują nieoświetlane, wykorzystują to złodzieje, okradając podróżnych. Obsługa kolejowa brutalna i przekupna, pobiera od pasażerów prawem kaduka rozmaite opłaty za fikcyjne dodatkowe świadczenia. Ponadto częste katastrofy wykazują, że personel techniczny i służba ruchu nie stoją na wysokości zadania, przy czym lekceważą swoje obowiązki”.

— **Osoby w podeszłym wieku, dla których wypróżnienie związane jest z cierpieniem,** doznają znacznej ulgi przy codziennym stosowaniu w przeciągu tygodnia 3—4 łyżek stołowych dziennie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**. Zal. p. lekarza.

— **Perspektywy wielkich urodzajów w Ameryce.** Federalny departament rolnictwa w Waszyngtonie podał do wiadomości, że według doniesień farmerów w całych Stanach Zjednoczonych tegoroczny urodzaj wszystkich plodów rolnych zapowiada się nadzwyczaj dobrze, przy czym koniunktura gospodarza pozwala przewidywać zwiększenie cen na produkty rolne. Ciepło, panujące obecnie, przyspieszyło siew; również i deszcze spadły w prowincjach, w których zeszłego roku panowała posucha. Zbiory na farmach, które w oku zeszłym osiągnęły wartość 9.530 miln. dol., mogą w roku bieżącym zbliżyć się do rekordu z 1929 r., kiedy to wartość ich wyniosła 12 miliardów dolarów.

— **Za 2½ miliona zł wywozimy jagód świeżych do Anglii.** Na ostatnim posiedzeniu sekcji eksp. jagód przy Zrzeszeniu Eksp. Drobiu i Ubocz. Art. Roln. rozważana była bardzo ważna sprawa standartu. Ponieważ wywóz jagód odbywa się w stanie świeżym, to też standart obejmuje przede wszystkim sposób opakowania, znaki pochodzenia towaru, wagę itp. Dotychczas eksport jagód odbywał się w sposób chaotyczny i przynosił w rezultacie straty. Jak się dowiadujemy, uporządkowanie tego eksportu tylko na jednym rynku angielskim, który pochłania w 2-miesięcznym okresie jagód polskich za dwa i pół miliona zł, przyniesie 30 tysięcy złotych zysku.

— **Nowe angielskie znaczki pocztowe.** W dniu 10 bm. na dwa dni przed koronacją, poczta angielska wypuszcza nowe znaczki z wizerunkiem króla Jerzego VI. Poza tymi znaczkami poczta angielska wypuści w dniu koronacji serię znaczków, tak zwanych „koronacyjnych”, ilość tych znaczków będzie minimalna. To też w kołach filatelistycznych obliczają, że znaczek ten może posiadaczowi w przyszłości przynieść znaczną fortunę.

— I jeszcze jedna rzecz — zatrzymała ją pan Kalikst. — Niech pani nie mówi z komisarzem Pietraszkim o intuicji, on jej nie uznaje... zresztą komisarz należy do ludzi, których nie sposób przekonać, że nie mają racji. Poza tym nie miałbym mu nic do zarzucenia, chyba to, że zwykł jest pomijać szczegóły, które mogą mu zepsuć jego koncepcję a w śledztwie wszystko musi się zgadzać, wszystko musi się zahaczać i ząbzać... jeśli najmniej ważny szczegół nie znajduje należytego wytłumaczenia, to dowód, że teoria jest fałszywa.

— Więc i w obecnej teorii komisarza Pietraszka widzi pan niedokładności?

— Tak i dlatego usiłuję sam je wytłumaczyć może trochę w inny sposób.

— I jutro o czwartej przedstawi pan własną teorię?

— Tak, jutro o czwartej...

Była to kobieta niemłoda już o twarzy bladej, wędługiej i smutnych ogromnych oczach... Płaszcz, który miała na sobie niemodny, ale z porządnego materiału i nie zniszczony. Przepysznych kasztanowatych jej włosów opasujących głowę grubą koroną nie osłaniał żaden kapelusz. Trzymała w jednej ręce jedwabny parasol, w drugiej ciężką, dużych rozmiarów paczkę, opakowaną w szary papier, i rozglądała się beznadziejnie. Panna Magdzia zatrzymała się i spojrzała na nią ciekawie.

— Pani kogoś szuka?

— A tak proszę pani... może panią wie: pan Jaś... Jalkiewicz!

— Stoi pani prawie pod jego drzwiami — uśmiechnęła się Magdzia, — to tutaj... jest na drzwiach bilet.

— Dziękuję pani, nie zauważyłam... Bardzo panię przeproszam.

Zbliżyła się niezgrabnie do wskazanych drzwi, ostrożnie postawiła na zie-

mi swój pakunek i zadzwoniła. Magda odchodziła powoli, coraz się oglądając, bardzo zaintrygowana... Przed drzwiami rodzicielskiego mieszkania doznała drugiego, silniejszego wstrząśnienia. Siegała właśnie do dzwonka, gdy niespodzianie otworzyły się drzwi i Onufry ukazał się na progu. Ukłonił się Magdzie z bezczelną uprzejmością i poszedł ku schodom z głową do góry zadartą, kołysząc pretensjonalnie całą swoją małą postacią. Magdzia wpadła w impetem do jadalni.

— Czego on tu chciał, ojczyste?

— Kto taki?

— Ten Onufry! Wyzedł w tej chwili... ojciec z nim mówił?

— Znowu ten był u ciebie? — wtrąciła się pani Tulewiczowa — czego puścisz tego łobuza do mieszkania... Już takiej miny nie powstydziliby się najgorszy bandyta... że też go w służbie nie boją się trzymać! I czego tu lazi?

Pan Tulewicz siedział czerwony i zły.

— Moja droga, to są moje sprawy.

— Twoje sprawy, z takim łobuzem! Cóż ty możesz mieć z nim za sprawy... I dlaczego to mówić nie chcesz...

— Nie chcę, bo nie potrzebuję opowiadać się ze wszystkiego jak smar-kacz! Chyba mogę być panem u siebie! Ja ci się do twoich kumoszek i do twoich spraw nie wtrącam!

— A wtrącaj się, proszę, ja nic nie mam do ukrywania! Ale żeby przed ślubną żoną po dwudziestu trzech latach małżeństwa, tajemnicie mieć i kon-szachy z takimi lapserdakami, to obrzające! Ślicznych rzeczy się doczekałam... Już ja się z nim rozmówię... Niech on tu spróbuje jeszcze kiedy koniec nosa pokazać!...

— A wtrącaj się, proszę, ja nic nie mam do ukrywania! Ale żeby przed ślubną żoną po dwudziestu trzech latach małżeństwa, tajemnicie mieć i kon-szachy z takimi lapserdakami, to obrzające! Ślicznych rzeczy się doczekałam... Już ja się z nim rozmówię... Niech on tu spróbuje jeszcze kiedy koniec nosa pokazać!...

— A wtrącaj się, proszę, ja nic nie mam do ukrywania! Ale żeby przed ślubną żoną po dwudziestu trzech latach małżeństwa, tajemnicie mieć i kon-szachy z takimi lapserdakami, to obrzające! Ślicznych rzeczy się doczekałam... Już ja się z nim rozmówię... Niech on tu spróbuje jeszcze kiedy koniec nosa pokazać!...

— A wtrącaj się, proszę, ja nic nie mam do ukrywania! Ale żeby przed ślubną żoną po dwudziestu trzech latach małżeństwa, tajemnicie mieć i kon-szachy z takimi lapserdakami, to obrzające! Ślicznych rzeczy się doczekałam... Już ja się z nim rozmówię... Niech on tu spróbuje jeszcze kiedy koniec nosa pokazać!...

— A wtrącaj się, proszę, ja nic nie mam do ukrywania! Ale żeby przed ślubną żoną po dwudziestu trzech latach małżeństwa, tajemnicie mieć i kon-szachy z takimi lapserdakami, to obrzające! Ślicznych rzeczy się doczekałam... Już ja się z nim rozmówię... Niech on tu spróbuje jeszcze kiedy koniec nosa pokazać!...

— A wtrącaj się, proszę, ja nic nie mam do ukrywania! Ale żeby przed ślubną żoną po dwudziestu trzech latach małżeństwa, tajemnicie mieć i kon-szachy z takimi lapserdakami, to obrzające! Ślicznych rzeczy się doczekałam... Już ja się z nim rozmówię... Niech on tu spróbuje jeszcze kiedy koniec nosa pokazać!...

(Ciąg dalszy nastąpi).



Ze świata medycyny



Rekordowe powodzenie Wystawy Higienicznej.

Zdrowi rodzice - zdrowe dzieci Ubezpieczalnia Społeczna w walce z gruźlicą i innymi groźnymi chorobami.

Narzekania na Ubezpieczalnię Społeczną — dawnych Kas Chorych — stały się po prostu modną, powszechną chorobą XX wieku, istniejącą właściwie we wszystkich krajach już od tak dawna, jak długo w ogóle mamy ubezpieczalnie. Wszyscy psioczą i psioczą na tę instytucję, bo, jak mówią, za dużo bierze a za mało daje, bo nie spełnia wszystkich najrozmaitszych życzeń, bo w ogóle... — stop. I jak tu wszystkich zadowolić? — w tym pytaniu właśnie, nad którym głowią się dzień w dzień kierownicy tej instytucji, tkwi cała tragedia niepopularity Ubezpieczalni Społecznej. W naturze tej nieszczęśliwej instytucji zatem leży, nie być kochaną, bo trudno zadowolić każdego ubezpieczonego w całej pełni.

Bądźmy jednak obiektywni i sprawiedliwi, i na chwilę przestańmy psioczyć. Mamy bowiem zamiar opisać bydgoską Wystawę Higieniczną, urządzoną właśnie staraniem i wysiłkiem naszej Ubezpieczalni Społecznej a stwierdzimy, że tak atrakcyjnej wystawy i tak znakomicie spełniającej wytyczony cel już dawno w Bydgoszczy nie oglądaliśmy. Po raz pierwszy Ubezpieczalnia Społeczna wystąpiła na szerokie forum publiczne, pokazując masom społeczeństwa, co robi dla zwalczania najgroźniejszych chorób i ile na ten cel wydaje pieniędzy. Oglądając ten imponujący pokaz, każdy będzie musiał poddać rewidzji swój dotychczasowy ujemny sąd o Ubezpieczalni Społecznej.

Wszyscy do walki z najgroźniejszymi chorobami!

Wystawa Higieniczna udała się w stu procentach pod każdym względem. Zasiłki to w głównej mierze kierowników bydgoskiej Ubezpieczalni, a mianowicie niestrudzonych pp. **dra Klikowicza, dra Świąteckiego, dyr. Wolskiego i dyr. Karpińskiego.** Wystawa Higieniczna jest na ustach wszystkich bydgoszczan i osób, przybyłych do nas z okolicznych powiatów. Wystawę zwiedziło dotąd **z górą 60.000 osób.** Połowa mieszkańców Bydgoszczy zatem oglądała ten ciekawy i bogaty pokaz. Ale to jeszcze za mało. Cała Bydgoszcz winna zwiedzić tą wystawę. Wszyscy bez wyjątku i to nie raz, lecz kilka razy. Chodzi tu przecież o najcenniejszy skarb, jaki człowiek posiada — o zdrowie. Jak zachować zdrowie, jak się ustrzec przed najstraszniejszymi chorobami i jak przedłużyć sobie życie, a żeby społeczeństwo zyskało jak największą kapitał ludzki i ojczyzna jak najwięcej miała z nas korzyści, — na te wszystkie pytania Wystawa Higieniczna wyczerpująco daje nam odpowiedź.

Aczkolwiek w miarę postępu kultury i cywilizacji ludzkość osiągnęła wielkie zdołby, i w dziedzinie zdrowotności publicznej medycyna posunęła się bardzo naprzód, tak, że ostre choroby zakaźne zanikają prawie zupełnie (jak ospa, cholera itp.), mamy inne przewlekłe choroby, jak gruźlica i choroby weneryczne, które są niemniej groźne, niż dawniej. Co prawda nowoczesna medycyna i jej najmłodsza gałąź — higiena społeczna przystąpiły do ostrej walki z tymi chorobami, rozporządzając dziś znakomitymi środkami leczniczymi, lecz walka ta nie może się oprzeć jedynie na wysiłkach jednostek, lecz na **współpracy całego społeczeństwa.** Całe społeczeństwo musi współdziałać, musi posiadać pełną świadomość, czym są i czym grożą te wybitnie społeczne choroby a jeżeli uświadomienie dotrze do jak najszerszych warstw społeczeństwa, wówczas mniej będzie nieszczęść na świecie. Główny właśnie cel uświadomienia mas wystawa spełnia znakomicie.

Gruźlica jest uleczalna.

Napis ten rzuca się w oczy przy wejściu na teren wystawy. W ogóle gruźlica i walka, jaką z tą kłeską społeczną prowadzi ubezpieczalnia, zajmuje największe miejsce w wielkiej sali „Starej Bydgoszczy” przy Rybim Rynku. Ze względu na wielką liczbę chorych na gruźlicę i łatwość przenoszenia tej choroby na inne osoby, dział ten potraktowano bardzo obszernie. Przystępne dla każdego, ciekawe tabele i ilustracje, objaśniają zwiędającego o początkach choroby płucnej, jej niebezpieczeństwie dla otoczenia i, że **w czas zaczęte leczenie rokuje jak najlepsze wyniki.** Smutne nasuwa refleksje tablica przedstawiająca czynniki, sprzyjające szerzeniu się gruźlicy: jak brak słońca w ciemnych, wilgotnych i przeludnionych mieszkaniach, niedostateczne od-

żywianie dzieci i inne. Czy powszechna bieda szerokich mas nie sprzyja w pierwszym rzędzie rozszerzeniu się tej choroby?

Najbardziej jest zakażenie kropelkowe przez kaszlenie, ale i po wypiciu surowego mleka od krowy, chorej na gruźlicę, nabyć można tę straszną chorobę. Posuwając się dalej zgroza nas ogarnia na widok strasznego kalektwa, jakie pokazują nam liczne oryginalne zdjęcia, zrobione w klinikach oraz znajdujące się w gablotkach modele z wosku, przedstawiające deformacje w organizmie ludzkim, o **ile gruźlica jest nie leczona.** Smutne te zmiany jednak nie zachodzą — pociesza oprowadzający nas p. dr. Klikowicz — skoro w porę czło-



Fragment Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy.

wiek zabiera się do leczenia. Hasłem naszym jest, że gruźlica istotnie jest uleczalna.

Z kolei przechodzimy do wspaniałego stoiska Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy. Całe to stoisko, jak i plansze statystyczne wykonane zostało według projektu p. **dra Świąteckiego** przez znakomitego artystę-grafika, naszego współpracownika **p. Pawła Skrzypczaka.** Ciekawe wykresy przedstawiają nam

co bydgoska Ubezpieczalnia Społeczna czyni w walce z gruźlicą?

Na podstawie tych danych statystycznych stwierdzić należy, że bardzo dużo i, że w ogóle działalność naszej ubezpieczalni jest niezwykle wszechstronna. Przychodnia przeciwgruźlicza, założona w 1932 r., ma ogromny zasięg i teren jej działania obejmuje nie tylko miasto, lecz i powiaty bydgoski, wyrzyski, szubiński i sepoleński. Pewna mapa wskazuje nam, że w ciągu ostatnich pięciu lat **najwięcej wypadków zachorzeń na gruźlicę przypada na śródmieście,** a następnie na Szwederowie i Ruppenicy z powodu gorszych warunków mieszkaniowych i większego skupienia ludności, najmniej zanotowano w okolicy Fordonu. Pocieszającym jest objawem, że w roku ubiegłym liczba zgonów na gruźlicę wydatnie zmniejszyła się. Wykresy obrazują ogromną pracę Przychodni Przeciwi-gruźliczej, do której zgłosiło się w ub. roku 2.756 osób. Istotnie, chorych na gruźlicę stwierdzono jednak tylko jedną trzecią. W Przychodni leczy się gruźlicę odną sztuczną, prześwietla się roentgenem, robi się naświetlania lampą kwarcową i stosuje się inne zabiegi lecznicze. Poza wzorowo prowadzoną Przychodnią Przeciwi-gruźliczą, widzimy na wielkich fotkach doskonale urządzone zakłady fizykalno-lecznicze, kąpielowo-lecznicze, nowego wspaniałego Domu Wypoczynkowego w Szubinie, różnych ośrodków zdrowia na przedmieściach bydgoskich, kolonie i półkolonie dla dzieci w Oplawcu i nad morzem, obozy wypoczynkowe i dużo innych. Opieka nad matką, niemowlęciem i dorastającym dzieckiem w świetle tych cyfry i wykresów jest naprawdę zdumiewająca.

Ciekawe jest także zestawienie, ile Ubezpieczalnia Społeczna w Bydgoszczy wydała w 1936 r.? I tak na świadczenia chorobowe i profilaktyczne wydała **1.180.000 zł,** z tego na pomoc lekarską 387.000 zł, na szpitale i sanatoria 355.000 zł, na lekarstwa 200.000 zł, na zasiłki 125.000 zł, a na akuszerię 75.000 zł. W ostatnim roku wydano dla

dzieci blisko 3.000 kg tranu. Ubezpieczonych jest w naszej ubezpieczalni **50.000 osób.**

W dalszej naszej wędrówce po wystawie, powszechną uwagę zwraca estetyczne stoisko znanej bydgoskiej księgarni **Gieryna,** która wykazuje, że w dziedzinie literatury medycznej i sportowej posiada również niezwykły, bardzo bogaty wybór książek.

Posuwamy się dalej i dochodzimy do działu „Ubezpieczalnia Społeczna w cyfrach”. Ciekawe dane statystyczne dotyczą ogółu ubezpieczalni w Polsce. I z tych map wynika, jak dużo poświęcają ubezpieczalnie pieniędzy na walkę z gruźlicą a mianowicie ogółem 40 procent wszystkich kosztów. Rok rocznie leczy się 150.000 osób. Modele sanatoriów a w szczególności „Domu Zdrowia” w Bystrej, oraz sanatorium w Smukale uzupełniają ten dział.

Niezmiernie interesujące jest także stoisko urządzone przez Instytut Społeczny a przedstawiające nam

jak wygląda bezpieczeństwo pracy w Polsce?

Trudno oczywiście przytoczyć wszystkie ciekawsze cyfry. Otóż według pewnych da-

nych tego instytutu, rocznie z powodu wypadków przy pracy umiera około 1.000 osób, ciężko rannych jest 20.000, a ciężko rannych pół miliona osób. Rocznie 250 milionów złotych kosztują w Polsce nieszczęśliwe wypadki przy pracy. Gdyby można było zmniejszyć liczbę wypadków o 20 procent, to z oszczędzonych 50 milionów złotych można by zbudować 300 szkół, 3000 izb mieszkalnych i 300 km szosy.

Dalszy ciekawy dział stanowi **alkoholizm,** również jedna z największych kłesek społecznych. O jego zgnębnych skutkach doskonale mówią nam rozwieszone ilustracje. Widzimy serce, wątrobę i nerki alkoholika w przeciwstawieniu z takimi samymi organami normalnego człowieka.

Pod koniec naszej przechadzki po wystawie, wstępujemy do osobnej sali, w której przedstawia się dział chorób wenerycznych. I tu dowiadujemy się o strasznych spustoszeniach, jakie czynią te choroby wśród ludzi ociągających się z leczeniem. Ze smutkiem dowiadujemy się także o wzroście liczby chorych na Pomorzu, szczególnie na wsł. Ludzie, kierując się fałszywą wstydlivością, unikają lekarza, a potem tragedia jest o wiele większa. Na szczęście Ubezpieczalnia Społeczna i temu zło starają się zaradzić przez zakładanie specjalnych przychodni.

Całość wystawy czyni na każdym z wiedzających silne, niezatarte wrażenie. Opuuszczając teren wystawy czytamy przy wyjściu wielki napis: „Zdrowi rodzice — zdrowe dzieci”. Istotnie, starajmy się o zdrowie, które służyć ma nie tylko nam samym, ale przyszłej rodzinie, potomstwu i Ojczyźnie.

Al. Kiedrowski.

Walka z chorobami wenerycznymi we Francji.

Wobec wielkiej liczby przypadków chorób wenerycznych, Francja przystępuje ostаточно do energicznej walki z tą plagą społeczną. Projekt nowej ustawy, mającej za zadanie walkę z chorobami wenerycznymi przewiduje: dokładny nadzór nad chorymi i przymus leczenia zaraźliwych postaci chorób wenerycznych, surowe kary za świadome zarażenie chorobą weneryczną osoby zdrowej oraz za czynny przeciwko moralności publicznej, skasowanie regulacji prostytucji, wreszcie zamknięcie domów publicznych. Projekt ten stanowi zupełny przewrót w dotychczasowych stosunkach francuskich.

Felieton aktualny.

Konrad Kalkus mówi.

Zydoskom holote, jeich naganiaczy i najmitów, jeich robotę to sie zno. Sie je urodzonym na polskim groncie i sie patrzy na nich zbliżka. Za forse zrobim wszystko. Nima roboty, nima szufy, co by za bejma nie zrobili. Dzie forsia leci jak logier z dziurawy śledziowy, a dzie naszych złapać ni można, co by dlo pucu polskomu firmie makierowali, same psiakrew semity robiom choćby na dwie szychty, szkity sobie uro-

Od BRUNATNO BLOND do naturalnych ZŁOCISTO-BLOND

Brunatne i bezbarwne włosy JAŚNIEJĄ o 2—4 ODCIENIE w szamponie — bez szkodliwego farbowania i tlenienia — posiadają bez kamilli i henny.

Prawdziwe blondynki posiadają znacznie więcej uroku i są bardziej godne pożądania, niż kobiety o ślepiennych, brunatno-blond włosach. Przez „Stablond”, cudowny, specjalny szampon dla blondynek, przywróci Pani swym włosom owa naturalna, złocisto-blond barwę z okresu dzieciństwa. Używany przez miliony, nie zawiera środków farbujących ani szkodliwych tleniaczy, wspaniale się pieni, nie pozostawia po sobie wapiennego osadu i utrwala wieczną undulację. Doskonale dla dzieci. Zwrot pieniędzy w razie niezadowolenia. Proszę kupić go dziś jeszcze. Zagranicą znany jako „Nurblond” i „Blondex”.

biom, pazury zetrom na „mylone minso”, a nie puszczo, folgi nie dadzo. Taki to cholerny naród. Byle sznyt robić na gojach, byle ich łobjechać, łoszmunić. Ambicji żodyn z tegu porszywego narodu nimo. Można gu wyzwać łod łoszusta, złodzieja, wyrzutka, pasożyta, łod świni nawet — to go nie rucho. Najwyżzy łobrazi sie dziebko, jak mu powisz że je żyd. Wi, że nie nie worcin i nojchyntni to by w Anglii łodgrywał Anglika, we Włoszech rżnył włocha, we Francji makierował Francuza, a w Polsce udował Polaka. A gront i cyl — geszeft. W Małopolsee wschodni pofuszserowali Polokom mature — i może by tyn geszeft nawet ułoi sie wiecznym tułaczom po Polsce, tym nomadom na łogranicznym kawółku (bo dzie najwinkso czynić jeich sie szwyndo jak nie po Polsce?) — żeby władza ni miała troche szczynścio i całkom maturalnom komisje łod ułatwianio nie nakryła i do paki na badanie nie zamkia.

Ło to chodzi. Przypodek był w kropce i swoje zrobił. Tero władza bydzie urzyn-dować i machłojki zydoskie, ktorym tyż co stabszy nasz uleg, łodpowiednio łobświatli. Plechów im nie wymaszujom, baniek stawiać tyż nie bydom, szkitów nie powykryncajom ale sztympel na całkom grande przyłancujom, jako przestymstwo je wyrazne, jasne jak fusy i do świadomości publiczny podadzom, że paka jak byk.

Ale ło to martwić może sie kuń; żyd machłojki uprowioł, uprowio i tyn procyder dali uprowiać bydzie. Żałować nima gu co, ino szkoda że niejedyn z naszych je słaby i za zydoskie srybniki wynajonć sie do. W tym je trajedio nie tylko dziejów Polski, ale i ty histori, co sie tero sama pisze. Roz po roz policjo łodkrywo tych złodziej własny godności i honoru (bo przeci taki, co własnom godność na handel wystowio je jegu złodziejim), a taki co sie całki wynajmuje jak hibel do kapusty, je zydoskim parobkim. Dopiro władza, czy tako, jak już napomknyłem, czy szondowa, czy jeszczy inszo jak flaster przyłepi — szydło z wora wylazło i wszystko je jasne jak fusy. Broniom sie zydy, bromiom sie jeich parobki, że intencjo była dobro, że chodziło ło rozwój potyngi i łoswiaty, że Polakamy som. Łodważno sie do ty intencji przyznajom, ale thórze som patyntowane we wnątrzu, bo żodyn jeszczy nie powiedziol, że to komunystyczno-zydosko robota i nagroda brzynczońca ta samo. Roz po roz ino, jak niejedyn z tych pachółków wyleje co mo na sercu i w chwili zacimnio umysłu wygodo prawdziwom intencje, abo tyż ładnie kolorowo wydrokuje i do czytanio do — to wtedy za chachoł takiego przytrzymać można i całkom klike do muru przydusić. Ale za jednyu przyczynniynygu dziedzić innych sie stawi i dali robote prowadzić bydzie **póki kajzersznyt sie nie urzondzi.** Bo to, psiakrew, tak prawie, jak z pluskwamy. Szwyndal sie jako na poduszce, przyciśniesz paluchym to i zakatrupisz. Ale ino zgaś świeczke i tak z kwadrans poczekaj i łod razu znowy łoswić, to plusków, czyli bździongów dzie-siń zoboczysz, a dwadziescia drugih krew twojom złopać bydzie. Dopiro kajzersznyt — dymowo świca, abo siarka porzonek na budzie ci robi. I wtedy dopiro je ślus.

Tak, tak. U nos to strach przed tom łoperacjom je wielki, bo niejedyn, chociaż tom pluskom nie je, uraniłby sie mocno i dochody sobie zmniejszył. I w tym siedzi trajedio, jeszczy nigdy nie napisano dosyc wyraźnie, bo krawiecki fach u nos wysoki i nożyczkami manewrować sie stróże niektóre nauczyli łod niegu, choć szyc nigdy nie umieli. Nigdy ta historio inkostym nie napisano, ale naszym groszym i naszym chudobom i naszym... słów my psiakrew brak.

Tak sie rozgodolym jak spolecznik jakki, wine przestane, bo chłop jezdem łod roboty i na łobiany autostradzie jak pore dziesionków lat jeszczy pożyje — pracować byde. Wine pójde sie łobchynżożyc, wysztafirować na glanc, razowe z wusztom, co mi jom Ameryki w liście przystali przez garło, jak wieloryb śledzia, przepuszcć, ławke przed chate postawić i czekać, może mi wróbel co przyniesie...

Z tajników niemieckiego wywiadu.

Wywiad niemiecki pracuje. Pracuje intensywnie. W Rosji, Francji, Czechosłowacji, Anglii, Polsce, Rumunii, Austrii, Szwajcarii, krajach bałkańskich i bałtyckich, skandynawskich i dunajskich. Jest wszędzie. Nawet w Japonii i Chinach, oraz w Stanach Zjednoczonych i koloniach pracuje wywiad niemiecki, okryty mrokiem tajemnicy.

Przy sztabie generalnym w Berlinie funkcjonuje nadzwyczaj sprawnie aparat, skromnie oznaczony rzymską III-ką. Jest to trzeci oddział sztabu. Specjalnym zadaniem trzeciego oddziału jest zdobywanie wiadomości na tyłach państw penetrowanych o ich sile zbrojnej, technice uzbrojenia i przemyśle wojennym, położeniu wewnętrznym, drogach, przeprawach, rzecznych, środkach inżynieryjnych oraz wielu sprawach, napozór nie mających nic wspólnego z pracą szpiegowską.

Do wykonania specjalnych zadań centrala wywiadowcza rozporządza potrójną siecią agentów: 1) dla okresu pokoju, 2) czasu wojny, i 3) działalności dywersyjnej. Aby akcja dywersyjna dała dobre wyniki podczas wojny, już obecnie oddział III-ci organizuje „repetycje” w poszczególnych krajach. Łącznie z tą strategiczną siecią szpiegowską, centrala III oddziału wzdłuż pogranicza rozmieściła gęstą sieć niepozornych instytucji — agentur. Na wschodnich, interesujących nas granicach, istnieją zorganizowane cztery komendantury wywiadowcze w Królewcu, Szczecinie, Berlinie i Wrocławiu.

Wyjątkowe znaczenie posiada komendantura w Królewcu, skąd prowadzony jest wywiad na pobliskie tereny Sowietów, Litwy i Polski. W Czechosłowacji prowadzi wywiad komendantura we Wrocławiu. Z Monachium natomiast akcja wywiadowcza kierowana jest na Austrię, Szwajcarię i kraje nadunajskie. Istnieją w trzecim wydziale niemieckiego sztabu generalnego zasa-

da, że agenci wzajemnie nie znają się za wyjątkiem kierowników. Podobnie i sieci agencyjne pracują autonomicznie bez ściślejszego wzajemnego kontaktu. Prace wywiadu niemieckiego zmierzają do ogarnięcia wpływami swymi centrów życia gospodarczego i militarnego, którymi są np. we Francji: Paryż, Verdun, Tuluza, Nancy, Brest, Marsylia itd. Agenci niemieccy w państwach ościennych — to przeważnie obywatele tych państw. Wszyscy oni, zwłaszcza wojenni, w miarę możliwości zaopatrzeni są w aparaty radiowe

nadawczo-odbiorcze. Agenci niemieccy poza granicami Rzeszy dzielą się na: agentów — rezydentów, tj. tych, którzy działają w pewnych ośrodkach na miejscu; agentów — obserwatorów; agentów uświadamiających, przeważnie działających w ośrodkach mniejszościowych; agentów werbujących kandydatów na pracowników wywiadu i agentów kierujących akcją. W pewnych pracach III wydziału pomaga mu jeszcze Gestapo (tajna policja polityczna), wyposażona w olbrzymie środki organizacyjne i techniczne.

Gaz, na który Ameryka ma monopol.



Według ostatnich wiadomości Stany Zjednoczone zgodziły się na wywóz helu — gazu, który służy do wypełniania balonów i jako niepalny zabezpiecza je przed wybuchami. Gdyby sterowiec „Hindenburg” był napełniony helem a nie wodorem, nie byłby następni jego tragiczny koniec. Na zdjęciu jedyny na świecie zakład wytwórczy helu w Dexter.

„Przejdź obok świata — który jest niczym”.

Jak się kształtował charakter Japończyka

Zamknięta w ciasnych granicach wulkanicznych wysp, morzem od kontynentu azjatyckiego odcięta Japonia, przeżyła podobnie jak większość krajów i państw liczną rewolucję wewnętrzną, nigdy jednak nie deptała jej stopa najeźdźcy. Do roku 1860 ustroj Japonii wytworzony w ciągu średnio-wiecznych feudalnych wojen odpowiadał ściśle ustrojowi feudalnemu z cesarzem jako głową religii i reprezentantem państwa na czele. Władzę polityczną, wobec czysto reprezentacyjnej roli cesarza pełnił „Shogun”, któremu podlegało bezpośrednio 68 „wielkich” zwanych „Daimyo”. Byli to lennicy Shoguna, sprawujący z jego ramienia władzę nad powierzonymi sobie obszarami. Niektórzy tylko daimyowie byli bezpośrednio lennikami cesarza, większość zależała od Shoguna. — Na dworze cesarza żyła nieliczna elitarna grupa tak zwani „Kuge”, szlachta dworska, rekrutująca się z członków starożytnych rodów japońskich. Shogun i każdy z daimyo mieli orszak „mieczników” — samurajów, dziedzicznych swych lenników spełniających powinności wojskowe. Po samurajach następowała warstwa właścianka „hyaksho”, czyli tzw. „ludzie stu imion”. Kupiec japoński, przed r. 1860, niezależnie od posiadanych bogactw i majątku stał socjalnie niżej od chłopów — co jednak członkom klasy „daimyo” ani samurajom nie przeszkadzało zaciągać u kupców olbrzymich długów. Najwyższą warstwę tworzyli tzw. „nieludzie” zwani „Eta”. Do tej grupy należeli również przedstawiciele pewnych zawodów, jak np. rzeźników, które uznawane były za nieszlachetne, kalające.

Zamknięty w ramach ciasnego ustroju skazany na ubogie życie w kraju przepięknym, choć biednym, Japończyk w zależności od socjalnych i gospodarczych warunków kształtował swój charakter narodowy. Warstwy panujące od Daimyo do najuboższych Samurajów, wytworzyły swój odrębny styl życia — kulturę, w której brak bogactw a który wpłynął dodatnio na wytworzenie się zamiłowania do piękna. Wytworzenie smaku zastępowała samurajom wystawność, która była cechą rycerskich dworów w Europie Zachodniej. Estetyka, z najgłębszych pokładów etycznych wpływająca przekształciła całkowicie tryb życia ja-

pońskiego wyrażając się nawet w najdrobniejszych formach codziennego bytowania. Domy japońskie budowane z najszlachetniejszych gatunków drzew — ogrody, wobec braku ziemi zamieniono w miniaturowe parki, będące odbiciem ogólnego krajobrazu. Przygotowanie i nalewanie gościom herbaty, sadzenia kwiatów, zdobienie nimi mieszkań, wszystko to połączone z ceremoniałem omal religijnym. Ubóstwo środków zewnętrznych, przy niezgłębionym bogactwie wewnętrznej treści wyraziło się nawet w pozycji japońskiej, która, jak żadna na świecie, potrafi bogactwo myśli i uczuć zamknąć w minimalnej ilości słów. Natura narzuciła Japończykom twarde warunki bytu, uformowała w połączeniu z systemami religijnymi ich charakter, wytworzyła typ człowieka rozmiłowanego w pięknie, pełnego, mimo surowości warunków bytu, dziwnej wewnętrznej dobroci, której zewnętrznym wyrazem jest charakterystyczny japoński uśmiech, wypływający z mądrej przez buddyzm zaszczepionej pogodnej abnegacji wobec życia. „Przejdź obok świata, który jest niczym” — uczy buddyzm, zbliżając się do jednej z podstawowych prawd chrześcijańskich o zmienności zjawisk ziemskich.

Wiara w reinkarnację pozwala Japończykowi pogodniej patrzeć na zjawisko śmierci, które jest u niego fazą przejściową do nowego bytu ziemskiego w nowych doskonalszych warunkach. Stąd wywodzi się u Japończyków silnie zakorzeniony kult przodków i wiara, że zmarły członek rodziny odrodzi się kiedyś w nowym jej potomku.

Mimo dokonanego od 1860 roku postępu w kierunku „europeizacji”, podstawowe cechy charakteru japońskiego pozostały nienaruszone. Jak w dawnych wiekach, chłopcy japońscy ćwiczą się we władaniu mieczem i długą lancą, zwaną „naginata”. Dziewczęta pilnie studiują sztukę samobrony „dziu-dzitsu”. Po dawnemu pielęgnowane są stare rycerskie tradycje. Nieskalanie honoru jest najwyższym nakazem dla współczesnego Japończyka, jak przed wiekami dla rycerza.

I do dziś utrata honoru jest zarazem wyrokiem dobrowolnej śmierci „harakiri”, jako jedynego zadośćuczynienia duchom przodków za złamanie czci rodu.

Najdroższa płyta gramofonowa.

Wiadomo, że sławy sceniczne każą sobie drogo płacić za swe występy. Najdrożej jednak, jak się okazuje, wypadł koncert śpiewaka naszych sadów — słowika, którego występ kosztował ni mniej ni więcej, jak 47.000 dolarów, tj. przeszło 230.000 zł. Historia ta przedstawia się następująco: Radio londyńskie postanowiło słuchaczom swym urządzić oryginalny koncert słowicy. Mimo wielokrotnie podejmowanych prób, nie udało się jednak podejść z mikrofonem do płochliwego śpiewaka. Wobec tego zwrócono się do jednej z amerykańskich firm, wyspecjalizowanych w zdjęciach na płyty odgłosów przyrody. Amerykanie przyjęli zamówienie, ustalając cenę za płytę z odgłosem słowika na 1.000 dolarów. Do jednego z reżyserów amerykańskich wydelegowano cały sztab specjalistów, którzy mieli utrwalić na płycie treść słowicze. Mijały tygodnie i miesiące. Podejmowane wyprawy na słowika nie udawały się. Wreszcie jednak próby uświęcone zostały pomyślnym skutkiem. Śpiewak księżycowych nocy, nie podejrzewając, że jest podsłuchiwany przez ludzi, zapamiętywał się w śpiewaniu „sobie i naturze”. Wyprawa zadowolona wracała do domu. Przerazenie ogarnęło jednak dyrekcję, gdy stwierdzono, że koszt z takim trudem sporządzonej płyty przewyższa wielokrotnie ustaloną sumę sprzedażną i wynosi 47.000 dolarów.

Słowo kupieckie jest, jak słowo dżentelmena, przynajmniej na Zachodzie. Amerykanie odstąpili londyńskiemu towarzystwu radiowemu płytę za cenę omówioną 1.000 dolarów.

Albinosy ze świata zwierzęcego.

W wiedeńskim ogrodzie obok tamtejszej politechniki można zobaczyć kosa, który ma duże białe plamy w swym czarnym upierzeniu. Ornitologowie uznali, że jest to nie jakiś przypadkowy mieszaniec, lecz przedstawiciel zwierzęcych albinosów, których liczba stale maleje. Najpowszechniej znane są białe myszki, mające zwykle u albinosów czerwone oczka. Biały paw jest poszukiwaną rzadkością większych menażerii. W Indiach czczony jest w specjalnych świątyniach biały słoń, jako zwierzę święte. W Indiach również żyje biały zółw sztyldkretowy, dostarczający tego drogiego materiału w konfekcji damskiej.

W Polsce znajduje się zając albinos, którego nieliczne okazy posiadają jeszcze północno-wschodnie kresy.

Ale nie tylko zwierzęta mają swych przedstawicieli, biało owłosionych. Także i wśród ludzi zdarzają się osobniki, pozbawione zupełnie barwnika w cebulkach włosowych, skutkiem czego od wczesnej młodości posiadają zupełnie białe włosy. W wiekach średnich rzucano na nich okrutne podejrzenia o czary, co pociągało za sobą prześladowania. Dopiero odkrycia naukowe o pigmentach, który zabarwia skórę i włosy oddaliło niestosowne podejrzenia z Bogu ducha winnych białych przedstawicieli rodzaju ludzkiego.

Zwierzęta o białym umaszczeniu zażywają dziś największej opieki, gdyż wśród łowców świata zwierzęcego, najdziksze instynkty wyszukują właśnie osobniki bardziej charakterystyczne, nie szczedząc albinosów. Stąd opieka nad nimi we wszystkich państwach jest ustawowo przewidziana.

Sztaby żelazne przeciwko pomadce do ust.

Hollywood ma nową sensację. Tym razem nie jest to żaden arcyfilm, tworzony w świetle jupiterów, ale jedno z tych wydarzeń, jakie nasuwa życie. Kilku ludzi ubrojonych w żelazne sztaby wtargnęło do jednego z najwytworniejszych salonów kosmetycznych i zdemolowało doszczętnie urządzenie lokalu. Powodem zajścia było nieprzyjęcie się pracowników tego zakładu kosmetycznego do proklamowanego strajku. Po wyjściu napastników, wnętrze zakładu przedstawiało żalony widok. Na podłodze wałaly się sterty szminki, różnych pomadek, kremów, mydeł itp. W powietrzu unosił się pył pudru, łącząc się z przenikliwym zapachem drogocennych perfum, które wonna struga sączyły się z rozbitych flakonów. Wasciciele magazynu oblicza szkody na 10 tys. dol. Najgorsza rzecz w tym, że gwiazdy ekranu z powodu strajku nie będą mogły poświęcić się pielęgnowaniu swej urody. Boska Greta będzie z tego powodu mniej boską, Marlina — mniej kuszącą. Miejmy jednak nadzieję, że pomadkowy ten strajk zakończy się wkrótce.

Przezorne prawo szeryfów.

W kodeksie prawa marokańskiego znajduje się taka ustawa, która rzuca jaskrawe światło na miejscowe obyczaje. Oto między innymi sąd apelacyjny w Azron oznacza grzywną w celu wynagrodzenia krzywdy wiarołomstwa w pożyciu małżeńskim. Prawo to opiewa, że poszkodowany małżonek otrzymuje od winowajcy... sto franków i barana.

To stanowczo wygodniejsze niż pojedynki!

Od rekina do fioleczka.

Przemysł perfumeryjny posługuje się różnorodnymi składnikami, tak organicznymi, jak i przemysłowymi. Wiadomo, że jednym z zasadniczych surowców przy fabrykacji perfum są smołowce, poza tym używa się składników organicznych roślinnych, jak i zwierzęcych, np. piżma. Ostatnio pewien chemik francuski w Marsylii wykrył zawartą w wątrobie rekina substancję, która posiada silny zapach fiołkowy. Substancja ta po przerobieniu na olejek znajduje już zastosowanie w francuskim przemysle perfumeryjnym, dając płyn o niezwykle trwałym zapachu.

Od rekina do fioleczka — daleka droga, którą jednak połączyć potrafił zmysł wynalazcy chemika. Odtąd wątroba rekina stanie się artykułem poszukiwanym.

Rwanie zębów — bez bólu.

Dentyści w Buffalo, posiadający liczną klientelę spośród dzieci, urządzili swe gabinety w sali kinowej. Podczas wyświetlania filmu z „Micky-Mouse” następuje wyrwanie zębów. Dzieci w pierwszej chwili kiedy odczują bliskość dentystry krzyczą oburzone, po chwili jednak zgadzają się na wszelkie operacje. Zainteresowanie akcją filmu i wesołymi przygodami swych ulubieńców jest tak wielkie, że znieczula wszelkie bóle. W ślad za dentyściami w Buffalo zamierzają pójść dentyści z innych miejscowości amerykańskich.

Rekordowe ceny książek.

W Paryżu odbyła się licytacja bogatych zbiorów bibliotecznych zmarłego prezesa sądu, Merciera.

Zlicytowano książek na ogólną sumę 1.620.206 franków. Niezwykłym powodzeniem cieszyły się pierwsze wydania dzieł z epoki romantyzmu. Wydany w roku 1831 słynny romans Stendala osiągnął sumę 70 tysięcy franków. Flaubert’a „Madame Bovary” uzyskała 30.000 franków. Poważne sumy uzyskali również spadkobiercy Merciera na wydawnictwach Baudelaire’a, Anatola France’a oraz George Sand.

Do skutku nie doszła licytacja bezcennych rękopisów wybitnych pisarzy francuskich. Obecny na licytacji reprezentant ministerstwa oświaty nie dopuścił do sprzedaży manuskryptów w ręce wysłanników londyńskich i lipskich antykwariarzy. Rekopisy te po przeprowadzeniu pertraktacji nabędzie biblioteka państwowa.



Ze świata medycyny



Rekordowe powodzenie Wystawy Higienicznej.

Zdrowi rodzice - zdrowe dzieci

Ubezpieczalnia Społeczna w walce z gruźlicą i innymi groźnymi chorobami.

Narzekania na Ubezpieczalnię Społeczną — dawnych Kas Chorych — stały się po prostu modną, powszechną chorobą XX wieku, istniejącą właściwie we wszystkich krajach już od tak dawna, jak długo w ogóle mamy ubezpieczalnie. Wszyscy psoczą i psioczą na tę instytucję, bo, jak mówią, za dużo bierze a za mało daje, bo nie spełnia wszystkich najrozmaitszych życzeń, bo w ogóle... — stop. I jak tu wszystkich zadowolić? — w tym pytaniu właśnie, nad którym głowią się dzień w dzień kierownicy tej instytucji, tkwi cała tragedia niepopularności Ubezpieczalni Społecznej. W naturze tej nieszczęśliwej instytucji zatem leży, nie być kochaną, bo trudno zadowolić każdego ubezpieczonego w całej pełni.

Bądźmy jednak obiektywni i sprawiedliwi, i na chwilę przestańmy psoczyć. Mamy bowiem zamiar opisać bydgoską Wystawę Higieniczną, urządzoną właśnie staraniem i wysiłkiem naszej Ubezpieczalni Społecznej a stwierdzimy, że tak atrakcyjnej wystawy i tak znakomicie spełniającej wytyczony cel już dawno w Bydgoszcy nie oglądaliśmy. Po raz pierwszy Ubezpieczalnia Społeczna wystąpiła na szerokie forum publiczne, pokazując masom społeczeństwa, co robi dla zwalczania najgroźniejszych chorób i ile na ten cel wydaje pieniędzy. Oglądając ten imponujący pokaz, każdy będzie musiał poddać rewizji swój dotychczasowy ujemny sąd o Ubezpieczalni Społecznej.

Wszyscy do walki z najgroźniejszymi chorobami!

Wystawa Higieniczna udała się w stu procentach pod każdym względem. Zastużę to w głównej mierze kierowników bydgoskiej Ubezpieczalni, a mianowicie niestrudzonych pp. **dra Klikowicza, dra Świąteckiego, dyr. Wolskiego i dyr. Karpińskiego**. Wystawa Higieniczna jest na ustach wszystkich bydgoszczan i osób, przybyłych do nas z okolicznych powiatów. Wystawę zwiedziło dotąd **z górą 60.000 osób**. Połowa mieszkańców Bydgoszcy zatem oglądała ten ciekawy i bogaty pokaz. Ale to jeszcze za mało. Cała Bydgoszcz wlna zwiedzić tą wystawę. Wszyscy bez wyjątku i to nie raz, lecz kilka razy. Chodzi tu przecież o najcenniejszy skarb, jaki człowiek posiada — o zdrowie. Jak zachować zdrowie, jak się ustrec przed najstraszniejszymi chorobami i jak przedłużyć sobie życie, a żeby społeczeństwo zyskało jak największy kapitał ludzki i ojczyzna jak najwięcej miała z nas korzyści, — na te wszystkie pytania Wystawa Higieniczna wyczerpująco daje nam odpowiedź.

Aczkolwiek w miarę postępu kultury i cywilizacji ludzkość osiągnęła wielkie zdobycze, i w dziedzinie zdrowotności publicznej medycyna posunęła się bardzo naprzód, tak, że ostre choroby zakaźne zanikają prawie zupełnie (jak ospa, cholera itp.), mamy inne przewlekłe choroby, jak gruźlica i choroby weneryczne, które są niemiernie groźne, niż dawniej. Co prawda nowoczesna medycyna i jej najmłodsza gałąź — higiena społeczna przystąpiły do ostrej walki z tymi chorobami, rozporządzając dziś znakomitymi środkami leczniczymi, lecz walka ta nie może się oprzeć jedynie na wysiłkach jednostek, lecz na **współpracy całego społeczeństwa**. Całe społeczeństwo musi współdziałać, musi posiadać pełną świadomość, czym są i czym grożą te wybitnie społeczne choroby a jeżeli uświadomienie dotrze do jak najszerszych warstw społeczeństwa, wówczas mniej będzie nieszczęście na świecie. Główny właśnie cel uświadomienia mas wystawa spełnia znakomicie.

Gruźlica jest uleczalna.

Napis ten rzuca się w oczy przy wejściu na teren wystawy. W ogóle gruźlica i walka, jaką z tą kłeską społeczną prowadzi ubezpieczalnia, zajmuje najwięcej miejsca w wielkiej sali „Starej Bydgoszcy” przy Rybim Rynku. Ze względu na wielką liczbę chorych na gruźlicę i łatwość przenoszenia tej choroby na inne osoby, dział ten potraktowano bardzo obszernie. Przystępne dla każdego, ciekawe tabele i ilustracje, objaśniają zwiedzającego o początkach choroby płucnej, jej niebezpieczeństwo dla otoczenia i, że w **czas zaczęte leczenie rokuje jak najlepsze wyniki**. Smutne nasuwa refleksje tabliczka przedstawiająca czynniki, sprzyjające szerzeniu się gruźlicy: jak brak słońca w ciemnych, wilgotnych i przeludnionych mieszkaniach, niedostateczne od-

żywianie dzieci i inne. Czy powszechna bieda szeroki mas nie sprzyja w pierwszym rzędzie rozszerzeniu się tej choroby?

Najbardziej jest zakażenie kropelkowe przez kaszlenie, ale i po wypiciu surowego mleka od chorej na gruźlicę, nabyć można tą straszną chorobę. Posuwając się dalej zgroza nas ogarnia na widok strasznego kalectwa, jakie pokazują nam liczne oryginalne zdjęcia, zrobione w klinikach oraz znajdujące się w gablotkach modele z wosku, przedstawiające deformacje w organizmie ludzkim, o ile **gruźlica jest nie leczona**. Smutne te zmiany jednak nie zachodzą — pociesza oprowadzający nas p. dr. Klikowicz — skoro w porę czło-



Fragment Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszcy.

wiek zabiera się do leczenia. Hasłem naszym jest, że gruźlica istotnie jest uleczalna.

Z kolei przechodzimy do wspaniałego stoiska Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszcy. Całe to stoisko, jak i plansze statystyczne wykonane zostało według projektów p. **dra Świąteckiego** przez znakomitego artystę-grafika, naszego współpracownika p. **Pawła Skrzypczaka**. Ciekawe wykresy przedstawiają nam

co bydgoska Ubezpieczalnia Społeczna czyni w walce z gruźlicą?

Na podstawie tych danych statystycznych stwierdzić należy, że bardzo dużo i, że w ogóle działalność naszej ubezpieczalni jest niezwykle wszechstronna. Przychodnia przeciwgruźlicza, założona w 1932 r., ma ogromny zasięg i teren jej działania obejmuje nie tylko miasto, lecz i powiaty bydgoski, wyrzyski, szubiński i sepoleński. Pewna mapa wskazuje nam, że w ciągu ostatnich pięciu lat **najwięcej wypadków zachorzeń na gruźlicę przypada na śródmieście**, a następnie na Szwederowie i Rupiency z powodu gorszych warunków mieszkaniowych i większego skupienia ludności, najmniej zanotowano w okolicy Fordonu. Pocieszającym jest objawem, że w roku ubiegłym liczba zgonów na gruźlicę wydatnie zmniejszyła się. Wykresy obrazują ogromną pracę Przychodni Przeciwgruźliczej, do której zgłosiło się w ub. roku 2.756 osób. Istotnie, chorych na gruźlicę stwierdzono jednak tylko jedną trzecią.

W Przychodni leczy się gruźlicę odną sztuczną, prześwietla się roentgenem, robi się naświetlania lampą kwarcową i stosuje się inne zabiegi lecznicze. Poza wzorowo prowadzoną Przychodnią Przeciwgruźliczą, widzimy na wielkich fotostach doskonale urządzone zakłady fizykalno-lecznicze, kąpielowo-lecznicze, nowego wspaniałego Domu Wypoczynkowego w Szubinie, różnych ośrodków zdrowia na przedmieściach bydgoskich, kolonie i półkolonie dla dzieci w Oplawcu i nad morzem, obozy wypoczynkowe i dużo innych. Opieka nad matką, niemowlęciem i dorastającym dzieckiem w świetle tych cyfr i wykresów jest naprawdę zdumiewająca.

Ciekawe jest także zestawienie, ile Ubezpieczalnia Społeczna w Bydgoszcy wydała w 1936 r.? I tak na świadczenia chorobowe i profilaktyczne wydała **1.180.000 zł**, z tego na pomoc lekarską 387.000 zł, na szpitala i sanatoria 355.000 zł, na lekarstwa 200.000 zł, na zasiłki 125.000 zł a na akuszerię 75.000 zł. W ostatnim roku wydano dla

dzieci blisko 3.000 kg tranu. Ubezpieczonych jest w naszej ubezpieczalni **50.000 osób**.

W dalszej naszej wędrówce po wystawie, powszechną uwagę zwraca estetyczne stoisko znanej **bydgoskiej księgarni Gieryna**, która wykazuje, że w dziedzinie literatury medycznej i sportowej posiada również niezwykle, bardzo bogaty wybór książek.

Posuwamy się dalej i dochodzimy do działu „Ubezpieczalnia Społeczna w cyfrach”. Ciekawe dane statystyczne dotyczą ogółu ubezpieczalni w Polsce. I z tych map wynika, jak dużo poświęcają ubezpieczalnie pieniądze na walkę z gruźlicą a mianowicie ogółem 40 procent wszystkich kosztów, Rok rocznie leczy się 150.000 osób. Modele sanatoriów a w szczególności „Domu Zdrowia” w Bystrej, oraz sanatorium w Smukale uzupełniają ten dział.

Niezmiernie interesujące jest także stoisko urządzone przez Instytut Społeczny a przedstawiające nam

jak wygląda bezpieczeństwo pracy w Polsce?

Trudno oczywiście przytoczyć wszystkie ciekawsze cyfry. Otóż według pewnych da-

nych tego instytutu, rocznie z powodu wypadków przy pracy umiera około 1000 osób, ciężko rannych jest 20.000, a lżej rannych pół miliona osób. Rocznie 250 milionów złotych kosztują w Polsce nieszczęśliwe wypadki przy pracy. Gdyby można było zmniejszyć liczbę wypadków o 20 procent, to z zaoszczędzonych 50 milionów złotych można by rocznie zbudować 300 szkół, 3000 izb mieszkalnych i 300 km szosy.

Dalszy ciekawy dział stanowi **alkoholizm**, również jedna z największych kłesk społecznych. O jego zgubnych skutkach doskonale mówią nam rozwieszone ilustracje. Widzimy serce, wątrobę i nerki alkoholika w przeciwstawieniu z takimi samymi organami normalnego człowieka.

Pod koniec naszej przechadzki po wystawie, wstępujemy do osobnej sali, w której przedstawia się dział chorób wenerycznych. I tu dowiadujemy się o strasznych spustoszeniach, jakie czynią te choroby wśród ludzi ociągających się z leczeniem. Ze smutkiem dowiadujemy się także o wzroście liczby chorych na Pomorzu, szczególnie na wsi. Ludzie, kierując się fałszywą wstydlivością, unikają lekarza, a potem tragedia jest o wiele większa. Na szczęście Ubezpieczalnia Społeczna i temu zlu starają się zaradzić przez zakładanie specjalnych przychodni.

Całość wystawy czyni na każdym z zwiedzających silne, niezatarte wrażenie. Opuściwszy teren wystawy czytamy przy wyjściu wielki napis: „Zdrowi rodzice — zdrowe dzieci”. Istotnie, starajmy się o zdrowie, które służy nam nie tylko nam samym, ale przyszłej rodzinie, potomstwu i Ojczyźnie.

Al. Kiedrowski.

Walka z chorobami wenerycznymi we Francji.

Wobec wielkiej liczby przypadków chorób wenerycznych, Francja przystępuje ostatnio do energicznej walki z tą plagą społeczną. Projekt nowej ustawy, mającej za zadanie walkę z chorobami wenerycznymi przewiduje: dokładny nadzór nad chorymi i przymus leczenia zaraźliwych postaci chorób wenerycznych, surowe kary za świadome zarażenie chorobą weneryczną osoby zdrowej oraz za czyny przeciwko moralności publicznej, skasowanie reglamentacji prostytucji, wreszcie zamknięcie domów publicznych. Projekt ten stanowi zupełny przewrót w dotychczasowych stosunkach francuskich.

Felieton aktualny.

Konrad Kalkus mówi.

Żydoskom hołotę, jeich naganiaczy i najmitów, jeich robotę to sie zno. Sie je urodzonym na polskim groncie i sie patrzy na nich zbliżka. Za forse zrobiom wszystko. Nima roboty, nima szufy, co by za bejma nie zrobili. Dzie forsę leci jak logier z dziurawy śledziowy, a dzie naszych złapać ni można, co by dło pucu polskom fryme makierowali, same psiakrew semity robiom choćby na dwie szychty, szkity sobie uro-

Od BRUNATNO BLOND do naturalnych ZŁOCISTO-BLOND

Brunatne i bezbarwne włosy JAŚNIEJĄ o 2-4 ODCIENIE

w shampoonie — bez szkodliwego farbowania i tlenienia — posiadają bez kamilli i henny.

Prawdziwe blondynki posiadają znacznie więcej uroku i są bardziej godne podziwiania, niż kobiety o ściemnianych, brunatno-blond włosach. Przez „Stablond”, cudowny, specjalny szampoony dla blondynek, przywróci Pani swym włosom ową naturalną, złocisto-blond barwę z okresu dzieciństwa. Używany przez miliony, nie zawiera środków farbujących ani szkodliwych tleniacych, wspaniale się pieni, nie pozostawia po sobie wapiennego osadu i utrwala, wieczną odświeżając. Doskonale dla dzieci. Zwróć uwagę na pieniądze w razie niezadowolenia. Proszę kupić go dziś! Jeszcze. Zagranicą znany jako „Nurblond” i „Blondex”.

biom, pazury zetrom na „mylone minso”, a nie puszczo, folgi nie dadzo. Taki to cholerny naród. Byle snyt robić na gojach, byle ich łobjechać, łoszmunieć. Ambicji zodyn z tegu porszywego narodu nimo. Można go wywać łod łoszusta, złodzieja, wyrzutka, pasożyta, łod świni nawet — to go nie rucho. Najwyży łobraz sie dziebko, jak mu powisz że je żyd. Wi, że nic nie worcin i nojchyntni to by w Anglii łodgrywał Anglika, we Włoszech rznął wiocha, we Francji makierował Francuza, a w Polsce udował Polaka. A gront i cyl — geszeft. W Małopolsce wschodni pofuszzerowali Polokom mature — i może by tyn geszeft nawet udolł sie wiecznym tułaczom po Polsce, tyn nomadom na łograczonym kawolku (bo dzie najwinkso czynsć jeich sie szwyndo jak nie po Polsce?) — zęby władza ni miała troche szczyńsćio i całkom naturalnom komisje łod ułatwianio nie nakryła i do paki na badanie nie zamkla.

Ło to chodzi. Przypodek był w kropce i swoje zrobił. Tero władza bydzie urzynować i machlojki żydoskie, którym tyż co słabszy nasz uleg, łodpowiednio łobświatli. Plechów im nie wymasujom, baniek stawiać tyż nie bydom, szkítów nie powykryncajom ale sztympel na całkom grande przyflancujom, jako przestymstwo je wyrazne, jasne jak fusy i do świadomości publiczny podadzom, że paka jak byk.

Ale ło to martwić może sie kuń; żyd machlojki uprowioł, uprowio i tyn procyder dali uprowiać bydzie. Żalować nima go co, ino szkoda że niejedyn z naszych je słaby i za żydoskie śrybniki wynajonć sie do. W tym je trajedio nie tylko dziejów Polski, ale i ty histori, co sie tero sama pisze. Roz po roz policjo łodkrywo tych złodziej własny godności i honoru (bo przeci taki, co własnom godność na handel wystowio je jegu złodziejim), a taki co sie całki wynajmuje jak hybel do kapusty, je żydoskim parobkim. Dopiro władza, czy tako, jak już napomknylem, czy sonda, czy jeszcy inszo jak flaster przylepi — szydło z wora wylazło i wszystko je jasne jak fusy. Broniom sie żydy, broniom sie jeich parobki, że intencjo była dobro, że chodziło ło rozwój potyngi i łoswiaty, że Polakamy som. Łodważno sie do ty intencji przyznajom, ale tchórze som patyntowane we wnatrzu, bo zodyn jeszcy nie powiedzioł, że to kumunystyczno-żydosko robotę i nagroda brzynczońco ta samo. Roz po roz ino, jak niejedyn z tych pachotków wyleje co mo na sercu i w chwili zacimnionio umysłu wygodo prawdziwom intencje, abo tyż ładnie kolorowo wydrokuje i do czytania do — to wtedy za chachoł takiego przytrzymać można i całkom klike do muru przyduśić. Ale za jednygu przyciśniynngu dziesińci innych sie stawi i dali robotę prowadzić bydzie **póki kajzersznyt sie nie urzodzi**. Bo to, psiakrew, tak prawie, jak z pluskwamy. Szwyndo sie jako na poduszce, przyciśniesz paluchym to i zakatrupisz. Ale ino zgaś świcze i tak z kwadrans pocekej i łod razu znowy łoswić, to plusków, czyli bździongwów dzieśińc zoboczysz, a dwadzieścia drugich krew twojom złopać bydzie. Dopiro kajzersznyt — dymowo świca, abo siarka porzondek na budzie ci robi. I wtedy dopiro je słus.

Tak, tak. U nos to strach przed tom łoperacjom je wielki, bo niejedyn, chociaż tom pluskom nie je, uraniły sie mocno i dochody sobie zmniejszył. I w tym siedzi trajedio, jeszcy nigdy nie napisano dosyć wyraźnie, bo krawiecki fach u nos wysoki i nożyczkami manewrować sie stróże niektóre nauczyli łod niegu, choć szyc nigdy nie umieli. Nigdy ta historio inkostom nie napisano, ale naszym groszym i naszym chudobom i naszym... słów my psiakrew brak.

Tak sie rozgodołom jak społecznik jakki, winc przestane, bo chłop jezdył łod roboty i na łobicany autostradzie jak pore dziesionków lat jeszcy pożyje — pracować byde. Winc pójde sie łobhyndożyć, wysztafirować na glanc, razowe z wusztom, co mi jom Ameryki w liście przysiali przez garło, jak wieloryb śledzia, przepuścił, ławke przed chatę postawić i czekać, może mi wróbel co przyniesie...

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska”** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni Apteka pod Krzyżem.

Repertuar kin: Słońce. „Sonata Księżycowa” z Ignacem Paderewskim. Stylowe: „Ostatni Mohikanin”. Świt: „Brutal”.

Wyścigi kolarskie Sokoła. W zorganizowanych przez Sokół w Inowrocławiu zawodach kolarskich na trasie 120 km pierwsze miejsce zdobył p. Borowicz drugie p. Grzybowski.

Liczni goście w inowrocławskich solankach. Jak nam donosi dyrekcja inowrocławskiego zdrojowiska, skorzystało z zabiegów kąpielowych i leczniczych pomimo wczesnego sezonu kuracyjnego, już 406 osób.

W ub. niedzielę przybyły autobusem do Inowrocławia-Zdroju dwie wielkie wycieczki z Poznania i Torunia.

Groźny pożar wybuchł w zagrodzie rolnika Streiflinga w Zajezierzu, pow. Inowrocław. Spłonął dom mieszkalny, stodoła i obora. Poszkodowany był ubezpieczony. Dalszemu rozszerzeniu się pożaru zapobiegły przybyłe z Gniewkowa i Wierzchostawic straże pożarne.

Zjazd delegatów Polskiego Tow. Krajoznawczego Wielkopolski i Pomorza. Dnia 9 maja obradowali w Inowrocławiu delegaci Polskiego Tow. Krajoznawczego okręgów pomorskiego i poznańskiego w auli szkoły wydziałowej przy Al. Sienkiewicza na wielkim zjeździe. Celem zjazdu delegatów tych okręgów były wstępne obrady nad sprawami krajoznawczymi naszych rejonów i powzięcie uchwał, wyrażających zapatrywanie okręgów pomorskiego i wielkopolskiego na ogólnopolski zjazd w Bydgoszczy w dniach 22 i 23 maja. Po obradach, które z małymi przerwami toczyły się prawie cały dzień, zarząd zdrojowiska podejmował delegatów obiadem w Domu Kuracyjnym. Poza tym goście zwiedzali miasto i zakłady zdrojowe, które zdobyły wyrazy uznania ze strony zwiedzających delegatów.

KRUSZWICA. Walnemu zebraniu cechu szewskiego przewodniczył starszy cechu p. Wojciech Pokorski. Protokół odczytał sekretarz p. S. Lewicki. Po odczytaniu komunikatów Izby Rzemieślniczej przystąpiono do sprawozdań zarządu, z których wynikało, że zarząd cechu pracuje bez zarzutów. Zarządowi udzielono absolutorium. Do zarządu wybrano pp.: S. Lewicki - sekretarz, Smyk - skarbnik, Kołacki - podstarszy, Szałkowski - zast. podstarszego. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Nowak, Śmigielski i Przybysz. Budżet uchwalono w wysokości 155 zł. W końcu walne zebranie cechu mianowało starszego cechu p. Pokorskiego honorowym członkiem za położone zasługi, 10-letnie piastowanie godności starszego cechu oraz z okazji 25-letniego jubileuszu pracy zawodowej. Jubilatowi wręczono dyplomy. Poza tym starszy cechu wręczył p. Kołackiemu dyplom zasługi z okazji 25-lecia pracy zawodowej.

ŚLĄSK WIELKI. Krótka po burzy, która szalała w niedzielę 9 bm., około godz. 12-iej w nocy wybuchł niespodziewanie groźny pożar w zabudowaniach p. A. Pawłowskiego w Śląsku Wielkim pod Kruszwicą. Plomienie w mgnieniu oka objęły całe zabudowanie. Kłębowiska dymu unosiły się nad całą wioską, to też przerwienie ogarnęło wszystkich. Ogień powstał na strychu, przypuszczalnie wskutek podpalenia. Spalił się cały dom mieszkalny, skład, towary itp. Straty poważne. Dochodzenia w toku.

MOGILNO. (mk) Walnemu zgromadzeniu Banku Ludowego w Mogilnie przewodniczył prezes rady nadzorczej p. radca Trzeciński z Świerkówca. Sprawozdanie z czynności za rok 1936 złożył dyr. Andrzejewski. Bilans zamyka się w aktywach i pasywach sumą 1.553.402 zł. Do dyspozycji walnego zgromadzenia przeszła suma 8.220,53 zł. Bilans przyjęto. Uchwalono 3% dywidendy od udziałów. W miejsce ustępujących członków rady wybrano ponownie pp. Teodora Krobkiego, w miejsce mec. Jerzykiewicza — p. Pawelczaka z Mogilna i Łukomskiego z Olszy. Spółdzielnia liczy 880 członków i cieszy się zaufaniem członków.

GASAWA. Dnia 3 bm. w godzinach rannych wybuchł wielki pożar w zagrodzie p. Pogorzały w Szelejewie k. Gasawy. Pastwa płomieni padła: 2 domy mieszkalne, chlew

i stodoła. Straty obliczane są na 36.000 zł. Jak wykazały dochodzenia policyjne, pożar powstał od wadliwego pieca.

— W dniu 3 bm. urządził miejscowy świecki chór śpiewaczy swój występ, na który złożyły się śpiew i przedstawienie p. t. „Wiesław”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa.

NAKŁO n/Not. W ub. niedzielę pierwsza drużyna K. S. „Czarni” odniosła dalsze zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo klasy B. Przeciwnikiem była pierwsza drużyna Sokoła V z Bydgoszczy, który zszedł z boiska pokonany w stosunku 1:0. Strzelcem zwycięskiej bramki był Rutkowski. W przedmeczcu zwyciężyła II drużyna K. S. „Czarni”, bijąc II Sokoła V w stosunku 8:0. Sędziował oba mecze p. Dolecki z Bydgoszczy.

— W niedzielę 2 bm. rozpoczęło się strze-

lanie o cenne nagrody. Po zaciętej walce zwyciężyli i otrzymali nagrody: 1. p. plut. Kruk — 48 pierścieni na 50 możliwych — otrzymał porcelanowy serwis obiadowy na 6 osób; 2. p. St. Urbański — 47, 3. p. St. Gesske — 44, 4. p. ppor. rez. Sotek — 43, 5. p. Fr. Mrotek — 43, 6. p. rejent Jan Knach — 43, 7. p. Br. Goszczyński — 42. Strzelanie urządził Związek Podoficerów Rezerwy.

— Przed kilku dniami sprzedał resztówkę Runowo Kraińskie obszar ok. 400 ha, dotychczasowy właściciel p. Szulczewski. Nowonabywcą jest p. radca Draheim.

WAGROWIEC. (a) W święto Wniebowstąpienia Pańskiego odbył się doroczny bieg na przełaj K. S. M. M. w Wagrowcu. Pierwszą nagrodę po raz trzeci zdobył Fr. Bielecki, 2. Iwanowski, 3. Suchy, 4. Giżycki, 5. Sajewski. Nagrody wręczył ks. prob. Wróblewski.

Zjazd delegatów Stow. Robotników Katolickich diecezji chełmińskiej.

Grudziądz. Z okazji święta robotników katolickich „Rerum Novarum”, o przebiegu którego obszernie donosiliśmy, odbył się zjazd delegatów Stowarzyszenia Robotników Katolickich diecezji chełmińskiej. Po nabożeństwie w kościele farnym, obrady zjazdu w salce parafialnej otworzył krótkim przemówieniem prezes diecezjalny stowarzyszenia p. Fr. Szulc z Tczewa, po czym generalny sekretarz stowarzyszenia ks. Kolczyk z Pelplina zdał sprawozdanie za rok 1936. Ze sprawozdania wynikało, że stowarzyszenie liczy obecnie 66 oddziałów i około 10.000 członków. W roku sprawozdawczym ogłoszono 454 wykłady, a zebrań plenarnych odbyło się 503. Zestawienie obrotów kasowych zamyka się sumą 135.411,03 zł. Na pomoc pogrzebową wypłacono 58.761 zł. W roku sprawozdawczym niektóre oddziały wykluczyły ze stowarzyszeń tych członków, którzy należeli do związków klasowych (socjalistycznych) albo do ZZZ, wychodząc z założenia, że robotnik katolicki może należeć jedynie do związków zawodowych opartych o zasady chrześcijańskie. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania, po czym przystąpiono do uzupełniania wyborów zarządu diecezjalnego.

Nowy skład zarządu przedstawia się następująco: prezes p. Fr. Szulc — Tczew, gen. sekretarz ks. Kolczyk z Pelplina oraz członkowie zarządu pp.: Domian — Tczew, Michczyński — Nowemiasto, Stróżyński — Wejherowo, Śliwiński — Chełmża i Reder — Grudziądz. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Hoppe — Wejherowo, Litkowski — Tczew i Szymański — Grudziądz. Do sądu organizacyjnego wybrano pp.: adw. Burdeckiego z Gdyni, Zmysłnego z Tczewa i adw. Sergota z Grudziądza.

Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych zakończono obrady. Po krótkiej przerwie obiadowej wszyscy delegaci w wspaniałym manifestacyjnym pochodzie całego katolickiego Grudziądza udali się do teatru miejskiego na uroczystą akademię. W godzinach wieczornych delegaci pokrzepieni na duchu, opuścili Grudziądz z nowym zapałem do dalszej pracy dla Boga i Ojczyzny.

ŚWIECIE. (t) Kurkowe Bractwo Strzeleckie zainaugurowało swój sezon strzelaniem o godność króla majowego i jego ryccerzy. Królem został p. Rhone, pierwszym ryccerzem p. Stojalowski, drugim p. Renkielski. Ordery wędrownie zdobyli pp. Rhone, Renkielski i Stojalowski. Puhar zarządu miejskiego miasta Świecica przeszedł w ręce p. Rhonego. Nagrody uzyskali pp. Rhone, Piecek i Renkielski.

STAROGARD. Kat. Stow. Młodzieży męskiej w Starogardzie rozegrało w niedzielę 9 bm. z Kat. Stow. Młodzieży męskiej z Gdańska mecz, który zakończył się wygraną młodzieży starogardzkiej w stosunku 18:1.

— Weronice Heine w Mirotkach spaliły się dom i stodoła. Pożar powstał od iskrzy z komina. Szkoła wynosi 5000 zł. Fr. Kaszubowskiemu w Łalkowach spalił się chlew z żywym inwentarzem. Szkoła wynosi 3000 zł.

CZERSK. (al) W niedzielę 9 bm. odbyło się w Czersku doroczne święto PW i WF. O godz. 9.25 odbyło się przy udziale organizacji P W i WF w tut. kościele nabożeństwo. O godz. 13.30 rozpoczęły się zawody sportowe, które zainaugurował bieg o puhar miasta Czerska na 3000 m na przełaj. Bieg wygrał J. Reszczyński, który 3 bm. uzyskał w Toruniu mistrzostwo Pomorza na 800 m, 2. J. Włoch. 800 m: 1. J. Reszczyński, 2. W. Węsierski. 100 m: 1. Reszczyński. Skok w dal: L. Dzwonkowski 5,41 m. Skok wwyż: L. Pacek 1,50 m. Rzut kulą: L. Pacek 9,88 m. Rzut granatem: L. Dzwonkowski 62,60 m. Mecz siatkówki między Z. S. i Sokołem wygrał Z. S. Rozdanie nagród i dyplomów odbyło się wieczorem w sali p. Brzezińskiego.

CHELMŻA. (e) Od dłuższego czasu, bo od stycznia 1936 r. grasowała w okolicach Chełmży nieuchwytna szajka złodziei, dokonyując kradzieży zboża i różnych płodów ziemnych w gospodarstwach. Szajka ta miała również zaufanych paserów wśród mniejszych rolników. Ostatnio udało się policji sparaliżować tę szajkę, która onegdaj zasiadła na ławie oskarżonych przed sądem grodzkim w Chełmży. Za powyższe czyny sąd skazał: Kosmała, Gajtkowskiego i Ludwika Szredera na karę po 20 miesięcy więzienia, Augustyniewicza na 10 i Władysława Wiśniewskiego na 20 miesięcy więzienia oraz paserów Zycha na 9 miesięcy, Cecota na 7 miesięcy, Nehringa na 3 mie-

siące, Baczewskiego na 3 miesiące oraz Olkowskiego na 4 miesiące aresztu. Tegoż samego dnia odpowiadał przed sądem niebezpieczny i kilkakrotnie karany Antoni Koczur wraz ze swymi współnikami Józefem Leśniewskim i Janem Schiemanem za dokonanie kradzieży z włamaniem na szkodę Kurta Markwarta z Kamionek (pow. Toruń). Koczur i Schieman zostali skazani po jednym roku więzienia, a Józef Leśniewski na 10 miesięcy więzienia.

TCZEW. (as) Kino Światowid: „Ciotka Karola”. Kino Mars: Pat i Patachon — „Carolina hrabia”

— Pod osłoną nocy nieznanymi narazie sprawcy przy pomocy wylamania żelaznych krat okiennych włamali się do piwnicy ks. prałata Wiśniewskiego w Pelplinie. Łupem włamywaczy padło 136 butelek wina wartości 590 zł. Też nocy dokonano włamania do śpichlerza rolnika Leona Kamrowskiego w Janowie (pow. Tczew), skąd skradziono większą ilość pszenicy i grochu. Policja jest już na tropie włamywaczy.

— Starogardzki sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Tczewie rozpatrywał sprawę karną obywatela austriackiego Bronisława Grossa z Wiednia, obecnie zam. w Gdyni, oskarżonego o nieumyślny wywóz pożyczki narodowej do Gdańska. Sąd dał wiare uczciwej obronie oskarżonego p. Grossa, wydając wyrok uwalniający go od winy i kary.

DZIAŁDOWO. (jr) Ostatnio w kawiarni „Pomorzanka”, gdy zgromadziło się sporo osób, padł strzał w kierunku członka zespołu orkiestry, Henryka Spryszyńskiego z Działdowa. Kula trafiła na szczęście w harmonium. Jak się okazało, strzelił por. Brauliński z miejscowego garnizonu. Sprawę przekazano żandarmerii w Ciechanowie.

— Praktykant leśny Józef Lemański z leśnictwa Dwukopy (pow. działdowski) podczas obchodu rewiru natknął się na podejrzanego osobnika, którego zamierzał wylegitymować. Osobnik ten, niej. Stanisław Piotrowski, rzucił się na praktykanta, chcąc mu wyrwać broń (dryling). W czasie szamotaniny padł strzał, który ugodził Piotrowskiego. Rannego przetransportowano do leśnictwa, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Jak zeznaje ranny Piotrowski, Lemański uderzył go bronią, wystrzał zaś wogóle nie nastąpił. Dochodzenia prowadzą kompetentne władze.

BRODNICA. (jr) Za zniewagę nauczycielki odpowiadała przed sądem Marta Warachowska, rob. z Brodnicy. Oskarżona przyprowadziła w dniu 13 lutego br. swego syna po tygodniowej nieobecności w szkole do klasy. Znieważyla wówczas nauczycielkę szkoły powsz. nr 2 Ludwikę Jankowską, krzycząc: „Ty kulasiu, ja ci dam, ja ci leb rozwałę ty maipo” itp. Sąd skazał oskarżoną na 4 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

TUCHOLA. Pan burmistrz St. Saganowski z małżonką swą Antoniną z Wegnerów obchodzili w ub. sobotę srebrny jubileusz małżeński. Uroczyste nabożeństwo na intencję jubilatów odprawiono o godz. 9-iej w kościele parafialnym. W nabożeństwie wzięli liczny udział krewni i przedstawiciele szeregu organizacji. Z okazji tej uroczystości złożono Szan. Jubilatom liczne życzenia od organizacji przyjaciół, znajomych i obywateli m. Tucholi. Również i „Dziennik Bydgoski” składa Jubilatom serdeczne życzenia „Ad multos annos!”

Tragiczna śmierć dziecka w sadzawce

Tczew. (as) We wsi Nowa Cerkiew w powiecie tczewskim wydarzył się onegdaj w godzinach wieczornych tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 2-letniego Jerzego Wintera, syna kowala Apolinarego, zam. w Nowej Cerkwi.

Dziecko, korzystając z chwilowej nieuwagi swej matki, która zajęta była gotowaniem kolacji w kuchni, wymknęło się z domu i pobiegło nad pobliską sadzawkę. W pewnej chwili, straciwszy równowagę, dziecko wpadło do sadzawki, ponosząc śmierć. Na miejsce tragicznego wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska. Dochodzenia w toku.

Czy „fuszerka” przy budowie nawierzchni szosy tranzytowej?

Starogard. W roku 1935 budowała firma włoska Pnovicielli nową asfaltową, a raczej termakową nawierzchnię na odcinku szosy tranzytowej od Zblewa do Starogardu (15 km). Już w roku następnym odcinek ów na całej swej przestrzeni trzeba było naprawiać, ponieważ utworzyły się na nim „kocie łby” i wyboje. W roku bieżącym znowu przystąpiono do naprawy szosy już po raz drugi w ciągu dwóch lat po jej wybudowaniu.

Czy włoska firma Pnovicielli będzie w Polsce nadal budowała nawierzchnie szos?

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu, ul. Toruńska 22, tel. 1294, przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na maj oraz zamówienia na ogłoszenia i druki po cenach najniższych. Biuro czynne od godz. 8—18-iej

Pogotowie pożarnicze tel. 618.
Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem”, ul. Pańska, tel. 2040.

Repertuar kin: Apollo — Król kobiet. Gryf — Matura. Orzeł — Otchłań grozy.

Złodzieje przed sądem. Na wokandzie tutaj sądu okręgowego znalazła się sprawa Stanisława Piechockiego (Hallera 47) i Zygmunta Sieklińskiego (Chełmińska 1a), którym akt oskarżenia zarzucał kradzież worka śrutu z woza rolnika Konickiego i pobicie go. Konicki, zauważywszy kradzież, puścił się w pogoń za złodziejami, którzy porzucili łup, natomiast rolnika dotkliwie pobili. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd skazał Piechockiego na 1 rok i 8 miesięcy więzienia, a Sieklińskiego na 10 miesięcy więzienia.

Pożar pod Grudziądzem. W piekarni Jana Gajtkowskiego, zam. w Radzynie pod Grudziądzem, wybuchł pożar, który zniszczył część sufitu, dach nad piekarnią oraz ciasta na wypiek bułek. Straty powstałe przez pożar oblicza poszkodowany na 300 zł.

Złodzieje w pociągu. W pociągu na przestrzni Grudziądz—Jabłonowo skradziono pasażerce p. Ellert, zam. w Grudziądzu (Mościckiego 3) torebkę z zawartością biuletterii ogólnej wartości 100 zł. Jako sprawcę kradzieży przytrzymał niej. Feliks Uszlera i oddano go do dyspozycji władz.

Osobiste. W miejsce dotychczasowego naczelnika I urzędu skarbowego p. Chwałkowskiego, który przeszedł na emeryturę, objął kierownictwo urzędu dotychczasowy naczelnik urzędu skarbowego w Sępólnie Kraińskim p. Szykowski.

Otwarcie strzelania Bractwa Kurkowego. Wyniki strzelania Bractwa Kurkowego z okazji otwarcia sezonu są następujące: kubek otrzymał p. Matuszewski, zaś na tarczy premiowej nagrody uzyskali: pp. Oborski, Matuszewski i Roszak. Tarczę orderową otrzymali pp. Lesiński i Oborski, a na tarczy pamiątkowej pierwszą nagrodę zdobył p. Oborski, który był najlepszym strzelcem dnia.



MAGGI^{ego} kostki bulionowe

Obecnie
tylko

6 groszy

Jakość zawsze ta sama

Minister Franck przyjmuje ministra Grabowskiego na bankiecie.

Berlin, 12. 5. (PAT). Na bankiecie, wydanym wczoraj wieczorem przez ministra Rzeszy Francka na cześć min. Grabowskiego z udziałem licznych przedstawicieli polskich i niemieckich kół prawniczych i urzędowych, min. Franck, jako gospodarz, powitał w serdecznych słowach gościa polskiego, dając wyraz swemu zadowoleniu z **powodu ścisłego kontaktu między niemiecką i polską nauką prawniczą**. Min. Franck zakończył przemówienie wyrażeniem **najlepszych życzeń dla Prezydenta R. P., marszałka Śmigłego Rydza i całego narodu polskiego**.

W odpowiedzi przemówił min. Grabowski. W uzupełnieniu sprawozdania o pobycie min. Grabowskiego w Berlinie zaznaczyć należy, że prasa niemiecka poświęca tej wizycie **dużo miejsca**, informując dokładnie o wszystkich odbywających się z tej okazji imprezach. W szeregu pism niemieckich **ukazały się fotografie i życiorysy min. Grabowskiego**.

Sprawiedliwy wyrok.

Wiedeń, 12. 5. (PAT). Wczoraj zapadł wyrok w procesie o zamordowanie córki ponia paragwajskiego w Wiedniu, Ingrid Wiengreen w Wiener Neustadt pod Wiedniem. Mordercy: **20-letni Fleck i 21-letni Schloedl skazani zostali wyrokiem sądu doraźnego na śmierć przez powieszenia**, a trzeci bandyta Stejskal, nie mający lat 20, skazany został na **16 lat ciężkiego więzienia**.

Strajk w amerykańskim przemyśle filmowym zaostrza się.

Hollywood. (PAT) Prezes związku zawodowego techników kinowych Charles Lessing oświadczył przedstawicielom prasy, iż rozporządza armią, **liczącą z górą 340 ludzi**, która wystawi pikiety w pobliżu kinematografów w dziesięciu największych miastach Stanów Zjednoczonych dla **zapewnienia bojkotu filmów, pochodzących z wytwórni, które odmówiły przyjęcia żądań personelu**. Bojkot ma być rozpoczęty z dniem dzisiejszym. Pikiety strajkujących wystawione są już od niedzieli przy kinoteatrach w Los Angeles i Hollywood.

O ile zarządy wytwórni nie ustąpią — oświadczył dalej Lessing — **to rozszerzymy bojkot na całe Stany Zjednoczone i w ciągu najbliższych 10 dni rozporządzać będziemy armią 2 milionów zrzyszonych pracowników**.

Walny zjazd Polskiego Touring Klubu.

Warszawa, 12. 5. (PAT). W Warszawie odbył się doroczny walny zjazd Polskiego Touring Klubu. W zjeździe wzięli udział delegaci wszystkich okręgów. Ustępujący zarząd przedstawił sprawę propagandowych wydawnictw klubowych jak np. **mapy samochodowej i stanu dróg na rok 1937-38**, która ukaże się w bieżącym miesiącu. Mapa ta ze względu na jej układ będzie prawdziwą rewelacją i najlepszą, jaka kiedykolwiek w Polsce się ukazała.

Walny zjazd uchwalił, aby w roku bież. zamiast wystawy motoryzacyjnej, która została odroczone, zorganizować szereg pokazów, których celem byłaby propaganda mechanicznych środków lokomocji.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi odbyły się wybory władz klubu. W wyniku głosowania do zarządu wybrani zostali minister Ferdynand Światłowski — prezes, Stanisław Reszczyński — wiceprezes, Bohdan Rychter — skarbnik i inni.

Kasy PKO i KKO muszą być otwarte o godzinie 8-mej rano.

Warszawa, 12. 5. (PAT). Prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski stwierdził w czasie inspekcji w dniu 11 maja, że biura Komunalnych Kas Oszczędności i kas PKO są otwierane o godz. 8,30 rano.

Ze względu na obsługiwane przez te biura w znacznym stopniu ludności wiejskiej, p. premier w porozumieniu z wicepremierem i ministrem skarbu polecił udostępnić biura dla interesantów kas oszczędności, począwszy od godziny 8-ej.

Powstańcy posuwają się naprzód

Rezultaty ostatniego bombardowania Madrytu.

San Sebastian, 12. 5. (PAT). Od wczesnego ranka na rozmaitych odcinkach frontu baskijskiego toczyły się dalsze działania wojenne. Oddziały powstańcze, działające na wybrzeżu na południo-zachód od Bermeo, **posuwały się dalej naprzód**. Straże przednie powstańców znajdują się o **6 km od Plencia** na południe od Baquie, wzgórze Jata Mundi zostały zajęte w dniu wczorajszym. Jak się zdaje, miejscowość Mungia została również zniszczona przez oddziały rządowe, gdyż z pozycji powstańczych widać było wyraźnie wybuchające kolejno rozmaitych miejscach płomienie.

Na południe od masywu Solube zajęta została **miejscowość Menakca**.

Madryt, 12. 5. (PAT). Ofiarą wczorajszego — najbardziej gwałtownego z dotychczasowych — bombardowania Madrytu **padło 40 zabitych i przeszło 150 rannych**. W ciągu kilku godzin (od 5 do 11) padło przeszło 100 pocisków zarówno w dzielnicach centralnych jak i na peryferiach. Pierwsze pociski wielkiego kalibru zburzyły do szczytnie **szereg domów 2 i 3 piętrowych w dzielnicach Fuencarral, Delicias i Cuatro Caminos**. Jeden z pocisków padł na browar, **zabijając 2 osoby i raniąc 27**. Na Gran Via leżą całe bloki kamienne. Zabitych przewieziono do kostnicy w godzinach popołudniowych, ulice były jakby wymarłe. Wszędzie widać leje i doły, a w fasadach domów **głębokie otwory**.

„Völkischer Beobachter” jest oburzony.

Berlin, 12. 5. (PAT). W sprawie znanych komentarzy niektórych pism zagranicznych, dotyczących przemówienia min. Goebbelsa w Gdańsku zabrał wczoraj głos „Völkischer Beobachter”, który poświęca tej sprawie wzmiankę pn.: „Autorzy fałszywych doniesień pod przęciem”. Bylibyśmy istotnie silnie zdziwieni — pisze organ urzędowy — gdyby pewne organy prasy zagranicznej pominięły wizytę min. Rzeszy dr. Goebbelsa w Gdańsku, nie korzystając z niej, jako z pretekstu do siejących niepokój i nieprawdę doniesień o zamiarach niemieckich. Ponieważ sama impreza nie stwarzała powodu do podej-

rzeń, **musiano włożyć w usta ministra słowa, które wyraźnie zmierzają do obciążenia przyjaznych stosunków, utrzymywanych przez Niemcy**.

Np. wynurzenie, jakoby dr Goebbels oświadczył, że **Gdańsk należy do Rzeszy niemieckiej, jest typowe dla stalego zatrucia atmosfery przez tę prasę**. To, co powiedział min. Goebbels o stosunkach niemiecko-gdańskich, radio rozniosło na cały świat. Nie można było natomiast usłyszeć zdania, zacytowanego przez wspomnianą prasę, nie było ono wypowiedziane przez min. Goebbelsa, **lecz zostało dowolnie wymyślone**.

OSTATNI TELEGRAM Z „HINDENBURGA”.

Uroczystości żałobne przy zwłokach ofiar „Hindenburga”.

Nowy Jork, 12. 5. (ag) Szwedzki dziennikarz Birger Brink, który zginął w katastrofie „Hindenburga”, wysłał do Kopenhagi do redakcji „Politiken” telegram ze statku nast. treści: „Zbliżyliśmy się do celu. Jest to ostatni telegram, który przed zakotwiczeniem ze statku wysyłam. Przed godziną przelecieliśmy nad Bostonem. Statek wziął niski kurs, tak, że lecąc nad miastem oraz statkami, słyszeliśmy syreny okrętowe. Ostatnia godzina lotu stanowi niezwykle przeżycie. Obecnie lecimy nad Long Island. Panuje duża mgła pod nami, oświecona promieniami słonecznymi. Ziemi nie widać. Kapitan Pruss obiecuje nam „zejść” poniżej mgły, gdy zbliżyliśmy się do Nowego Jorku,

abyśmy mogli zobaczyć drapacze chmur”. Był to istotnie ostatni telegram!

Nowy Jork, 12. 5. (PAT) W dokach Hamburg America Line odbył się uroczystości żałobne przy zwłokach **26 Niemców, 1 Szweda i 1 Amerykanina, którzy zginęli w katastrofie sterowca „Hindenburg”**. Zwłoki będą przewiezione do Europy.

W żałobnej uroczystości uczestniczyły wielkie tłumy chcące oddać ostatnią przysługę zmarłym. Przed trumnami zostały ustawione warty honorowe z **pośród członków niemieckich organizacji w Stanach Zjednoczonych**. Wartownicy byli ubrani w brunatne koszule oddziałów S. A. W czasie uroczystości żałobnych przemawiał **ambasador Rzeszy Luther**.

Wojska kolonialne pełnią straż przed pałacem królewskim w Londynie



Po raz pierwszy w historii Anglii straż przed pałacem Buckingham pełnią oddziały kolonialne. Na zdjęciu widzimy zmianę straży, składającej się z żołnierzy australijskich.

Ćwierć tysiąca ofiar w katastrofach sterowców.

Liczba ofiar w katastrofie sterowca „L. 8” w Niemczech w r. 1923 wyniosła 28 zabitych. W r. 1921, zbudowany przez Anglików dla Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, „R. 38”, grzebie w swoich grzechach 44 osob. Zbudowany w roku 1935 amerykański „Shenandoah” ulega katastrofie. Ginie komendant statku oraz większość załogi. „Dixmude”, będący w służbie francuskiej oddany w myśl Traktatu Wersalskiego „Zeppelin”, pochłania 54 zabitych. Angielski „R. 101” w katastrofie nad Francją — 48 zabitych, „Akron” w Stanach Zjednoczonych — 87 zabitych, „Macon” — kilkunastu.

Traktat handlowy polsko-francuski będzie podpisany 15 maja.

Paryż, 12. 5. (PAT). Agencja Havasa donosi, że toczące się prawie od 2 miesięcy rokowania zawarcia nowej umowy handlowej polsko-francuskiej są na ukończeniu. **Zresztą ostateczna decyzja musi zapaść przed 15 maja**, gdyż z dniem tym wygasa termin ostatniego przedłużenia porozumienia handlowego między obu krajami z dnia 18 lipca 1936 roku. Większość dokumentów została już opracowana, tak że podpisanie uzależnione jest tylko od **załatwienia drobnych szczegółów**.

Możliwe jest zatem, że w środę kierownicy obu delegacji przystąpią do parafowania konwencji handlowej polsko-francuskiej sama oficjalna uroczystość podpisania tej konwencji odbyłaby się ewentualnie w **kilka dni później** i jak spodziewają się z **udziałem ministra przemysłu i handlu Romana**, które ze względu na doniosłość zawartego układu miałby przybyć do Paryża.

Rząd francuski zgadza się na emigrację żydów na Madagaskar.

Paryż, 12. 5. (PAT). W związku z przejazdem przez Paryż specjalnej komisji udającej się na Madagaskar pod przewodnictwem dyr. Lepeckiego celem zbadania na miejscu **możliwości osiedlenia żydów polskich**, Francuski minister kolonii p. Marius Montet udzielił przedstawicielom „Le Parisien” wywiadu.

Pan Montet stwierdził, że rząd francuski **ustosunkował się przychylnie do tego rodzaju inicjatywy**, uważając ją za korzystną z tym, aby wchodzący tu w grę **przedsiębiorstwa kolonizacyjne, mogące się wykazać dostatecznymi funduszami**, gdyż ze swej strony rząd francuski nie mógłby pomocy finansowej dostarczyć.

Z wizytą w Warszawie.

W dniach 9 i 10 bm. bawiła w Warszawie wycieczka prawników gdańskich z prezesem najwyższego sądu gdańskiego Wohlerem. Po zwiedzeniu miasta i zakładu karnego w Mokotowie goście byli obecni na rozprawach w sądzie okręgowym. Następnie zostali przyjęci przez wiceministra sprawiedliwości prof. Chełmońskiego. W dniu 10 bm. goście gdańscy podejmowani byli herbatką przez Zrzeszenie sędziów i Prokuratorów. Zebranie towarzyskie poprzedził odczyt sędziego Sądu Najwyższego dr. Włodzimierza Sokalskiego o konstytucji polskiej, ustroju sądów oraz polskiej kodyfikacji prawa prywatnego i karnego.

W dniu 11 goście wyjechali do Krakowa, Zakopanego i Poznania.

Konfiskata gazet polskich za mowę Goebbelsa.

Gdańsk, 12. 5. (PAT). Prezydent policji gdańskiej zarządził zajęcie **dwóch dzienników polskich** za podanie ustępu znajdującego się rzekomo w przemówieniu ministra Rzeszy dr. Goebbelsa w Gdańsku, w którym jest mowa o tym, że „Gdańsk powinien należeć do Rzeszy”. Jak wynika z komentarzy prasy gdańskiej, powodem konfiskaty jest fakt **nieprawdziwości** powyższej informacji.

W dniu imienin Ojca św.

Warszawa. (KAP). Z racji imienin Ojca św. Piusa XI, przypadających w dniu 12 bm., Jego Eminencja Ks. Kardynał Aleksander Kakowski wysłał do Watykanu depeszę następującej treści: „Eminencja Kardynał Pacelli — Citta del Vaticano.

Z całego serca radując się z powodu przyścia do zdrowia Ojca św., proszę Waszą Eminencję, aby zechciał w dniu imienin Jego Świątobliwości złożyć u stóp Ojca św. życzenia moje, biskupów sufraganów, duchowieństwa i wierznych archidiecezji warszawskiej, życzenia synowskiego oddania i długiego panowania dla dobra Kościoła.

(—) Kardynał Kakowski“.

Prymas Hlond u papieża.

Castel Gandolfo, 12. 5. (PAT). Ks. prymas polski kardynał Hlond przyjęty ma być przez papieża na audiencji prywatnej w najbliższy piątek.

Odpowiedź kanclerza Hitlera na depeszę Ojca św.

Miasto Watykańskie. (KAP). W odpowiedzi na depeszę kardynała Paceliego przesłaną w imieniu Ojca św. z kondolencją z powodu katastrofy sterowca „Hindenburg“, kanclerz Hitler nadesłał telegraficznie podziękowanie za wyrazy współczucia.

Minister oświaty na wzór premiera wizytuje szkoły łódzkie.

Warszawa, 11. 5. (PAT). Dnia 10 maja p. minister w. r. i o. p. prof. Świątosławski przybył do Łodzi i udał się o godz. 8 rano do inspektoratu szkolnego łódzkiego miejscowego, a następnie do inspektoratu szkolnego łódzkiego, po czym przeprowadził wizytację publicznej szkoły powszechnej nr 31, państwowego gimnazjum męskiego im. Kopernika, prywatnego gimnazjum żeńskiego i szkoły powszechnej J. Czapczyńskiej. Przed wyjazdem z Łodzi p. minister przybył do państwowej szkoły przemysłowej żeńskiej i gimnazjum bielizniarskiego, gdzie obejrzał wszystkie pracownie i odbył konferencję z personelem nauczycielskim.

725 harcerzy polskich jedzie do Holandii.

Katowice, 11. 5. (PAT). Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego p. wojewoda Grażyński zgodził się na wniosek komendanta wyprawy na piąte jamboree na podniesienie ilości uczestników wyprawy z 400 (jak poprzednio było projektowane) na 725. W tej liczbie oprócz drużyn zwykłych znajdują się drużyny instruktorskie, orkiestra, a nadto drużyna lotnicza, kajakowa i rowerowa. W ten sposób polska reprezentacja na jamboree będzie na piątym miejscu co do liczebności po W. Brytanii, która przysłała 8000 uczestników, Francji 2500, St. Zjednoczonych — 1000 i Belgii — 850 uczestników. Jamboree odbędzie się w Holandii w pierwszych dniach sierpnia.

Kronika radiowa.

Ważniejsze audycje Rozgłośni Pomorskiej. W czwartek, dnia 13 maja o godz. 12,50

w ramach audycji rolniczej dr. inż. Leon Ossowski mówił będzie o pożarach leśnych, ich powstawaniu, środkach zwalczania ich i zapobiegania.

O godz. 16,05 W. Jankowski wygłosi odczyt na temat Lindego, słynnego pomorskiego twórcy pierwszego słownika polskiego.

Linde urodził się w Toruniu. Ukończywszy studia filozoficzne i uzyskawszy doktorat był lektorem języka i literatury polskiej na uniwersytecie lipskim.

Znany był jako zamilowany zbieracz rzadkich książek. Słynny jego słownik, to dzieło niestrudzonej pracy kilkunastu lat.

Zasługi jego znane i oceniane są dziś powszechnie. U współczesnych jednak uznania wielkiego nie znalazł.

Ciekawe koleje jego życia poznamy z felietonu W. Jankowskiego.

W piątek, dnia 14 maja o godz. 15,35 usłyszymy pogadankę krajoznawczą Henryka Gąsiorowskiego.

W sobotę, dnia 15 maja o godz. 12,50 inż. Andrzej Miksiewicz wygłosi pog. rolniczą pt. „Po plony“

O godz. 19,00 nada Toruń w ramach audycji ogólnopolskiej poświęconej Polakom za granicą koncert zespołu ork. detej pod dyr. Zygmunta Grabowskiego.

Będą to popularne tańce polskie: polonez z op. „Halka“ i mazur z op. „Straszny dwór“ — Moniuszki, Kujawiak — Łady, Zawierucha — oberek — Lewandowskiego i mazur Kuba — Jurek Namysłowski.

Niewątpliwie koncert znanej orkiestry toruńskiej sprawi na fali radiowej wycieczkę pomorskim za granicą miłą niespodzianką.

ZZZ w Bydgoszczy przeciw Moraczewskiemu.

Katowice, 12. 5. (PAT). Sekretariat generalny nowych Zjednoczonych Związków Zawodowych z siedzibą zarządu głównego w Katowicach otrzymuje co dzień listy terenowych działaczy Z. Z. Z. w Polsce z gotowością współpracy. Ponadto zgłasza coraz więcej rad okręgowych swoje przystąpienie do Z. Z. Z. w Katowicach. Poza ra-

dą okręgową Z. Z. Z. w Gdyni, Włocławku, zarządem głównym związku pracowników ubezpieczeń społecznych — zerwały ostatnio z centralą warszawską i zgłosiły swoje przystąpienie do Zjednoczonych Związków Zawodowych rady okręgowe Z. Z. Z. w Bydgoszczy oraz Stanisławowie.

Samolot wpadł do jeziora.

Katastrofa lotnicza w Wenecji pod Gąsawą.

Gąsawa. W ub. poniedziałek 10 bm. około godz. 19 wydarzyła się nad jeziorem w Wenecji koło Gąsawy katastrofa lotnicza. Samolot myśliwski z Torunia, pilotowany przez ppor. Władysława Urbana wskutek defektu silnika spadł do jeziora pomiędzy dwie przejeżdżające łodzie rybackie. Rybacy

pośpieszyli natychmiast z pomocą pilotowi, wydobywając go z rozbitego samolotu. Na szczęście ppor. Urban nie odniósł poważniejszych obrażeń. Na miejsce wypadku przybyły władze bezpieczeństwa i starosta powiatowy p. Wuyek.

B. naczelnik wydziału finansowego Urzędu Morskiego w Gdyni skazany za defraudację na 3 lata więzienia.

Gdynia, 12. 5. (Tel. wł.) W marcu 1929 r. objął pracę w Urzędzie Morskim w charakterze naczelnika wydziału finansowego Jan Zdziebłowski. W czasie swego urzędowania Zdziebłowski dopuszczał się szeregu nadużyć, tak między innymi przywłaszczył sobie pieniądze przeznaczone dla wypłaty zapomóg urzędnikom, przywłaszczył część pieniędzy z administracji budynku, podrobił podpisy urzędników oraz sfalszował kwity kasowe.

Defraudacje Zdziebłowskiego w sumie ca 5.000 zł wyszły jednak na jaw i w listopadzie ub. roku został on aresztowany i osadzony w więzieniu.

Wczoraj zapadł wyrok w procesie Zdziebłowskiego, który odbył się przed sądem okręgowym w Gdyni. Po przesłuchaniu kilkudziesięciu świadków, którzy potwierdzili akt oskarżenia swymi zeznaniami sąd wydał wyrok, skazujący Zdziebłowskiego na 3 lata więzienia, 10 tysięcy złotych grzywny, 5 lat utraty praw obywatelskich, publicznych i honorowych oraz na ponoszenie kosztów procesu w wysokości 1.160 zł. W razie niemożności uiszczenia grzywny dzień więzienia dodatkowego zaliczony będzie za 100 zł. Areszt śledczy od listopada 1936 do 11 maja 1937 zostaje Zdziebłowskiemu zaliczony.

Protest rady miejskiej w Śremie.

Śrem. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej, gdy miano przystąpić do obrad, radny p. Miękus zabrał głos i stwierdził, że zarząd miejski ignoruje sobie radę miejską, nie wykonując poleceń wydanych przez komisję rewizyjną rady miejskiej, a mających na celu zwiększenie oszczędności, z drugiej zaś strony zarząd miejski chce użyć rady miejskiej do uchwalenia nowych podatków. W końcu swego przemówienia radny p. Miękus stawiał wniosek, by przerwano posiedzenie na znak protestu przeciwko takiemu traktowaniu rady miejskiej przez zarząd miejski.

Wniosek powyższy podtrzymała zdecydowana większość radnych, mimo, iż burmistrz usiłował wytłumaczyć radnym bezsensowność zarzutów radnego Miękusa.

Radni ostentacyjnie lecz w spokoju opuścili salę obrad. Skutkiem takiego stanu rzeczy burmistrz stwierdził niezdolność rady miejskiej do obrad i zamknął posiedzenie.

Odkrycie grobów przedhistorycznych w powiecie krotoszyńskim.

Poznań, 12. 5. (PAT). Jak swego czasu donosiliśmy, na polach w Sosnicy w pow. krotoszyńskim odkryto cztery groby przedhistoryczne. Na miejsce odkrycia przybyła z ramienia Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu dr Karpińska, która stwierdziła, że groby pochodzą z epoki żelaznej tj. 800—500 lat przed Chrystusem. W grobach tych znajdowało się około 100 urn. W jednej z urn znaleziono kości kobiece oraz kołczyki. Wykopiska przekazane zostały do Muzeum Wielkopolskiego.

PROGRAMY RADIOWE

Czwartek, 13 maja.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“
6,33: Gimnastyka. 6,50: Muzyka (płyty).
7,00: Dziennik poranny. 7,10: Parę informacji. 7,15: Audycja dla poborowych. 7,35: Muzyka (płyty). 8,00: Audycja dla szkół. 8,10—11,30: Przerwa. 11,30: Poranek muzyczny dla młodzieży szkół średnich i powszechnych z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyrykcją Józefa Ozimińskiego i recytator. 11,57: Sygnał czasu. 12,03: Utwory Waltona i Coleridge'a (płyty). 12,40: Dziennik południowy. 12,50: Przegląd wydawnictw rolniczych. 15,00: Wiadomości gospodarcze. 15,15: Orkiestra cygańskie (płyty). 16,00: Skrzynka ogólna. 16,15: Życie kulturalne stolicy. 16,20: „Chwilka pytań“ — dla dzieci starszych w opracowaniu Wacława Frenkla. 16,35: Zespół „Pawła Rynasa. 17,00: „Wynajmuje mieszkanie i przyjmuję pracownicę“ — odczyt (ze Lwowa). 17,15: Koncert kameralny w wykonaniu Lidii Kmitowej — skrzypce i Ignacego Rosenbauma — fortepian. 18,00: Pogadanka aktualna. 18,10: Wiadomości sportowe. 18,20: Muzyka lekka (płyty). 18,45: Program na jutro. 18,50: Pogadanka aktualna. 19,00: Powszechny Teatr Wyobraźni: premiera słuchowska oryginalnego Franciszka Langera (Czechosłowacja) pt. „Aniolowie między nami“. Przekład Józefa Birkenmajera. Reż. Tad. Byrskiego. 19,45: Muzyka salona i taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 20,30: „W słońcu Kubalonki“ — pogadanka, wygłosi dr Karol Sęczyński (z Katowic). 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Pogadanka aktualna. 21,00: XXV audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich“: „Aleksan-

der Wielhorski“. Wykonawcy: Franciszka Platówna — śpiew, Wacław Kocharński — skrzypce, Tadeusz Łuczaj — śpiew, i kompozytor. Słowo wstępne prof. Piotra Ryty. 22,00: Muzyka taneczna w wyk. Wileńskiej Orkiestry P. R. pod dyr. Władysława Szczyńskiego.

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 7,10: Parę informacji. 7,35: Muzyka (płyty) z Warszawy. 12,03: Skrzypce, wiolonczela i śpiew (płyty). 12,50: Pożary leśne — pogad. rolnicza. 13,00: Orkiestra i soliści (płyty). 15,15: Polka za polką (płyty). 15,35: Życie kulturalne Pomorza. 15,40: Chwila śpiewu (płyty). 16,05: „Samuel Bogumił Linde“ odczyt. 16,35: Zespół Pawła Rynasa z Warszawy. 18,20: Utwory fortepianowe w wyk. Natalii Hornowskiej-Pęzińskiej. 18,45: Program na jutro.

ZAGRANICA.

Budapeszt. 19,00: Muzyka cygańska. Królewiec. 19,00: Wesoła audycja. Deutschlandsender. 20,10: Soliści. Hamburg. 20,10: „...A wieczorem tańczymy“ — ork. i soliści. Monachium. 20,10: Wiazanka melodii nowych i starych w wyk. radioork. Sztokholm. 20,15: Radiopotpourri w wyk. ork. tanecznej. Hilversum II. 0,15: Festival wagnerowski. Królewiec. 21,00: Koncert wieczorny. Wiedeń. 21,00: „Pamięci Dolfussa“ — Msza na głosy sol. chór i ork. Deutschlandsender. 22,30: „Nocna muzyka“. Wiedeń. 22,20: Muzyka taneczna. Droitwich. 23,00: Szkołki koronacyjny bal maskowy. Hilversum. 23,50: Muzyka taneczna. Frankfurt. 24,00: Koncert nocny. Kopenhaga. 24,00: Muzyka taneczna.

Ze sportu.

ELIMINACJE LEKKOATLETYCZNE przed trójmeczem Polska — Grecja — Czechosłowacja.

W Krakowie odbyły się ub. niedzieli eliminacje lekkoatletyczne przed trójmeczem Polska — Grecja — Czechosłowacja. W zawodach wzięło udział około 75 lekkoatletów z całej Polski. Z czołowych zawodników nie startowali jedynie Noji i Kusociński oraz Biniakowski. Wyniki:

Jako pierwsza konkurencja odbył się bieg przez płotki 110 m. Pierwszy przybył w czasie 16 sek. Niemiec (Lwów), lecz został zdyskwalifikowany wskutek przewrócenia 3 płotków. Wyniki tego biegu ustalone następująco: 1) Haspel (Lwów) w czasie 16,4, 2) Pajsker (Warszawa) 16,6, 3) Kaszubowski (Pomorze).

100 metrów wygrał Zastona (Białystok) w czasie 11,2, 2) Popek (AZS Poznań) w identycznym czasie 11,2, 3) Łopuszyński (Polonia Warszawa) w czasie 11,4.

400 metrów pod nieobecność Biniakowskiego rozstrzygnął na swą korzyść Śliwak (Legia Warszawa) w czasie 50,8 sek., 2) Gassowski (Legia) 52 sek.

400 metrów przez płotki wygrał Maszewski (Legia Warszawa) w czasie 58,6 sek.

Najwięcej entuzjazmował publiczność bieg 1.500 metrów, w którym startował mistrz Polski Kazimierz Kucharski. Do biegu stanęło 9 zawodników. Od samego początku po wyjściu ze startu widocznym było, że walka o pierwsze miejsce rozegra się między Kucharskim a utalentowanym zawodnikiem Cracovii Soldanem. Ten ostatni prowadził bieg cały czas przed depczącym mu po piętach lwowianinem. Dopiero w ostatnim okrążeniu wysunął się na czoło Kucharski, odrywając się zupełnie łatwo od swego rywala i ukończył bieg w czasie 4,03,0 min., 2) Soldan w czasie 4,05,2. Trzecie miejsce zajął zupełnie niespodziewanie zawodnik z Lublina Kramek, który minął idącego długi czas na drugim miejscu Orłowskiego ze Śląska. Czas Kramka, wynoszący 4,06,4, jest nowym rekordem okręgowym Lublina.

Bieg na 5.000 metrów wobec nieprzybycia Nojego i Kusocińskiego stracił dużo na zainteresowaniu. Mimo to, spodziewano się ogólnie, iż największe szanse mieć będzie triumfator berliński Fiałka. Tymczasem zawodnik ten ukończył bieg jako ostatni, gdyż w czasie biegu odnowiła mu się kontuzja palca u nogi, jakiej nabawił się na olimpiadzie w Berlinie.

Klasyfikacja tego biegu: 1) Wirkus (Warszawianka) w czasie 15,40,2, 2) Duplicki (Warsz.) 15,48,6, 3) Flis (Lublin) 15,49,6. Zawodnik ten zupełnie niespodziewanie wysunął się dopiero w ostatnich okrążeniach i ustanowił nowy rekord okręgu lubelskiego. 4) Bodał (Warsz.) 15,55, 5) Jankowski, 6) Hartlik, 7) Fiałka.

W skoku w dal zwyciężył warszawianin Hanke, który już pierwszym skokiem 7,29,5 wysunął się na pierwsze miejsce. W dalszych kolejkach osiągnął jedynie 7,10 metra. Drugie miejsce zajął Nowak (TS. Mościce) wynikiem 7,22 m. Zdołał on jednak więcej razy, niż Hanke przekroczyć granicę 7 metrów. 3) Hoffman II (AZS Poznań) 7,11, 4) Hoffman I 6,90.

W skoku wzwyż czterech zawodników przekroczyło 1,80 metra i sklasyfikowali się oni następująco: 1) Hoffman I wynik 1,80, 2) Chmiel (Śląsk) 1,80, 3) i 4) Gierutto i Kalinowski (Pomorze) 1,80.

W trójskoku zwyciężył Hoffman II 14,68,5 metrów, 2) Hoffman I 14,40, 3) Nowak 14,30.

W rzucie kulą pierwsze miejsce zajął Gierutto 15,17 m przed Tilgnerem (Sokol Poznań) 14,88, 3) Pabis (AZS Warszawa) 14,31.

W dysku wyniki przedstawiają się następująco: 1) Gierutto 41,67, 2) Siedlecki — 39,35, 3) Tilgner — 39,10.

W rzucie oszczepem dłuższy czas prowadził nasz najstarszy oszczepnik Mikrut Fr. Dopiero w ostatniej kolejce najlepszy wynik uzyskał rekordzista Polski Lokajski zajmując pierwsze miejsce słabym wynikiem 59,26, 2) Mikrut Fr. — 57,85, 3) Wojtkiewicz (Wilno) 54,83.

W rzucie młotem zwyciężył Ślązak Węglarczyk 43,10 metrów przed Więckowskim (Pomorze) 41,40, 3) Kiełpikowski (Pomorze) 40,20.

W skoku o tyczce startowało tylko dwóch zawodników: mistrz Polski Schneider i Klemczak (Polonia Bydgoszcz). Obaj nie zdołali przekroczyć 4 metrów i ostatecznie zwyciężył Klemczak wynikiem 3,81 m przed Schneiderem 3,81. O pierwszeństwie Klemczaka zdecydowało, iż osiągnął tę wysokość dwa razy.

JUNIORZY O MISTRZOSTWO POMORZA.

Rozpoczęły się już rozgrywki piłkarskie juniorów o mistrzostwo Pomorza. W rozgrywkach biorą udział m. in. dwie drużyny Polonii. Ostatnio juniorzy Polonia I pokonali juniorów Gwiazdy 9:0 (2:0).

NOWY REKORD ŚWIATA W SKOKU O TYCZCE.

Nowy Jork. W Kalifornii w miejscowości Palo Alto uzyskali dwaj słynni amerykańscy lekkoatleci Earl Meadows i William Sefton w skoku o tyczce identyczny wynik 4,48 m, ustanawiając nowy rekord świata w tej konkurencji. Dotychczasowy rekord należał do Seftona i wynosił 4,45 m.

KINO 2243
Kryształ
5, 10, 7, 9, 10.

Z powodu drugiej rocznicy śmierci Marszałka J. Piłsudskiego wyświetlamy film patriotyczny p. t.

Ku Wolności w języku polskim

Aby udostępnić w dniu tym szerszej publ. zobaczenia tego dzieła, obniżamy ceny biletów:
Parter 54 gr. Rezerw. 85 gr. Balkon 1,09.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 12 maja 1937 roku.

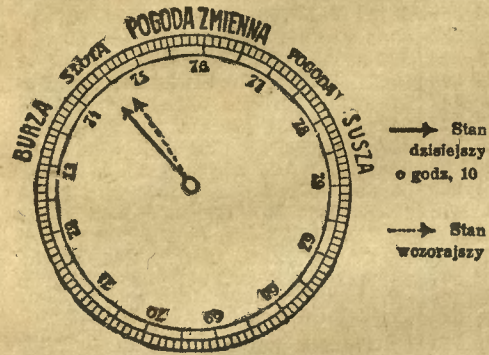
KALENDARZYK.

Dzisiaj: Pankracego m.
Jutro: Serwacego m.
Wschód słońca o godzinie 4.09.
Zachód słońca o godzinie 19.44.

Stan pogody.

Wzrost zachmurzenia i skłonność do burz.

Wczoraj w całym kraju panowała pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu nieba. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 12 w Pucku, 15 w Gdyni, 18 w Wilnie i Lwowie, 19 w Zakopanem, 20 w Pińsku, 21 w Białymstoku, 22 w Lublinie, Krakowie i Grudziądzu, 23 w Warszawie, Bydgoszczy, Przemyślu i Zaleszczykach, a 25 w Toruniu. Dzisiaj rano w Bydgoszczy niebo zachmurzone. Przewidywany przebieg pogody: na ogół pogoda słoneczna i ciepła, jedynie na zachodzie w ciągu dnia wzrost zachmurzenia i skłonność do burz. Słabe wiatry południowo-wschodnie.



DYŻURY NOCNE APTEK od 10—16 maja:

- 1) Apteka przy Bielawach, Gdańska 91, telefon 14.67.
- 2) Apteka pod Łabędziem, Gdańska 5, telefon 3204.
- 3) Apteka Staromiejska, Długa 39, telefon 3300.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14. Wystawa Dzieł Graficznych s. p. Leona Wyczółkowskiego z daru prof. Wyczółkowskiej.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dzisiaj, w środę o godz. 6.30 wiecz. w drugiej rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbędzie się akademie żałobna.

Wyśmienite lody waniliowe, czekoladowe, cytrynowe i truskawkowe poleca cukiernia R. Stenzel. (8752)

Informacje „Orbisu”.

Pociąg popularny do Torunia na jazdę śpiewaczy 16 maja. Cena 2,70 zł.

Pociąg popularny do Gdyni na Zielone Święta 16—17 maja. Cena 7,60 zł.

Informacje i zapisy w Orbisie, ul. Dworcowa 2, tel. 36-67. (9197)

— **Roztropnie postępuje** ten, kto stale nabywa najlepszy towar. Przezorna pani domu domaga się zawsze MAGGiego kostek bulionowych, wytworzonych na najlepszych wyciągach mięsnych. MAGGiego kostki bulionowe są niedoścignione w jakości, a mimo to bardzo przystępne w cenie. Jedna kostka kosztuje obecnie tylko 6 groszy. Nabyć je można nieomal w każdym sklepie spożywczym.

— **Wzmocnijmy polski stan posiadania!** W mieście powiatowym w Wielkopolsce jest natychmiast do wykupienia z rąk niemieckich drukarnia wraz z zabudowaniem. Cena samej drukarni wynosi 15.000 zł. Drukarnia ma wszelkie możliwe dane dobrego prosperowania. Dokładne informacje można otrzymać w Polskim Związku Zachodnim w Poznaniu, ul. 3 Maja 6, m. 9.

— **Na kościół na Czyżkówku** 5,— p. Helena Garczyńska.

Piękna uroczystość w Czyżkówku.

Sześćdziesięciolecie „Jedności” reemigrantów polskich z Niemiec.

W poniedziałkowym „pokłosiu niedzielnym” zaznaczyliśmy, jaki to duch solidaryzmu i przywiązania do wiary przodków ożywia członków towarzystwa „Jedność” pod wezwaniem św. Wojciecha, które powstało 1877 roku w Dortmundzie (w Westfalii). Przeniesione do ojczyzny, dokąd też przywozilo stary sztandar, obrało sobie to stowarzyszenie siedzibę w nowej parafii bydgoskiej — na przedmieściu Czyżkówko.

Obchód 60-lecia poświęcenia sztandaru poprzedziła solenna msza św. w ogrodzie obok kaplicy, gdyż prowizoryczna świątynia nie pomieściłaby wszystkich wiernych. Mszę św. celebrował ks. prob. Baranowski w asyście ks. Batkowskiego i ks. Rólskiego. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Kopeć, który przez 5 lat był duszpasterzem emigrantów i poznał najlepiej ich troski. Po nabożeństwie uformował się długi pochód, który podążył do sali p. Glapy — na uroczyste posiedzenie. Tutaj gości, opiekunów towarzystwa i członków tłumnie przybyłych z rodzinami serdecznie powitał prezes „Jedności” p. Toppmajer, prosząc w imieniu zebranych księdza patrona Baranowskiego o przyjęcie honorowego przewodnictwa.

Akademii uświetniły nastrojowe popisy śpiewacze chóru św. Cecylii pod batutą prof. Roeslera. Śpiewaków płci obojga, doskonale wędzonych, oklaskiwano z zapalem. Następnie panna Jadwiga Kotecka (córka reemigranta) wygłosiła prolog „ju-

bileuszowy” pióra Tadeusza Nowakowskiego. Dalszy program akademii wypełniły referaty pp. Stróżyńskiego, który szczegółowo opowiedział dzieje wychodźstwa i red. Nowakowskiego. Z kolei przemawiali nowi chrześni, między nimi pp. Józef Zawitaj i dyr. Wieze, tudzież delegaci towarzystw pokrewnych, wśród nich p. Łosiński — za emigrantów z Szvederowa, p. Zachariasz — w imieniu Kółka Rolniczego, p. Maselkowski — prezes parafialnej Akcji Katolickiej, p. Zblewski — za Hallerczyków, p. Sarnowski — organizator drobnych właścicieli i inni. Posypały się przy tym hojne dary na cele religijno-oświatowe, p. dyrektor Poralla z „Papierni Wielkopolskiej” wręczył zasłużonemu towarzystwu 50 zł, p. Zawitaj — na zakup książeczek dla biednych dzieci przystępujących do I komunii św. 20 zł. Ogółem zebrano podczas akademii 280 złotych.

Historię stowarzyszenia nakreślił p. Wojcieszak, stwierdzając, że liczba członków „Jedności” w Bydgoszczy wynosi obecnie 425, zaś 60 druhów z obczyzny spoczywa już w wolnej ojczyźnie.

Za wybitne zasługi położone dla rozwoju tak pozytywnej organizacji prezydium wręczyło uroczyste dyplomy uznania następującym obywatelom miejscowym: dyr. Stefanowi Wizemu, red. St. Nowakowskiemu, W. Wojcieszakowi, T. Wojcieszakowi, St. Stróżyńskiemu, J. Wawrzyniakowi, J. Schulzowi, J. Naskrętowi, A. Balcerowi i Fr. Napierale.

PIĘGI KREM PRECIOSA PERFECTION

Urzednicy Poczty i Telegrafów upominają się o poprawę nędznego bytu.

Bydgoszcz, 12. 5. W Resursie Kupieckiej odbyło się zebranie członka koła Bydgoszcz 1 związku pracowników poczty i telegrafu pod przewodnictwem p. Janickiego. Poszczególni mówcy uskarżali się na oplakany los pocztowców, którzy są bodaj najgorzej opłacani ze wszystkich urzędników państw., mimo, że przedsiębiorstwo to odrzuca rocznie ponad 20 miln. zysku. Niektórzy urzędnicy słusznie się żalili, że prowadzą „surowe życie” już zbyt długo, gdy inni jeszcze o tym nie pomyśleli.

Pocztowcy bydgoscy, podobnie jak ich koledzy w całym kraju, powzięli jednomyślną uchwałę:

Aby do czasu zwołania sesji sejmu i uchylenia podatku specjalnego rząd przyznał pracownikom państwowym doraźny zasiłek drożdżniany w wysokości 15% uposażenia miesięcznego.

Droga do trwałej poprawy koniunktury gospodarczej prowadzi przez wzmocnienie konsumpcji, co może nastąpić jedynie w

drodze podwyższenia płac, a nie przez dalsze zaciskanie pasa.

Poza tym pocztowcy domagają się sprawiedliwego przyznania 25% awansów w najbliższym terminie, szczególnie pracownikom w okręgu dyrekcji bydgoskiej, jako najbardziej dotychczas pokrzywdzonym. Pożądane jest wprowadzenie automatycznych awansów, jako najsprawiedliwszych, a nie jak dotychczas dodatków, za wysługę lat oraz dodatków rodzinnych. Natomiast zniesienie wszelkich dodatków funkcyjnych, gdyż wytwarzają one bardzo niezdrową atmosferę i rzucają „kość niezgody” pomiędzy jednych a drugich, i z tego powstają straty dla dobra i sprawności służby.

Z goryczą ktoś zauważył, że marnie opłacany urzędnik pocztowy łatwo schodzi na bezdroża i kradnie (o czym nieraz piszą gazety), ponieważ w uczciwy sposób rodzinę wyżywić nie może!

Pod przybranym nazwiskiem nabrał wielu kupców.

Za namowy do oszustwa półtora roku więzienia.

Wyrafinowanym oszustem okazał się 30-letni Józef Brzostek z Bydgoszczy. Krótko przed zwolnieniem go z służby wojskowej, Brzostek skradł zawodowemu podoficerowi Adamowi Grzelakowi legitymację wojskową. Posługując się tą legitymacją pod przybranym nazwiskiem Brzostek dokonał szeregu oszustw, nabierając różnych kupców w ten sposób, że na zakupione towary wpłacał pewną drobną kwotę, a resztę dłużnej sumy pokrywał zazwyczaj weksłami, podpisując się nazwiskiem podoficera Grzelaka. M. in. w składzie jubilerskim Grawundera zakupił zegarek bransoletkowy za 50 zł, wpłacając tylko 14 zł a na resztę wystawił weksel. Podobnie nabrał szereg firm bydgoskich.

Onegdaj oszust odpowiadał przed sądem okręgowym wraz z małżonkami Feliksem i Katarzyną Petsch, oskarżonych o paserstwo. Oskarżony Brzostek przyznał się w zupełności do winy, twierdząc, że Petschowie namawiali go do popełniania oszustw i sami odebrali mu większą część towarów nabytych drogą oszustwa. Oskarżeni małżonkowie stanowczo temu zaprzeczyli.

Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał winę wszystkich oskarżonych za udowodnioną i skazał Brzostka i Petscha na półtora roku więzienia, a Petschową na siedem miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania kary.

— **Tow. Zjed. Czeladzi Piekarskiej** obchodzi pod protektoratem cechu w dniu 16 maja (w pierwsze święto Zielonych Świąt) uroczystość 15-lecia poświęcenia swego sztandaru oraz swego tradycyjnego obchodu pod tytułem „Dzień piekarza” w Resursie Kupieckiej. Program jest następujący: O godz. 10 tradycyjny pochód przez miasto na uroczystą mszę św. O godz. 13 uroczyste zebranie w Resursie Kupieckiej. O godz. 15.30 wielki koncert w pięknym ogrodzie Resursy, strzelanie i kręglowanie (jedyna okazja dla strzelców i kręglarzy do zdobycia słodkich nagród w postaci pięknych tortów) oraz różne gry dla dzieci jak i dorosłych z nagrodami. O godz. 8-jej wie-

czorem wielka zabawa taneczna, gdzie również będzie wiele urozmaiceń i niespodzianek. A więc, 16 maja wszyscy na „Dzień piekarza” do Resursy Kupieckiej. (9257)

— **Z inicjatywy Centrum Wyszkolania Lotnictwa** odprawione zostało dziś o godz. 7-jej rano nabożeństwo żałobne w kościele św. Trójcy jako w drugiej rocznicę zgonu Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

— **Dla uczczenia pamięci** śp. dr. Szwaykowskiego zamiast wieńca na grób złożyli 15 zł pp. Rogalscy na ochronkę św. Floriana w miejscu.

Akademia żałobna.

Związek Legionistów Polskich i Federacja P. Z. O. O. zaprasza społeczeństwo miasta Bydgoszczy na żałobną akademie w drugą rocznicę śmierci I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, która odbędzie się dziś, w środę, dnia 12 maja br. o godz. 18.30 w Teatrze Miejskim.

Federacja P. Z. O. O. poseł Zygmunt Sioda.

Związek Legionistów Polskich dr Jan Bermański.

Program:

I. Przemówienie pośła Siody, prezesa Federacji P. Z. O. O.

II. Inscenizacja: „W rocznicę śmierci Marszałka” w wykonaniu pp. podchorążych. Reżyseria p. Koreckiego i prof. Roeslera.

Po akademii pochód na Wzgórze Wolności (ulica Toruńska), gdzie zapłonie ognisko.

Bilety w cenie od 0,25 do 1,50 zł są do nabycia codziennie w kasie Teatru Miejskiego.

Czysty dochód przeznaczają się na Fundusz Obrony Narodowej. (9196)

Zlot sokołów okręgu bydgoskiego 23 maja.

Przewodnictwo V Okręgu wydało następujący okólnik:

Zlot sokołów okręgu bydgoskiego, który odbędzie się już 23 maja w Bydgoszczy, będzie obejmował w swoim programie ćwiczenia wspólne. Sprawność ich wykonania świadczy najlepiej o sile, wartości i życzliwości organizacyjnej. Z popisu będą widzowie oceniali nasze wewnętrzne przemyślenia. Dlatego też nie jest rzeczą obojętną dla powagi organizacji, czy ćwiczenia wspólne wypadną bez zarzutu, a każdy Sokół, któremu zależy na opinii całego sokolstwa wien dołożyć starań, by niczego nam widzowie zarzucić nie mogli. Stąd apelujemy do naszych gniazd, by sobie uświadomili powagę zlotu!

Wzywamy w imię służby wszystkich prezesów, naczelników i naczelniczki do zbiorowego a intensywnego wysiłku nad ćwiczeniami zlotowymi, by w tym krótkim czasie nie stracono ani chwili do wyzyskania sposobności na udoskonalenie ćwiczeń wolnych. Do ćwiczeń wolnych muszą stanąć wszyscy ćwiczący!

Wierzmy mocno, że sprostacie zadaniu, że, jak zawsze i teraz także zdacie egzamin ze swej sprawności. A zatem druhowie naczelnicy i naczelniczki! Do pracy! Byście jak największą ilość stawili ćwiczących.

Czołem!

Malczewski, prezes okręgu.

Urzędowa cena kawy i herbaty.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu ze Zrzeszeniem Importerów Kawy i Herbaty ustaliło dla całego kraju następujące ceny detaliczne kawy i herbaty:

1) kawy gatunków: Rio 7, Victoria 7 względnie gatunków równorzędnych na 6,10 zł za kilo;

2) herbaty gatunków: Sumatra, Ceylon oraz gatunków i mieszanek odpowiadających jakości tym gatunkom na 16 zł za 1 kilo.

Otwarcie komunikacji łodziami-tratwami

na trasie z Koronowa do Smukały.

W pierwszy dzień Zielonych Świąt, dnia 16 maja nastąpi otwarcie stałej komunikacji turystycznej łodziami-tratwami na trasie z Koronowa do Smukały.

Trasa raidu z Koronowa do Smukały wynosi 20 km. Start łodzi z terenu Cegielni koronowskiej o godz. 10.15, a wyładowanie w Smukale przed restauracją letniskową i na prawym brzegu basenu przy torze Bydgoskiej Kolei Powiatowej.

Wyjazd gości z Bydgoszczy do Koronowa Bydgoską Koleją Powiatową o godz. 8.10. Powrót ze Smukały do Bydgoszczy jednym z licznych pociągów wieczornych.

Łodzie-tratwy kursują w niedzielę i święta, a w dni powszednie na zamówienie. Łodzie wynajmuje się także dla zamkniętego towarzystwa. (9265)

Do odebrania.

W Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy — Oddz. Porządku Publicznego — złożono następujące znalezione przedmioty: 2 torebki damskie z zawartością, 1 paczkę z zawartością bielizny męskiej, 1 tekę skórzaną z zawartością, klucze i portmonetkę z zawartością. Prawo własności zgłosić należy w wymienionym urzędzie ul. Grodzka nr. 25, pokój nr. 18.

Z ruchu Ch. Z. Z.

W środę 12 bm. o godz. 19-jej odbędzie się zebranie Chrześ. Związku Czeladzi Rzeźniczej w lokalu p. Mellera, plac Piastowski. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. Zarząd.

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

50.000 zł.: 172413
 30.000 zł.: 65446
 15.000 zł.: 17059 109193 45907
 10.000 zł.: 58882 84157 129884
 5.000 zł.: 37679 119869 123122
 149445 169488 181205 4164

2.000 zł.: 10544 14578 24599
 28097 30455 47133 49408 73029
 74272 86736 95351 102647 123210
 126649 128781 131361 132371
 142815 149837 152477 159312
 161444 193938

1.000 zł.: 2216 5166 18622
 18633 19225 25290 27763 38040
 48981 56503 61888 71110 81814
 83457 85467 97216 97805 107916
 122115 123477 142558 148163
 175954 189599

Wygrane po 200 zł.

40067 253 311 26 30 816 19 35 52
 41198 221 97 307 13 744 47 805 96 99
 999 42064 149 81 222 315 618 767 925
 43046 63 186 200 9 95 498 633 777 97
 831 44086 168 200 34 374 562 675 731
 834 60 45086 121 218 65 79 99 353 65
 400 61 565 72 75 628 59 714 52 49 829
 30 52 940 91 46081 342 69 410 48 598
 732 61 47018 27 128 323 68 78 408 87
 839 48006 93 274 326 487 514 617
 49016 168 240 628 715 93 866 935 47.
 50080 91 102 232 313 496 826 14 43
 82 51042 49 70 300 498 554 670 80 835
 52116 59 62 70 300 498 554 670 80 835
 53 53020 31 77 98 123 205 319 522 97
 645 54233 485 517 64 728 825 83
 55015 356 427 61 505 99 609 63 819
 56134 220 89 650 787 897 43 978
 57193 75 242 78 411 39 516 654 783
 838 44 83 902 58005 278 341 448 55
 513 680 712 36 860 90 924 62 59576

60030 62 94 422 566 93 612 50 79
 787 889 911 95 61057 121 273 83 452
 56 589 638 62 64 77 95 708 62166 74
 268 375 422 97 564 715 82 94 810 19
 901 52 63003 371 405 39 46 53 91 808
 48 980 64156 281 391 92 441 67 93 640
 942 65051 183 99 206 660 86 789 834
 900 66025 45 60 165 71 371 593 617
 781 844 56 67044 190 257 88 365 525
 54 716 20 28 843 68075 512 53 663
 60333 455 599 746 69 70325 49 491
 611 717 71098 166 69 200 348 416 834
 7218 368 80 406 73 90 560 714 64 96
 807 96 961 73 73076 144 691 889 909
 74013 51 65 202 14 466 500 725 48
 807 25 75142 235 49 311 914 29.

76060 185 425 45 515 73 806
 77057 72 432 528 39 70 637 857
 78064 305 694 708 25 963 79439
 626 33 903 6

43388 478 99 603 73 78 84 757 68
 965 1121 80 96 203 85 87 404 86 96
 543 2105 43 69 75 242 485 558 632 35
 728 3033 327 53 573 785 803 70 4257
 363 443 67 780 853 5031 144 277 399
 402 28 98 560 628 54 65 733 907 26 50
 6177 81 217 310 77 658 716 40 7183
 215 462 553 602 811 942 89 98 8040
 106 42 354 585 92 633 727 807 10
 9020 285 325 84 432 38 555 607 733
 10119 363 634 957 11136 216 49 498
 506 84 96 604 56 818 927 80 12106 290
 342 60 489 32 743 13083 100 315 416
 71 76 548 605 98 710 14 14062 190 283
 354 431 33 37 539 623 64 15089 185
 378 461 80 660 753 56 61 70 936
 16909 207 302 56 66 82 515 32 834
 17015 271 785 876 972 80 18101 316
 494 943 19294 323 450 530 622 860

91 20082 160 62 88 254 445 87 550 59
 75 622 705 21 890 21047 794 815
 22063 221 466 577 621 740 823 23084
 167 380 749 83 841 42 93 973 24041
 66 196 352 558 66 612 764 82 917
 25125 679 781 806 69 900 42 26011 54
 136 218 324 27 442 723 49 27062 236
 61 332 462 602 950 28004 180 420 594
 698 99 700 2 836 29053 337 415 27 69
 96 539 790 829 30220 76 393 745 46
 98 929 31026 229 53 341 26 840 910
 31 49 33146 275 469 845 65 89 34139
 65 287 354 64 511 40 669 92 944
 35053 65 172 313 469 87 532 825 294
 36108 65 258 566 818 46 952 37060
 121 33 77 79 202 359 435 48 612 789
 927 38097 119 292 482 674 771 804 33
 98 995 39059 129 248 72 547 64 800

80179 86 261 30 62 678 81192
 226 359 906 35 82037 1007 22 94
 234 358 400 58 61 523 69 700 925
 64 89 83063 155 502 27 56 90 734
 89 935 84024 38 66 148 53 649 736
 844 90 85039 43 46 137 200 485 954
 86020 147 274 94 438 92 550 71
 87095 178 88 444 606 25 780 804
 88322 28 528 95 723 89038 129 302
 11 45 574 692 721 66 912 55 90655
 74 952 91329 599 767 74 821 817
 92034 81 96 296 558 679 706 833
 93104 376 89 403 769 804 32 918
 33 94269 339 478 523 794 909 48
 95076 149 82 390 421 29 708 43
 828 30 984 96085 711 298 307 56
 58 512 658 89 700 6 20 43800
 97369 588 74 879 96 934 48 76
 98216 364 659 770 842 99083 293
 604 18 787 988 100616 968 101118
 44 48 401 92 643 52 966 102117
 231 62 465 677 89 755 815 980
 103000 91 105 830 956 104179 339
 506 93 668 721 53 99 974 105367
 88 423 612 723 25 31 964 106126
 259 318 24 84 481 85 513 70 608
 14 788 843 107160 357 487 555
 623 42 61 884 984 90 99 108046
 403 81 52 87 562 630 84 88 711
 884 901 21 32 1090015 32 318 431
 44 500 59 747 882 110124 388 421
 95 564 771 73 993 11145 77 373
 505 698 712 41 6 7860 85 904
 112074 192 353 418 81 614 898
 946 1130041 93 62 703 555 942

114099 177 285 409 46 52 862
 115181 286 89 330 470 649 58 719
 839 116145 384 457 80 508 848 905
 90 117021 203 118139 40 301 407 502
 734 9 73 119021 585 710 945.

120241 406 535 39 602 38 833
 40 952 66 121401 550 68 915
 122267 748 123051 240 344 599
 801 25 27 76 980 123051 240 344
 599 801 21 27 76 980 124043 148
 92 204 551 64 66 950 61 125004
 430 577 878 962 126174 455 539
 906 22 127239 47 449 53 94 525
 74 846 90 128093 214 391 97 412
 35 97 624 898 916 85 86 120121
 548 130007 84 93 427 545 674 92
 889 983 131065 73 387 532 674 866
 915 46 85 133217 374 428 598 620
 82 88 134475 580 607 29 712 976
 135001 76 199 469 658 758 136040
 298 404 17 51 568 79 694 725 894
 937 137515 611 138020 226 575
 687 737 801 912 139001 478 587
 617 55 746 54 803 918 140282 465
 559 85 752 864 55 951 141170 208
 64 593 677 726 911 91 142135 420
 65 66 688 855 966 143057 171 212
 601 11 52 788 868 936 69 144023
 375 459 681 82 83 726 91 964
 145128 246 305 47 419 546 628 19
 714 23 61 899 948 146279 88 96
 395 575 749 872 147105 88 324
 549 724 61 848 926 148070 136

210 369 734 69 840 977 149042 101
 221 57 528 666 740 45 994 150227
 90 91 398 578 655 904 7 26 151019
 23 86 223 631 84 718 91

152202 79 96 413 68 85 804 61
 153006 109 34 251 324 91 488 688
 798 811 910 154008 19 247 67 99 311
 16 474 93 574 644 787 155023 79 122
 9 69 500 87 156045 297 330 469 519
 603 861 906 157013 43 235 370 476
 550 612 28 45 731 845 158064 137
 238 480 680 159100 48 86 259 575 93
 629 37 73 160114 206 32 348 402 9
 568 668 19 161017 35 70 376 483 650
 929 162229 78 309 483 522 626 40 8
 54 772 800 987 163144 204 403 164023
 232 3 85 311 40 468 746 165001 189
 291 327 98 706 23 90 874 84 97 964
 166397 8 680 712 841 167000 175 239
 352 501 69 657 955 168021 8 102 13
 7 233 448 53 514 688 920 43 169018
 100 220 90 344 527 69 93 827 990
 170388 660 171108 209 394 555 617
 754 172128 39 297 8 423 40 574 672
 704 869 173125 73 228 79 318 609 52
 774 818 53 174208 449 72 674 735
 871 952 175106 327 58 586 996 176001
 27 158 69 861 650 75 920 30 40 177116
 33 300 26 457 694 724 37 820 58 81
 178009 183 244 379 409 93 576 648
 972 179084 94 273 352 406 624 954
 81 180012 261 338 527 701 181378 39
 507 646 90 825 182091 107 284 405
 620 65 183534 68 603 829 184021 81
 163 325 9 485 511 614 41 185106 492
 830 89 186021 262 73 386 539 613 75
 706 34 900 38 80 187150 452 867 901
 29 188736 68 808 75 189165 89 269
 96 360 1 404 50 87 584 630 47 875
 920 44 97 190014 63 186 49 201 357
 66 409 896 951 97 191093 129 274
 321 4 85 459 85 822 937 44 67 87
 192069 100 726 82 9 837 72 918
 193072 314 75 87 824 758 956 194107
 416 789 928 37.

III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

94196 660 1206 386 2049 2162 941
 3137 77 274 642 706 4193 255 319 23
 535 692 942 51 5074 430 716 957 7120
 767 8126 297 779 9739 933 10087 123
 11253 782 12307 498 746 906 13266
 555 740 860 963 14118 50 226 415 535
 680 706 15025 64 170 386 428 534
 682 749 16311 424 574 796 18750 95
 907 19012 36 116 408 20066 301 544
 845 21213 393 559 22121 321 713 874
 991 23036 204 521 72 650 768 848
 24033 149 245 374 438 584 952 91
 25431 775 26163 74 319 587 27307 692
 924 28102 239 598 728 54 29111 203
 30 409 98 531 620 779 30712 801
 31016 113 76 287 689 838 32392 529
 33083 172 541 860 34417 41 500 897
 935 35380 36081 280 570 99 57 37024
 259 479 721 73 38022 54 254 83 808
 45 83 942 39815 600 40136 442 528
 66 70 41170 296 366 590 830 42056
 152 274 941 43170 221 434 84 534
 945 44384 485 604 97 45516 816 904
 46016 398 407 538 886 980 47456 557
 652 62 48220 521 55 612 33 46 47 826
 904 78 49020 49 411 720 50133 99
 221 84 682 51087 265 85 301 44 484
 43 686 859 52190 204 325 540 791
 913 32 53027 229 321 593 54389 725
 67 55272 355 59 967 56239 306 546
 670 57061 163 204 442 63 577 879
 58599 93 59062 87 176 387 624 781
 978 60065 85 371 580 647 706 61105
 62831 63661 739 831 64006 102 13
 344 519 64 636 967 93 65709 66106 37
 452 511 719 976 67254 566 649 741
 68073 549 710 63 864 69130 499 505
 79 651 70337 483 85 545 656 797 909
 71193 206 362 495 776 897 72292 329
 66 74 524 85 855 73182 431 74056
 156 215 651 75136 211 309 28 98 908
 19.

76009 159 353 459 77001 118 509
 78288 835 79563 685 738 80026 201
 611 730 80 929 81077 135 85 626

IV ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana.
 20.000 zł. na nr. 136622
 30.000 zł. na nr. 65384
 15.000 zł. na nr. 34985
 10.000 zł. na nr. 44865 58113
 155082 166423

5.000 zł. na nr. nr. 7668 31416
 37656 77048 120499 157241 181464

2.000 zł. na nr. nr. 2313 2303 29708
 30541 35225 44161 53271 69983 71617
 36283 90299 102276 103717 106158
 124154 135768 140070 175747 179858

1.000 zł. na nr. nr. 522 5738 10915
 17046 24154 31749 31748 34818 47031
 52021 56103 61511 70218 72087 75453
 83045 86858 87750 88078 92957 96961
 112323 121267 130650 138884 140003
 150971 153498 156754 163663 172542
 175860 178967 179570 181559 186995
 189342

Wygrane po 200 zł.
 144 206 71 375 1523 641 2051 308
 481 605 47 818 3877 594 4558 98 711
 64 812 5282 318 418 54 767 931 6101

82171 215 460 545 657 800 29 83093
 396 84306 468 616 754 995 85207 424
 695 86613 711 906 78174 342 409 765
 96 88044 63 403 644 768 89300 405
 326 845 89 90035 69 586 783 91034
 555 621 92201 13 500 4 37 86 933
 99283 462 515 94144 82 209 312 18
 496 575 95002 106 495 723 809 96007
 15 22 781 862 97115 43 244 396 564
 79 98257 607 43 930 99123 518 766
 841 100165 416 855 101672 742 853
 102329 845 103472 104078 138 294
 105079 163 265 78 84 340 531 883
 106012 90 255 694 107319 472 108296
 340 58 473 667 855 959 109023 384
 110021 308 514 111014 141 266 544
 559 728 921 112633 113100 228 331
 420 99 725 898 916 114059 78 107
 789 878 953 115098 181 348 547 681
 768 116063 123 327 733 117098 642
 913 40 119188 266 322 23 97 592 854
 930 120295 604 814 43 121033 323
 583 913 62 122029 83 367 713 123224
 394 722 878 82 124088 342 425 125090
 424 735 960 126432 644 801 127201
 74 666 774 843 48 919 128122 546
 676 750 802 129191 433 66 130467
 876 131579 617 21 68 132038 64 65
 716 970 133417 134159 238 145 492
 39 724 984 135034 80 309 18 41 667
 722 65 136541 641 932 137191 341
 138129 281 552 754 827 903 139094
 188 210 40 348 493 753 140020 68
 818 969 141023 175 288 340 488
 142476 667 69 820 143044 435 862
 144122 46 229 355 578 83 145049 293
 470 755 146368 471 847 73 147307 91
 470 886 909 148237 149689 150023
 680 761 151341 83 589 724 96 886
 917 152536 563 158037 201 386
 154190 200 59

Kronika toruńska

Toruń, dnia 12 maja 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Pankracego m.
Jutro: Serwacego m.
Wschód słońca o godzinie 4.09.
Zachód słońca o godzinie 19.44.

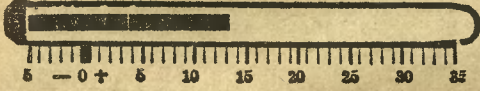
Stan pogody.

Wzrost zachmurzenia i skłonność do burz.

Wczoraj w całym kraju panowała pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu nieba. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 12 w Pucku, 15 w Gdyni, 18 w Wilnie i Lwowie, 19 w Zakopanem, 20 w Pińsku, 21 w Białymstoku, 22 w Lublinie, Krakowie i Grudziądzu, 23 w Warszawie, Bydgoszczy, Przemysłu i Zaleszczykach, a 25 w Toruniu.



Termometr wskazywał dziś rano:



Nocny dyżur pełnią apteki: Centralna — (śródmieście), „Św. Anny” (Bydgoskie Przedmieście), „Pod Łabędziem” (na Mokrem).

Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

Repertuar kin:

Repertuar kin. As: „Anthony adverse”. Mars: „Słowik Wiednia”. Świt: „Pan z milionami”. Adria: „Carewicz”.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Uroczystość żałobna jako hołd dla I Marszałka w drugą rocznicę zgonu w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Dziś, w środę 12 bm. o godz. 20,30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej odbędzie się akademie żałobna ku czci drugiej rocznicy zgonu I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Jedyny wieczór baletu Jana Cieplińskiego w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Jak się dowiadujemy, w piątek 14 bm. zjeżdża do naszego miasta najlepszy zespół baletowy pod kierunkiem Jana Cieplińskiego i daje tylko jeden wieczór w Teatrze Ziemi Pomorskiej o godz. 20-ej. Bilety do nabycia w przedsprzedaży w Tow. Krajoznawczym (ratusz).

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Środa 12 bm. godz. 20 Toruń — akademie żałobna.

Czwartek 13 bm. Toruń: godz. 16 „Roxi”, godz. 19 „Roxi” — przedstawienie K. P. W.

Piątek 14 bm. godz. 20 Toruń: balet Cieplińskiego.

Wielkie zawody konne w Toruniu.

W okresie Zielonych Świąt w dniach od 15 do 17 maja br. odbędą się w Toruniu „wielkie wiosenne zawody konne” zatwierdzone przez Polski Związek Jeździecki.

Zawody odbędą się w centrum miasta, na pięknie urządzonej stadionie za gmachem Dyrekcji Kolejowej.

Zawody zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie, liczba zgłoszonych koni przekroczyła już dotychczas 200.

Udział w zawodach wezmą najlepsi jeźdźcy, oficerowie kawalerii i artylerii.

Program zawodów jest bardzo urozmaicony i składa się z konkursów w skokach dla oficerów, podchorążych i podoficerów, konkursu władania białą bronią, woltyżerki oraz różnych ciekawych pokazów, gier i zabaw konnych.

Dochód z zawodów konnych przeznaczony jest na Fundusz Obrony Narodowej.

Szczegóły podane w afiszach i w programach, które będą do nabycia na stadionie.

Na wzór warszawski...

usiłował sprzedać kolejkę miejską pewnemu inżynierowi

Znane są powszechnie łobuzersko-kryminalne kawały drapichrustów warszawskich, którzy np. sprzedają pocziwym kmiotkom przybyłym do stolicy tramwaje, kolumnę króla Zygmunta (pomnik), dworzec miejski etc. etc. Liczne notatki w prasie posłużyły widocznie znanemu na bruku toruńskim niej. K., do opracowania podobnego „kancziarskiego” kawału na wzór warszawski.

Udał się więc do Płocka i postarał się zawrzeć znajomość z pewnym inżynierem, którego nazwiska ze zrozumiałych względów nie podajemy, i zaproponował mu sprzedaż kolejkę do przewożenia materiału budulcowego (betki, piasek, kamienie), którą właśnie ów inżynier potrzebował. Niewątpliwie sympatyczny K. musiał wywrzeć na inżynierze dobre wrażenie, bo sprawę kupna dla siebie kolejkę potraktował zupełnie poważnie, zrobił umowę i prawdopodobnie musiał dać coś „à conto”, bo p. K. — jak wynikało z dawniejszej obserwacji — nie miał grosza przy duszy, a musiał przecież podróżować i „robić dobre wrażenie”.

Zgodnie z umową, pieniądze miały być całkowicie wpłacone przy załadowaniu kolejkę na pociąg. Dla zrealizowania tego p. K. udał się do Torunia

i rozpoczął swoją działalność od kupna wódki, z którą — ulokowawszy ją w kieszeni, — udał się do dozorców, pilnujących „łakomej” kolejkę.

Zawarcie znajomości — to dla p. K. — fraszka. Przy miłej pogawędce opróżnili butelki — co automatycznie wprowadzało bardzo serdeczny nastrój. Co by p. K. w dalszym ciągu robił — trudno przewidzieć, gdyż sprawa ta nagle i zupełnie nieprzewidzianie przyjęła zgoła inny obrót.

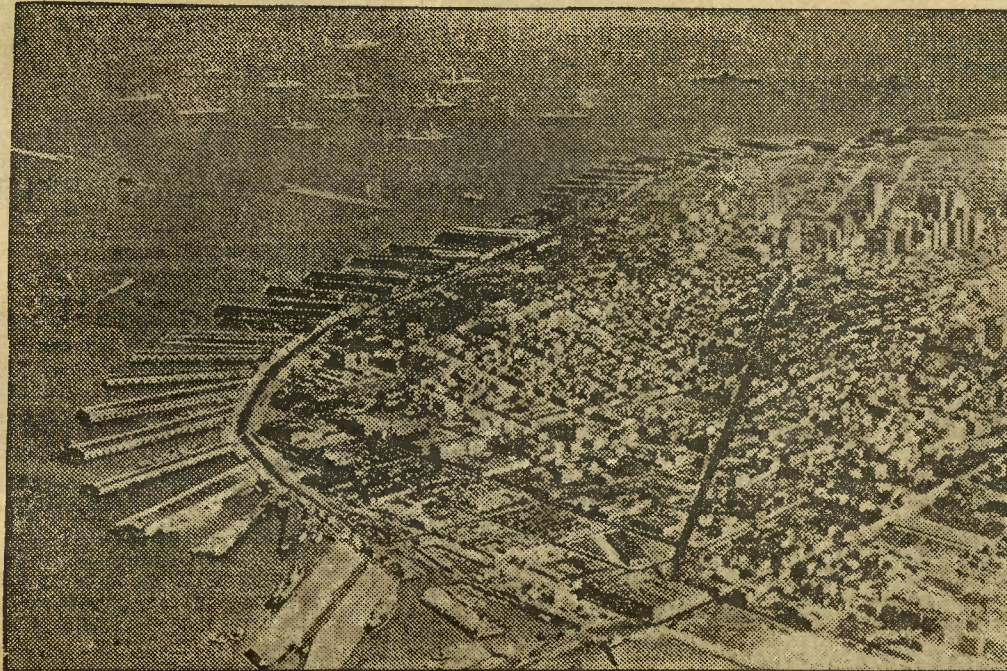
Co, kto i jak? — to obojętne. Fakt, że p. K. powędrował do komisariatu, gdzie przejrano zakamarki przestronnej marynarki i znaleziono kompromitujące go papiery. Dokumentarycznie stwierdzono, że chciał on sprzedać kolejkę miejską pewnemu inżynierowi z Płocka, który okazał się tak pocziwie naiwny, że uwierzył w bajeczki toruńskiego kombinatora.

Oczywiście wszystko spelzło na niczym tj. przepraszam, na przymknięciu p. K., który już do tego przywykł.

Ciekawe tylko, jakby też K. poradził sobie przy ładowaniu kolejkę na pociąg? Przypuszczać łatwo można, że „zaangażowałby” do tego dozorców, wyznaczonych do pilnowania kolejkę, co naprawdę byłoby już z jego strony szczytem bezczelności. Co za pomysły!

PIĘGI uwaga KREM PRECIOSA PERFECTION

Olbrzymi pożar w San Francisco.



W porcie w San Francisco wybuchł pożar o rozmiarach dotąd nie notowanych. Magazyny portowe, w których nagromadzono łatwopalne towary, stoją na przestrzeni 600 metrów w płomieniach. Szkody materialne obliczają już teraz na przeszło 1 milion złotych. Na zdjęciu port w San Francisco.

Jednorazowa odprawa inwalidzka dla pracowników umysłowych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że **jednorazowa odprawa inwalidzka** przysługuje ubezpieczonemu pracownikowi umysłowemu, jeżeli w czasie ubezpieczenia lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy po jego ustaniu **utracił trwale zdolność do wykonywania zawodu powyżej 50%, a nie ma prawa do renty z powodu braku 60 miesięcy składkowych.**

Podjęcie jednorazowej odprawy likwiduje wszelkie emerytalne uprawnienia ubezpieczeniowe. Wysokość odprawy jednorazowej zależy jedynie od wysokości płac i długości okresu ubezpieczenia emerytalnego, niezależna jest natomiast od stanu rodzinnego ubezpieczonego. Ubezpieczonym, posiadającym do 5-ciu miesięcy składkowych włącznie, przysługuje odprawa jednorazowa, w wysokości **jednomiesięcznego wynagrodzenia; za każde następne pół roku ubezpieczenia odprawa zwiększa się o jednomiesięczne wynagrodzenie.**

Celem uzyskania jednorazowej odprawy inwalidzkiej, ubezpieczony zgłosić po-

winien roszczenie, załączając legitymację ubezpieczeniową oraz następujące dokumenty: 1) metrykę urodzenia lub odpis dowodu osobistego, 2) zaświadczenie, wydane przez właściwą władzę administracji państwowej lub komunalnej (starostwo, zarząd miejski, zarząd gminy), stwierdzające, czy dana osoba pobiera zaopatrzenie z innych źródeł.

NIEDYSKRETNE PYTANIE.

Na Starym Rynku stoi jakiś uliczny sprzedawca i ochryplym głosem zachwala swój towar:

— Ten nie łamiący i nie kruszacy się grzebień, proszę państwa, można wyginać na wszystkie strony, można bić młotkiem, można rzucać z czwartego piętra, można pilować nim drzewo, można...

— A czy można nim się czesać? — zapytuje nieśmiało jakaś paniusia.

Druga rocznica zgonu Marszałka Polski Piłsudskiego.

Dziś, w środę, 12 maja przypada druga rocznica zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Tak, jak cała Polska i Toruń w dniu tym składa hołd pamięci Wielkiego Syna Polski, który przekazał Narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę Ojczyzny.

Zgodnie z programem uroczystości żałobnych, odbyło się w kościele NMPanny nabożeństwo żałobne z udziałem przedstawicieli władz.

Program dalszych uroczystości:

O godz. 18,45 — capstrzyk żałobny przed pomnikiem Marszałka, o godz. 20,30 uroczysta akademie w Teatrze Ziemi Pomorskiej i godz. 20,40—20,45 dzwony i syreny fabryczne sygnalizują zbliżającą się „chwilę ciszy”. Jednocześnie zapłoną przygotowane przed tym ogniska.

Od godz. 20,45—20,48 — „chwila ciszy”. W ciągu tych trzech minut wszelkie życie i ruch na drogach i ulicach zamiera. Dzwony kościelne oznajmiają o zakończeniu „chwili ciszy”.

W jedności siła!

Jubileusz 10-iej rocznicy istnienia Tow. Gimn. „Sokół” III w Toruniu.

W niedzielę 16 maja br. Tow. Gimn. „Sokół” III w Toruniu obchodzi uroczysty jubileusz 10-iej rocznicy swego istnienia, którego program przewiduje: godz. 8,30 zbiórka przy klasztorze O. O. Redemptorystów na Bielanych; godz. 9,00 uroczysta msza św. w kaplicy św. Józefa na Bielanych; godz. 17,00 akademie w „Sokolni” przy szkole Chełmińskiej z następującym programem: 1) uroczyste otwarcie akademie, 2) marsz Sokółów, 3) deklamacja, 4) historia powstania gniazda, 5) deklamacja, 6) wręczenie dyplomów jubilatów, 7) składanie życzeń i 8) zakończenie akademie wspólna pieśnią.

Wieczorem o godz. 19-ej w „Sokolni” zabawa towarzyska. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia.

Z teki policjanta.

W dniach 8 i 9 bm. zgłoszono w Toruniu oraz w pow. toruńskim 7 wypadków różnych drobnych kradzieży oraz spisano 9 doniesień za przekroczenie przepisów drogowych, 5 doniesień za przekroczenie przepisów pol.-adm., 3 doniesienia za zakłócenie spokoju publicznego, 1 doniesienie za przekroczenie przepisów meldunkowych i 1 doniesienie za przekroczenie przepisów o zwalczaniu wścieklizny.

Pożar w Kiełbasinie.

Dnia 6 bm. o godz. 7,30 w plebanii parafii katolickiej w Kiełbasinie, pow. toruńskiego, powstał pożar, który zniszczył dom gospodarzy przeznaczony na kurnik wartości 2.000 zł. Budynek był ubezpieczony na sumę 3.000 zł w Warsz. Tow. Ubezpiecz. Pożar powstał od parnika, znajdującego się w budynku.

Czyja teczka?

Bronisław Ziolkowski, zam. w Toruniu złożył w komisariacie II PP skórzaną teczkę z zawartością różnych przedmiotów, którą przesłano do zarządu miejskiego, do biura znalezionych rzeczy. Prawy właściciel może ją odebrać.

5-złotówka fałszywa.

W Toruniu zakwestionowano 1 monetę 5-złotową do sprawdzenia, ponieważ istnieje podejrzenie, że jest fałszywa. Strzeżcie się fałszywych monet!

Kronika policyjna.

Dnia 10 bm. zgłoszono w Toruniu oraz w powiecie toruńskim 8 wypadków różnych drobnych kradzieży, z których dwa wykryto, 1 wypadek przywłaszczenia oraz spisano 2 doniesienia za przekroczenie przepisów policyjno-administracyjnych, 1 doniesienie za przekroczenie godzin policyjnych, 1 doniesienie za zakłócenie spokoju publicznego i 1 doniesienie za nielegalne posiadanie broni palnej.

PODWÓJNY UNIKAT.

Zmarły przed paroma dniami wybitny pisarz francuski, Gaston Cherau, był człowiekiem wielkiej wiedzy a zarazem odznaczał się niezwykłą skromnością.

Często mawiał o sobie: — Jestem bodaj jedynym Francuzem, który zna geografie i który nie ma Legii Honorowej!...

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

- 50.000 zł.: 172413
- 30.000 zł.: 65446
- 15.000 zł.: 17059 109193 45907
- 10.000 zł.: 58882 84157 129884
- 5.000 zł.: 37679 119869 123122
- 149445 169488 181205 4164
- 2.000 zł.: 10544 14578 24599
- 28097 30455 47133 49408 73029
- 74272 86736 95351 102647 123210
- 126649 128781 131361 132371
- 142815 149837 152477 159312
- 161444 193938
- 1.000 zł.: 2216 5166 18622
- 18633 19225 25290 27763 38040
- 48981 56503 61888 71110 81814
- 83457 85467 97216 97805 107916
- 122115 123477 142558 148163
- 175954 189599

Wygrane po 200 zł.

- 40067 253 311 26 30 816 19 35 52
- 41198 221 97 307 13 744 47 805 96 99
- 999 42064 149 81 222 315 618 767 925
- 43046 63 186 200 9 95 498 633 777 97
- 831 44086 168 200 34 374 562 675 731
- 834 60 45086 121 218 65 79 99 353 65
- 400 61 565 72 75 628 59 714 52 49 829
- 30 52 940 91 46081 342 69 410 48 598
- 732 61 47018 27 128 323 68 78 408 87
- 4399 48006 93 274 326 487 514 617
- 89016 168 240 628 715 93 866 935 47.
- 50080 91 102 232 313 496 826 14 43
- 82 51042 499 505 55 704 16 924 56
- 52116 59 62 70 300 498 554 670 80 835
- 53 53020 31 77 98 123 205 319 522 97
- 645 54233 485 517 64 728 825 83
- 55015 356 427 61 505 99 609 63 819
- 56134 220 89 650 787 897 43 978
- 57193 75 242 78 411 39 516 654 783
- 838 44 83 902 58005 278 341 448 55
- 513 680 712 36 860 90 924 62 59576
- 60030 62 94 422 566 93 612 50 79
- 787 889 911 95 61057 121 273 83 452
- 56 589 638 62 64 77 95 708 62166 74
- 268 375 422 97 564 715 82 94 810 19
- 901 52 63003 371 405 39 46 53 91 808
- 48 980 64156 281 391 92 441 67 93 640
- 942 65051 183 99 206 660 86 789 834
- 900 66025 45 60 165 71 371 593 617
- 781 844 56 67044 190 257 88 365 525
- 54 716 20 28 843 68075 512 53 663
- 60333 455 599 746 69 70325 49 491
- 611 717 71098 166 69 200 348 416 834
- 7218 368 80 406 73 90 560 714 64 96
- 807 96 961 73 73076 144 691 889 909
- 74013 51 65 202 14 466 500 725 48
- 807 25 75142 235 49 311 914 29.
- 76060 185 425 45 515 73 806
- 77057 72 432 528 39 70 637 857
- 78064 305 694 708 25 963 79439
- 626 33 903 6
- 43388 478 99 603 73 78 84 757 68
- 965 1121 80 96 203 85 87 404 86 96
- 543 2105 43 69 75 242 485 558 632 35
- 728 3033 327 53 573 785 803 70 4257
- 363 443 67 780 853 5031 144 277 399
- 402 28 98 560 628 54 65 733 907 26 50
- 6177 81 217 310 77 658 716 40 7183
- 10119 363 634 957 1136 216 49 498
- 506 84 96 604 56 818 927 80 12106 290
- 342 60 489 32 743 13083 100 315 416
- 71 76 548 605 98 710 14 14062 190 283
- 354 431 33 37 539 623 64 15089 185
- 378 461 80 660 753 56 61 70 936
- 16090 207 302 56 66 82 515 32 834
- 17015 271 785 876 972 80 18101 316
- 494 943 19294 323 450 530 622 860

- 21 20082 160 62 88 254 445 87 550 59
- 75 622 705 21 890 21047 794 815
- 22063 221 466 577 621 740 823 23084
- 167 380 749 83 841 42 93 973 24041
- 66 196 352 558 66 612 764 82 917
- 25125 679 781 866 69 900 42 26011 54
- 136 218 324 27 442 723 49 27062 236
- 61 332 462 602 950 28004 180 420 594
- 698 99 700 2 836 29053 337 415 27 69
- 96 539 790 829 30220 76 393 745 46
- 98 929 31026 229 53 341 26 840 910
- 31 49 33146 275 469 845 65 89 34139
- 65 287 354 64 511 40 669 92 944
- 35053 65 172 313 469 87 532 825 924
- 36108 65 258 566 818 46 952 37060
- 121 33 77 79 202 359 435 48 612 789
- 927 38097 119 292 482 674 771 804 33
- 98 995 39059 129 248 72 547 64 800

- 80179 86 261 30 62 678 81192
- 226 359 906 35 82037 1007 22 94
- 234 358 400 58 61 523 69 700 925
- 64 89 83063 155 502 27 56 90 734
- 89 935 84024 38 66 148 53 649 736
- 844 90 85039 43 46 137 200 485 954
- 86020 147 274 94 438 92 550 71
- 87095 178 88 444 606 25 780 804
- 88322 28 528 85 723 89038 129 302
- 11 45 574 692 721 66 912 55 90655
- 74 952 91329 599 769 74 821 817
- 92034 81 96 296 558 679 706 833
- 93104 376 89 408 769 804 32 918
- 33 94269 339 478 523 794 909 48
- 95076 149 82 390 421 29 703 43
- 828 30 984 96085 171 298 307 56
- 58 512 658 89 700 6 20 43800
- 97369 588 74 879 96 934 48 76
- 98216 364 659 770 842 99083 293
- 604 18 787 988 100616 968 101118
- 44 48 401 92 643 52 966 102117
- 231 62 465 677 89 755 815 980
- 103000 91 105 830 956 104179 339
- 506 93 668 721 53 99 974 105367
- 88 423 612 723 25 31 964 106126
- 259 318 24 84 481 85 513 70 608
- 14 788 843 107160 357 487 555
- 623 42 61 884 984 90 99 108046
- 403 31 52 87 562 630 84 88 711
- 884 901 21 32 1090015 32 318 431
- 44 500 59 747 882 110124 388 421
- 95 564 771 73 993 111145 77 373
- 505 698 712 41 6 7860 85 904
- 112074 192 353 418 81 614 838
- 946 1130041 93 62 703 555 942
- 114099 177 285 409 46 52 862
- 115131 286 89 330 470 649 58 719
- 839 116145 384 457 80 508 848 905
- 90 117021 203 118139 40 301 407 502
- 784 9 73 119021 535 710 945.

- 120241 406 535 39 602 38 833
- 40 952 66 121401 550 68 915
- 122267 748 123051 240 344 599
- 801 25 27 76 980 123051 240 344
- 599 801 21 27 76 980 124043 148
- 92 204 551 64 66 950 61 125004
- 430 577 878 962 126174 455 539
- 906 22 127239 47 449 53 94 525
- 74 846 90 128093 214 391 97 412
- 35 97 624 898 916 85 129121
- 548 130007 84 93 427 545 674 92
- 889 983 131065 73 387 532 674 866
- 915 46 85 133217 374 428 598 620
- 82 88 134475 580 607 29 712 976
- 135001 76 199 469 658 758 136040
- 298 404 17 51 568 79 694 725 894
- 937 137515 611 138020 226 575
- 687 737 801 912 139001 478 587
- 617 55 746 54 803 918 140282 465
- 559 85 752 864 55 951 141170 208
- 64 593 677 726 911 91 142135 420
- 65 66 688 855 966 143057 171 212
- 601 11 52 788 868 936 69 144023
- 375 459 681 82 83 726 91 964
- 145128 246 305 47 419 546 628
- 714 23 61 899 948 146279 88 96
- 395 575 749 872 147105 38 324
- 549 724 61 848 926 148070 136

- 210 369 734 69 840 977 149042 101
- 221 57 528 666 740 45 994 150227
- 90 91 398 578 655 904 7 26 151019
- 23 86 223 631 84 718 91

- 152202 79 96 413 68 85 804 61
- 153006 109 34 251 324 91 488 688
- 798 811 910 154008 19 247 67 99 311
- 16 474 93 574 644 787 155023 79 122
- 9 69 500 87 156045 297 830 469 519
- 603 861 906 157013 43 235 370 476
- 550 612 28 45 731 845 158064 137
- 238 480 680 159100 48 86 259 575 93
- 629 37 73 160114 206 32 348 402 9
- 568 668 19 161017 35 70 376 483 650
- 299 162229 78 309 483 522 626 40 8
- 54 772 800 987 163144 204 403 164025
- 232 3 85 311 40 468 746 165001 189
- 291 327 98 706 23 90 874 84 97 964
- 166897 8 680 712 841 167000 175 299
- 352 501 69 657 955 168021 8 102 13
- 7 233 448 53 514 688 920 43 169018
- 100 220 90 344 527 69 93 827 990
- 170388 660 171108 209 394 555 617
- 754 172128 39 297 8 423 40 574 672
- 704 869 173125 73 228 79 318 609 52
- 774 818 53 174208 449 72 674 755
- 811 952 175106 327 58 586 996 176001
- 27 158 69 661 650 75 920 30 40 177116
- 33 300 26 457 694 724 37 820 58 81
- 178009 183 244 379 409 93 576 648
- 972 179084 94 273 352 406 624 954
- 81 180012 261 338 527 701 181378 39
- 607 646 90 825 182091 107 284 405
- 520 65 183534 68 603 829 184021 81
- 163 325 9 485 511 614 41 185106 492
- 830 89 186021 262 73 386 539 613 75
- 706 34 900 38 80 187150 452 867 901
- 29 188736 68 808 75 189165 89 269
- 96 360 1 404 50 87 584 630 47 875
- 920 44 97 190014 63 186 49 201 357
- 66 409 896 95 87 191093 129 274
- 321 4 85 459 85 822 937 44 67 87
- 192069 100 726 82 9 837 72 918
- 193072 314 75 87 624 758 956 194107
- 416 789 928 37.

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

- 94196 660 1206 886 2049 2162 941
- 3137 77 274 642 706 4193 255 319 23
- 535 692 942 51 5074 430 716 957 7120
- 767 8126 297 779 9739 933 10087 128
- 111253 782 12307 498 746 906 13266
- 555 740 860 963 14118 50 226 415 535
- 680 706 15025 64 170 386 428 534
- 682 749 16311 424 574 796 18750 95
- 907 19012 36 116 403 20066 301 544
- 845 21213 393 559 22121 321 713 874
- 991 23036 204 521 72 650 768 848
- 24033 149 245 374 438 584 952 91
- 25431 775 26163 74 319 587 27307 692
- 924 28102 239 598 728 54 29111 208
- 30 409 98 531 620 779 30712 801
- 31016 113 76 287 689 838 32392 529
- 33036 172 541 860 34417 41 500 897
- 935 35380 36081 280 570 99 57 37024
- 259 479 721 73 38022 54 254 83 808
- 45 83 942 39315 600 40136 442 524
- 66 70 41170 296 366 590 830 42056
- 152 274 941 43170 221 434 84 534
- 945 44384 485 604 97 45516 816 904
- 46016 398 407 538 886 980 47456 557
- 652 62 48220 521 55 612 33 46 47 826
- 904 78 49020 49 411 720 50133 99
- 221 84 682 51087 265 85 301 44 434
- 43 686 859 52190 204 325 540 791
- 913 32 53027 229 321 593 54389 725
- 67 55272 355 59 967 56239 306 546
- 670 57061 163 204 442 63 577 877
- 58959 93 59062 87 176 387 624 781
- 978 60065 85 371 580 647 706 61105
- 62831 63661 739 831 64006 102 13
- 344 519 64 636 967 93 65709 66106 37
- 452 511 719 976 67254 566 649 741
- 68073 549 710 63 864 69130 499 505
- 79 651 70337 483 85 545 656 797 909
- 71193 206 362 495 776 897 72292 329
- 66 74 524 85 855 73182 431 74056
- 156 215 651 75136 211 309 28 98 908
- 19.
- 76009 159 353 459 77001 118 509
- 78288 835 79563 685 738 80026 201
- 611 730 80 929 81077 135 85 626

- 82171 215 460 545 657 800 29 83093
- 396 84306 468 616 754 995 85207 424
- 695 86613 711 906 78174 342 409 755
- 96 88044 63 403 644 768 89300 405
- 626 845 89 90035 69 586 783 91034
- 555 621 92201 13 500 4 37 86 933
- 93283 462 515 94144 82 209 312 18
- 496 575 95002 106 495 723 809 96007
- 15 22 781 862 97115 43 244 396 564
- 79 98237 607 43 930 99123 518 766
- 841 100165 416 855 101672 742 853
- 102329 845 103472 104078 138 294
- 105079 163 265 78 84 340 531 833
- 106012 90 255 694 107319 472 108296
- 340 58 473 667 855 959 109023 384
- 110021 308 514 111014 141 266 544
- 659 728 921 112633 113100 228 331
- 420 99 725 898 916 114059 78 107
- 789 878 953 115098 181 348 547 661
- 768 116063 128 327 733 117098 642
- 913 40 119188 266 322 23 97 592 854
- 930 120295 604 814 43 121033 323
- 583 913 62 122029 83 367 713 123224
- 394 722 878 82 124088 342 425 125090
- 424 735 960 126432 644 801 127201
- 74 666 774 843 48 919 128122 546
- 676 750 802 129191 433 66 130467
- 876 131579 617 21 68 132038 64 65
- 716 970 133417 134159 238 145 492
- 99 724 934 135034 80 309 18 41 667
- 722 65 136541 641 932 137191 341
- 138129 281 552 754 827 903 139094
- 188 210 40 348 493 753 140020 68
- 818 969 141023 175 288 340 488
- 142476 667 69 820 143044 435 862
- 144122 46 229 355 578 83 145049 293
- 470 755 146368 471 847 73 147307 91
- 974 886 909 148237 149689 150028
- 680 761 151341 83 589 724 96 888
- 917 152356 563 153037 201 386
- 154190 200 598 621 790 155308 498
- 538 746 929 156062 81 262 347 540
- 991 157024 836 56 158125 374 443
- 520 786 889 159171 245 453 667 917
- 160042 665 802 53 62 161 625 747
- 839 988 162584 86 680 163059 295 99
- 605 830 164168 772 165729 822 909
- 166135 54 512 788 167124 209 478
- 676 778 168998 169128 86 974 170352
- 809 10 171062 82 232 335 93 964
- 172610 67 873 173121 213 389 501
- 174205 77 398 815 175141 61 229 429
- 73 573 76 176135 313 71 434 80 968
- 177091 151 178260 4

Z Gdyni i Wybrzeża.

Gdynia, dnia 12 maja 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Pankracego m.
Jutro: Serwacego m.
Wschód słońca o godzinie 4.09.
Zachód słońca o godzinie 19.44.

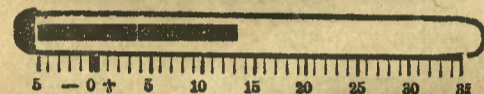
Stan pogody.

Wzrost zachmurzenia i skłonność do burz.

Wczoraj w całym kraju panowała pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu nieba. Temperatura o godz. 14 wy. nosiła: 12 w Pucku, 15 w Gdyni, 18 w Wilnie i Lwowie, 19 w Zakopanem, 20 w Pińsku, 21 w Białymstoku, 22 w Lublinie, Krakowie i Grudziądzu, 23 w Warszawie, Bydgoszczy, Przemysłu i Zaleszczykach, a 25 w Toruniu.



Termometr wskazywał dziś rano:



POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.
Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.
Telefon nr 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata).
Miejska Zaw. Straż Pożarna tel. 17-08.
Gabinet komendanta i kancelaria telefon 20-22.

REPERTUAR KIN:

BAJKA. Sensacja mroząca krew w żyłach „Łódź śmierci”. W rol. gł. Hans Albers.
BODEGA. „Człowiek o stu twarzach” i „Postrach Teksasu”.
LIDO. Rewelacja artystyczna najwyższej klasy p. t. „Ty co w Ostrej świecisz bramie...” i bogaty nadprogram
MORSKIE OKO. Wielkie arcydzieło ekranu — temat polski p. t. „Madame Lenox” i najnowsze tygodniki.
POLONIA. Najpikantniejsza komedia miłosna „Tydzień przed ślubem”. W rolach gł.: Jean Arthur, Herbert Marshall. Ciekawy nadprogram.

Żydl nie lubią się meldować. Komisarjat Rządu w drodze administracyjnej ukarał 50 zł grywny z zamianą na 5 dni aresztu i wydalenie z Gdyni niejakiego Reislera vel Maimana Mordche Wolfa, który od dnia 22 kwietnia mieszkał na terenie Gdyni bez meldowania. Do odpowiedzialności pociągnięci zostaną również i ci, którzy niedopełnili obowiązku zameldowania.

Nowe kioski uliczne. Komisarz Rządu wydał zarządzenie, ustalając ilość kiosków na terenie miasta z wyjątkiem Cisowej. Kiosków będzie 76, w tym 45 kiosków typu małego, 28 kiosków typu średniego i 3 kioski typu dużego. Typy kiosków będą we formie nagrodzonej na konkursie, rozpisanym ub. r. Dotychczasowa liczba kiosków będzie zredukowana w terminie do 1 kwietnia 1938 r. przy czym uprządkowanie kiosków w śródmieściu i Orłowie odbędzie się jeszcze przed sezonem letnim.

Poświęcenie sztandaru Cechu Fryzjerskiego.

W pierwszym dniu Zielonych Świątek, a więc w niedzielę, 16 maja odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Cechu Fryzjerów w Gdyni. Na program uroczystości złożą się: zbiórka, wymarsz wszystkich członków oraz delegacji ze sztandarami i orkiestrą do kościoła Serca Jezusa, o godzinie 10,15 będzie odprawiona uroczysta msza św. i nastąpi poświęcenie sztandaru chechowego. O godz. 12 akademii w Hotelu Polska Riviera, o 14 wspólny obiad, o 15 zwiedzanie portu i miasta o 21 zabawa w Hotelu Polska Riviera.

O popieranie rozbudowy i rozwoju miasta i portu Gdyni.

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni odbyła się pod przewodnictwem dr. Smolonia konferencja w sprawie stosowania przepisów ustawy z dnia 29 marca 1937 r. o popieranie rozbudowy i rozwoju miasta i portu Gdyni.

W konferencji tej wziął udział dyrektor Izby Skarbowej w Grudziądzu Kossior, inspektor Ministerstwa Skarbu dr A. Szymanowicz, naczelnik Urzędu Skarbowego w Gdyni dr Gzybowicz, zastępca jego mgr Dobrowolski, radca Urzędu Morskiego mgr Koselnik, wiceprezes Izby F. Kollat, radcowie Izby: W. Gieysztor, K. Mucha i F. Marszał, dyrektor Rady Interesów Portu dr Kasprowicz, syndyk Zw. Armatorów Polskich dr Bierowski oraz dyrektor Izby dr J. Kulikowski i wicedyrektor mgr J. Kawczyński.

Po referacie wicedyrektora Kawczyń-

skiego, przedstawiającym przewlekłość dotychczasowej procedury załatwienia wniosków firm gdyńskich o udzielenie ulg podatkowych, rozwinęła się obszerna dyskusja, w wyniku której stwierdzona została konieczność powołania do życia specjalnej komisji w Gdyni, składającej się z przedstawicieli Urzędu Skarbowego w Gdyni, Komisarjatu Rządu, Urzędu Morskiego i Izby Przemysłowo-Handlowej. Zadaniem tej komisji byłoby uzgodnienie rozpatrywanych wniosków i dalsze kierowanie ich do Izby Skarbowej w Grudziądzu. W ten sposób dążyć się osiągnąć znaczne skrócenie procedury w pierwszym etapie załatwienia wniosków.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni wystosuje ze swej strony do właściwych władz memorial w powyższej sprawie.

PIĘGI *urwa* KREM PRECIOSA PERFECTION

Niedoszły samobójca okazał się mordercą

Tajemniczy samobójca, którego znaleziono zemdłego na zderzakach wagonowych jadącego pociągu (o czym puź pisaliśmy) przyszedł w szpitalu do przytomności, co pozwoliło na przesłuchanie go przez policję. W czasie bowiem, gdy niedoszły samobójca Ziganowski rzucił się z wiaduktu kolejowego pod pociąg, znaleziono w lesie niedaleko od miejsca usiłowanego samobójstwa zwłoki nieznannej kobiety przebitej nożem. Podejrzenia policji co do udziału w zbrodni Ziganowskiego okazały się słuszne, gdyż przesłuchany w szpitalu przyznał się do zbrodni, tłumacząc się, że zamordowana aczkolwiek była jego przyjaciółką należała do typu upadłych dziewczyn ulicznych i „wstydzając się jej” pozbył się swej przyjaciół-

ki pchnięciem noża. Zamordowana Tadrzakówna miała według innej wersji utrzymywać Ziganowskiego, a ostatnio upatrzyła sobie innego przyjaciela, co popchnąć miało Ziganowskiego do zabójstwa. Jak wykazało dalsze dochodzenie morderca popełnił mord dzień wcześniej i z zimną krwią wrócił po zabójstwie do domu, po czym poszedł na spacer. Dopiero na drugi dzień albo dręczony wyrzutami sumienia, lub też w obawie przed karą targnął się na życie własne. Zbrodniarz został już przewieziony do szpitala więziennego w Wejherowie i stanie niebawem przed sądem by odpowiadać za morderstwo popełnione z premedytacją na osobie Tadrzakowej.

Rząd czyni wszystko, by zapewnić Gdyni dalszy konieczny rozwój.

(PAT) Po zwiedzeniu inwestycji miejskich i portowych wicepremier Kwiatkowski, jako inicjator i przewodniczący komitetu budowy pomnika zjednoczenia ziem polskich w Gdyni wziął udział w konferencji poświęconej przyspieszeniu tego dzieła. Pomnik ma stanąć na końcu budującego się mola południowego. W konferencji tej wziął również udział komisarz generalny R. P. z Gdańska min. Chodacki, przedstawiciele władz miejscowych oraz władz naczelnych Ligi Morskiej i Kolonialnej z gen. Kwaśniewskim i dyr. Dębskim na czele.

Po południu (wczoraj) wicepremier Kwiatkowski przybył na konferencję z przedstawicielami miejscowych sfer gospodarczych, która zorganizowana została w Izbie Prze-

mysłowo-Handlowej. Na konferencji tej Komisarz Rządu Sokół, dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski oraz prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Tor zreferowali sytuację w mieście, porcie i życiu gospodarczym regionu oraz przedstawiciele wicepremierowi postuluły i potrzyby miasta i portu. W wygłoszonych referatach jako naczelną zagadnienie wysunięty został problem budowy kanału przemysłowego w Gdyni.

Ustosunkowując się do wysłuchanych referatów wicepremier Kwiatkowski przedstawił podstawowe założenia polityki gospodarczej państwa, podkreślając m. in. że rząd czyni wszystko, by zapewnić Gdyni dalszy, konieczny rozwój.

Rozdział kontyngentów.

Pod przewodnictwem wicedyrektora Cieslińskiego odbyło się posiedzenie regionalnego komitetu przywzowowego przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni. Podzielone zostały kontyngenty na następujące artykuły: rodzynki z Cypru, orzechy ziemne z Indyj Holenderskich, śruta sojowa z Danii, masło kakaowe dla przemysłu z Holandii, tkaniny bawełniane z Czechosłowacji, Danii, Austrii, Finlandii i Kanady, pieprz z Indyj Holenderskich, sardynki z Portugalii, trawa morska z kolonii francuskich, wełna prana i odpadki czesankowe z Australii, przędza bawełniana z Anglii, pieprz i ziele angielskie z Jamajki, paciorki ze szkła i drewna z Czechosłowacji, cynamon z Indyj Holenderskich, masło kakaowe dla handlu z Holandii, biżuteria jabłonecka z Czechosłowacji, materiały koszykarskie, herbata z Ceylonu, kawa z kolonij angielskich.

Ruch turystyczny na Helu.

Od kilku już dni można zauważyć na Helu wzmocniony ruch turystyczny przeważnie młodzieży szkolnej. Statek pasażerski przybywający na Hel dwa razy dziennie przewozi zawsze kilkaset osób. Kilka kiosków z pamiątkami są już otwarte na Helu. Wycieczki między innymi zwiedzają budujący się port rybacki w Wielkiej Wsi oraz inne miejscowości wybrzeża. Z każdym dniem przybywa coraz więcej wycieczek.

Kąpieliska czekają na gości

W poszczególnych kąpieliskach nadmorskich, pomimo, że od rozpoczęcia sezonu nad morzem dzieli już nie wiele dni, panuje jeszcze słaby ruch. Większość pensjonatów i mieszkań nie została jeszcze wydzierżawiona, tak samo nie są jeszcze czynne pensjonaty, pomimo, że na czerwiec zapowiadają się ceny bardzo niskie. Większego jednak ożywienia spodziewać się należy ze zmianą rozkładu jazdy kolei, przewidzianą na sezon letni oraz z dalszym ociepleniem na wybrzeżu, gdyż temperatura nie przekroczyła dotychczas 17 stopni powyżej zera.

KINO POLONIA

GDYNIA, ul. Żeromskiego
róg Skweru Kościuszki. Telefon 38-19.

Dziś PREMIERA najpikantniejszej komedii miłosnej

Tydzień przed ślubem

Humor, radość i miłość oto atmosfera w jakiej toczy się akcja tego świetnego filmu

W rolach głównych (9318)
Jean Arthur, Herbert Marshall.

Uwaga: Letnie znizki dla P. T. publiczności tylko na pierwsze seanse w dni powszednie 50 gr.

Uwaga, powstańcy i wojacy!

Zarząd placówki Gdynia urzędująca dla swych członków, ich rodzin i znajomych wycieczkę krajoznawczą samochodem ciężarowym do Kartuz (Szwajcarii Kaszubskiej) w drugie święto Zielonych Świąt (w dniu 17 maja br.).

Zbiórka uczestników punktualnie o godzinie 5,30 rano przy ul. Morskiej 147 u druha Wołowskiego, dla zamieszkałych w Gdyni-śródmieście, zbiórka o godz. 6-ej przy ulicy Świętojańskiej, róg ul. Kwiatkowskiego, obok gmachu „Paged” (księgarnia p. Tomaszewskiego).

Koszt przejazdu w obie strony od osoby dorosłej 1,50 zł.

Komitet wycieczki uprasza o zgłoszenia najpóźniej do 15 maja br. wraz z opłatą w sekretariacie, ulica Morska 98 m. 62 na ręce p. Stanisława Ziolkowskiego (telefon 3317).

Sokolstwo polskie

to szkoła cnót obywatelskich. Dbając o zdrowie fizyczne, nie zapomina i o zdrowiu moralnym. Sokół na Pomorzu to strażnik najpiękniejszych ideałów narodowych, dlatego trzeba wierzyć w piękność i wzniosłość idei sokolej.

Złoż z okazji „Tygodnia Sokola” datki na rzecz rozwoju Sokolstwa Polskiego.

Rekordowy obrót portu gdyńskiego w kwietniu.

Miesiąc kwiecień wykazał w dotychczasowej pracy portu rekordowe liczby obrotu towarowego. Ogólne obroty w porównaniu z kwietniem ub. r. wykazują wzrost o 32 procent.

Ogólny obrót zamorski łącznie z obrotem przybrzeżnym wyniósł (w tonach — w nawiasie dane za marzec br.): 819.445,9 (749.602,4), z czego na obrót zamorski przypada 795.078,5 (742.080,5). Z ostatniej liczby na przywóz przypada 161.782,5 (152.589,1), a na wywóz 633.296,0 (589.491,4).

Obrót przybrzeżny łącznie z obrotem z W. M. Gdańskiem wyniósł 3.961,1 ton. a na obrót z zapleczem kraju drogą wodną przypało 20.406,3.

Jeszcze o katastrofie greckiego statku.

Sprawa zderzenia statku amerykańskiego „Nashaba” z greckim statkiem „Aegeus” znajdzie swój epilog przed specjalną komisją, która zbada, kto zawiñł katastrofalnemu zderzeniu. Sprawa są bardzo zainteresowane towarzystwa ubezpieczeń, gdyż wartość ubezpieczonego statku wynosiła łącznie z ładunkiem blisko półtora miliona złotych. Co prawda statek nie był ubezpieczony rzekomo w pełnej swej wartości.

Nowy jacht morski spuszczonej na wodę.

W Gdyni spuszczonej został na wodę jacht dalekomorski, całkowicie wykonany w stoczni jachtowej w Gdyni. Jest to jacht pokładowy o 20 metrach kwadratowych żagla. Jacht został wykonany na zamówienie Jacht Klubu Polski.

Pomiędzy Puckiem a Wielką Wsią odbywa się w przyspieszonym tempie przebudowa szosy, która na całej przestrzeni zostanie wyasfaltowana. Szosa ta będzie jedną z najbardziej malowniczych szos wybrzeża polskiego, gdyż na znacznej przestrzeni biegnie tuż przy brzegu zatoki puckiej. Z szosy rozciąga się przepiękny widok na półwysep helski i brzegi Kępy Oksywskiej pod Gdynią, na zatokę i otwarty Bałtyk.

Roztropnie postępuje ten, kto stale nabywa najlepszy towar. Przejorna pani domu domaga się zawsze MAGGIEgo kostek bulionowych, wytworzonych na najlepszych wyciągach mięsnych. MAGGIEgo kostki bulionowe są niedoścignione w jakości, a mimo to bardzo przystępne w cenie. Jedna kostka kosztuje obecnie tylko 6 groszy. Nabyć je można nieomal w każdym sklepie spożywczym.

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

50.000 zł.: 172413
 30.000 zł.: 65446
 15.000 zł.: 17059 109193 45907
 10.000 zł.: 58882 84157 129884
 5.000 zł.: 37679 119869 123122
 149445 169488 181205 4164

2.000 zł.: 10544 14578 24599
 28097 30455 47133 49408 73029
 74272 86736 95351 102647 123210
 126649 128781 131361 132371
 142815 149837 152477 159312
 161444 193938

1.000 zł.: 2216 5166 18622
 18633 19225 25290 27763 38040
 48981 56503 61888 71110 81814
 83457 85467 97216 97805 107916
 122115 123477 142558 148163
 175954 189599

Wygrane po 200 zł.

40067 253 311 26 30 816 19 35 52
 41198 221 97 307 13 744 47 805 96 99
 999 42064 149 81 222 315 618 767 925
 43046 63 186 200 9 95 498 633 777 97
 831 44086 168 200 34 374 562 675 731
 834 60 45086 21 218 65 79 99 353 65
 400 61 565 72 75 628 59 714 52 49 829
 30 52 940 91 46081 342 69 410 48 598
 732 61 47018 27 128 323 68 78 408 87
 839 48006 93 274 326 487 514 617
 49016 168 240 628 715 93 866 935 47

50080 91 102 232 313 496 826 14 43
 82 51042 499 505 55 704 16 924 56
 52116 59 62 70 300 498 554 670 80 835
 53 53020 31 77 98 123 205 319 522 97
 645 54233 485 517 64 728 825 83
 55015 356 427 61 505 99 609 63 819
 56134 220 89 650 787 897 43 978
 57193 75 242 78 411 39 516 654 783
 838 44 813 902 58005 278 341 448 55
 513 680 712 36 860 90 924 62 59576

60030 62 94 422 566 93 612 50 79
 787 889 911 95 61057 121 273 83 452
 56 589 638 62 64 77 95 708 62166 74
 268 375 422 97 564 715 82 94 810 19
 901 52 63003 371 405 39 46 53 91 808
 48 980 64156 281 391 92 441 67 93 640
 942 65051 183 99 206 660 86 789 834
 900 66025 45 60 165 71 371 593 617
 781 844 56 67044 190 257 88 365 525
 54 716 20 28 843 68075 512 53 663
 60333 455 599 746 69 70325 49 491
 611 717 71098 166 69 200 348 416 834
 72218 368 80 406 73 90 560 714 64 96
 807 96 961 73 73076 144 691 889 909
 74013 51 65 202 14 466 500 726 48
 807 25 75142 235 49 311 914 29.

76060 185 425 45 515 73 806
 77057 72 432 528 39 70 637 857
 78064 305 694 708 25 963 79439
 626 33 903 6

43388 478 99 603 73 78 84 757 68
 965 1121 80 96 203 85 87 404 86 96
 543 2105 43 69 75 242 485 558 632 35
 728 3033 327 53 573 785 803 70 4257
 363 443 67 780 853 5031 144 277 399
 402 28 98 560 628 54 65 733 907 26 50
 6177 81 217 310 77 658 716 40 7183
 215 462 535 602 811 942 89 98 8040
 106 42 354 585 92 633 727 807 10
 9020 285 324 84 432 38 555 607 733
 10119 363 634 957 11136 216 49 498
 506 84 96 604 56 818 927 80 12106 290
 342 60 489 32 743 13083 100 315 416
 71 76 548 605 98 710 14 14062 190 283
 354 431 33 37 539 623 64 15089 185
 378 461 80 660 753 56 61 70 936
 16090 207 302 56 66 82 515 32 834
 17015 271 785 876 972 80 18101 316
 494 943 19294 323 450 530 622 860

91 20082 160 62 88 254 445 87 550 59
 75 622 705 21 890 21047 794 815
 22063 221 466 577 621 740 823 23084
 167 380 749 83 841 42 93 973 24041
 66 196 352 558 66 612 764 82 917
 25125 679 781 866 69 900 42 26011 54
 136 218 324 27 442 723 49 27062 236
 61 332 462 602 950 28004 180 420 594
 698 99 700 2 836 29053 337 415 27 69
 96 539 790 829 30220 76 393 745 46
 93 929 31026 229 53 341 26 840 910
 31 49 33146 215 469 845 65 89 34139
 65 287 354 64 511 40 669 92 944
 35053 65 172 313 469 87 532 825 924
 36108 65 258 566 818 46 952 37060
 121 33 77 79 202 359 435 48 612 739
 927 38097 119 292 482 674 771 804 33
 98 995 39059 129 248 72 547 64 800

80179 86 261 30 62 678 81192
 226 359 906 35 82037 1007 22 94
 234 358 400 58 61 523 69 700 925
 64 89 83063 155 502 27 56 90 734
 89 935 84024 38 66 148 53 649 736
 844 90 85039 43 46 137 200 485 954
 86020 147 274 94 438 92 550 71
 87095 178 88 444 606 25 780 804
 88322 28 528 95 723 89038 129 302
 11 45 574 692 721 66 912 55 90655
 74 952 91329 599 769 74 821 817
 92034 81 96 296 558 679 706 833
 93104 376 89 403 769 804 32 918
 33 94269 339 478 523 794 909 48
 95076 149 82 390 421 29 703 43
 828 30 984 96085 171 298 307 56
 58 512 658 89 700 6 20 43800
 97369 588 74 879 96 934 48 76
 98216 364 659 770 842 99083 293
 604 18 787 988 100616 968 101118
 44 48 401 92 643 52 966 102117
 231 62 465 677 89 755 815 980
 103000 91 105 830 956 104179 339
 506 93 668 721 53 99 974 105367
 88 423 612 723 25 31 964 106126
 259 318 24 84 481 85 513 70 608
 14 788 843 107160 357 487 555
 623 42 61 884 934 90 99 108046
 403 31 52 87 562 630 84 88 711
 884 901 21 32 1090015 32 318 431
 44 500 59 747 882 110124 388 421
 95 564 771 73 993 111145 77 373
 505 698 712 41 6 78600 85 904
 112074 192 353 418 81 614 838
 946 1130041 93 62 703 555 942

114099 177 285 409 46 52 862
 115131 286 89 380 470 649 58 719
 839 116145 384 450 80 508 848 905
 90 117021 203 118139 40 301 407 502
 734 9 73 119021 535 710 945.

120241 406 535 39 602 38 833
 40 952 66 121401 550 68 915
 122267 748 123051 240 344 599
 801 25 27 76 980 123051 240 344
 599 801 21 27 76 980 124043 148
 92 204 551 64 66 950 61 125004
 400 577 878 962 126174 455 539
 906 22 127239 47 449 53 54 525
 74 846 90 128093 214 391 97 412
 35 97 624 898 916 85 85 129121
 548 130007 84 93 427 545 674 92
 889 983 131065 73 387 532 674 866
 915 46 85 133217 374 428 598 620
 82 88 134475 580 607 29 712 976
 135001 76 199 469 658 758 136040
 298 404 17 51 568 79 694 725 894
 987 137515 611 138020 226 575
 687 737 801 912 139001 478 587
 617 55 746 54 803 918 140282 465
 559 85 752 864 55 951 141170 208
 64 593 677 726 911 91 142135 420
 65 66 658 855 966 143057 171 212
 601 11 52 788 868 936 69 144023
 375 459 681 82 83 726 91 964
 145128 246 305 47 419 548 628
 714 23 61 899 948 146279 88 96
 395 575 749 872 147105 38 324
 549 724 61 848 926 148070 136

210 369 734 69 840 977 149042 101
 221 57 528 666 740 45 994 150227
 90 91 398 678 655 904 7 26 151019
 23 86 223 631 84 718 91

152202 79 96 413 68 85 804 61
 153006 109 34 251 324 91 488 688
 798 811 910 154003 19 247 67 99 311
 16 474 93 574 644 787 155023 79 122
 9 69 500 87 156045 297 330 469 519
 603 861 906 157013 43 235 370 476
 550 612 28 45 731 845 158064 187
 238 480 680 159100 48 86 259 575 93
 629 37 73 160114 206 32 348 402 9
 568 668 19 161017 35 70 376 483 650
 929 162229 78 309 483 522 626 40 8
 54 772 800 98 163144 204 403 164023
 232 3 85 311 40 468 746 165001 189
 291 327 98 706 23 90 874 84 97 964
 166397 8 680 712 841 167000 175 299
 352 501 69 657 955 168021 8 102 13
 7 233 448 53 514 688 920 43 169018
 100 220 90 344 527 69 93 827 990
 170388 660 171108 209 394 555 617
 754 172128 39 297 8 423 40 574 672
 704 869 173125 73 228 79 318 609 52
 774 818 53 174208 449 72 674 735
 871 952 175106 327 58 586 996 176001
 27 158 69 361 650 75 920 30 40 177116
 33 300 26 457 694 724 37 820 58 81
 178009 183 244 379 409 93 675 648
 972 179084 94 273 352 406 624 954
 81 180012 261 338 527 701 181378 39
 507 646 90 825 182091 107 284 405
 620 65 183534 68 603 829 184021 31
 183 325 9 485 511 614 41 185106 492
 830 89 186021 262 73 386 539 613 75
 706 34 900 38 80 187150 452 867 901
 29 188736 68 808 75 189165 89 269
 96 360 1 404 50 87 584 630 47 875
 920 44 97 190014 63 186 49 201 357
 66 409 896 951 97 191093 129 274
 321 4 85 459 85 822 937 44 67 87
 192060 100 726 82 9 837 72 918
 193072 314 75 87 624 758 956 194107
 416 789 928 37.

III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

94196 660 1206 386 2049 2162 941
 3137 77 274 642 706 4193 255 319 23
 535 692 942 51 5074 430 716 957 7120
 767 8126 297 779 9739 933 10087 128
 111253 782 12307 498 746 906 13266
 555 740 860 963 14118 50 226 415 585
 680 706 15025 64 170 386 428 534
 682 749 16311 424 574 796 18750 95
 907 19012 36 116 403 20066 301 544
 845 21213 393 559 22121 321 713 874
 991 23036 204 521 72 650 768 848
 24038 149 245 374 438 584 952 91
 25431 775 26163 74 319 587 27307 692
 924 28102 239 598 728 54 29111 208
 30 409 98 531 620 779 30712 801
 51016 113 76 287 689 838 32392 529
 33036 172 541 860 34417 41 500 897
 985 35380 36081 280 570 99 57 37024
 259 479 721 73 38022 54 254 83 808
 45 83 942 39315 600 40136 442 524
 66 70 41170 296 366 590 830 42056
 152 274 941 48170 221 434 84 534
 945 44384 485 604 97 455116 816 904
 46016 398 407 538 886 980 47456 557
 652 62 48220 521 55 612 33 46 47 826
 904 78 49020 49 411 720 50133 99
 221 84 682 51087 265 85 301 44 434
 43 686 859 52190 204 325 540 791
 913 32 53027 229 321 593 54389 725
 67 55272 355 59 967 56239 306 546
 670 57061 163 204 442 63 577 879
 58959 93 59062 87 176 387 724 781
 978 60065 85 371 580 647 606 61105
 62831 63661 739 831 64006 102 13
 344 519 64 636 967 93 65709 66106 37
 452 511 719 976 67254 566 649 741
 68078 549 710 63 864 69130 499 505
 79 651 70337 483 85 455 656 797 909
 71193 206 362 495 776 897 72292 329
 66 74 524 85 855 73182 431 74056
 156 215 651 75136 211 309 28 98 908
 19.

76009 159 358 459 77001 118 509
 78288 835 79563 685 7388 80026 201
 611 730 80 929 81077 135 85 626

82171 215 460 545 657 800 29 83093
 396 84806 468 616 754 995 85207 424
 695 86613 711 906 78174 342 409 755
 96 88044 63 403 644 768 89300 405
 626 845 89 90035 69 586 783 91034
 555 621 92201 13 300 4 37 86 933
 93283 462 615 94144 82 209 312 18
 496 575 95002 106 495 723 809 96007
 15 22 781 862 97115 43 244 396 564
 79 98257 607 43 930 99123 518 766
 841 100165 416 855 101672 742 853
 102329 845 103472 104078 138 294
 105079 163 265 78 84 340 531 883
 106012 90 255 694 107319 472 108296
 340 58 473 667 855 959 109023 384
 110021 308 514 111014 141 266 544
 595 728 921 112633 113100 228 381
 420 99 725 898 916 114059 78 107
 789 878 953 115098 181 348 547 681
 768 116063 123 327 733 117098 642
 913 40 119188 266 322 23 97 592 854
 900 120295 604 814 43 121033 323
 583 913 62 122029 83 367 713 123224
 394 722 878 82 124088 342 425 125090
 424 735 960 126482 644 801 127201
 74 666 774 843 48 919 128122 546
 676 750 802 129191 433 66 130467
 876 131579 617 21 68 132038 64 65
 716 970 133417 134159 238 145 492
 99 724 934 135034 80 309 18 41 667
 722 65 136541 641 932 137191 341
 138129 281 552 754 827 903 139094
 188 210 40 348 493 753 140020 68
 818 969 141023 175 288 340 488
 142476 667 69 820 143044 435 862
 144122 46 229 355 578 83 145049 293
 470 755 146368 471 847 73 147307 91
 470 886 909 148237 149689 150028
 680 761 151341 83 589 724 96 886
 917 152356 563 153037 201 386
 154190 200 598 621 790 155308 498
 538 746 929 156062 81 262 347 540
 991 157024 836 56 158125 374 443 97
 520 786 889 159171 245 453 667 917
 160042 665 802 53 62 161 625 747
 339 988 162584 86 680 163059 295 99
 605 830 164168 772 165729 822 909
 166135 54 512 788 167124 209 478
 676 778 168998 169128 86 974 170332
 809 10 171062 82 232 335 93 964
 172610 67 873 173121 213 389 501
 174205 77 393 815 175141 61 229 429
 73 573 76 176135 313 71 434 80 968
 177091 151 178260 410 52 60 595 754
 84 97 179086 369 883 180000 134 68
 140 28 46 92 516 85 687 181006

„Mroźni święci”.

Święty Pankracy, święty Serwacy i święty Bonifacy — „mroźni święci”, których pamiątkę czci Kościół katolicki w dniach 12, 13 i 14 maja...

Dzień 12 maja poświęcony jest św. Pankracemu. Św. Pankracy, rodem z Frygii, przyjął w Rzymie wiarę chrześcijańską...

Dnia 13 maja czcimy pamięć św. Serwacego, biskupa z Tongres, gorliwego przeciwnika sekty ariańskiej. Św. Serwacy przepowiedział najazd Hunnów na Galie...

Dzień 14 maja poświęcony jest czci św. Bonifacego z Tarsu, który za panowania cesarza Dioklecjana, odbywając pokutę za występne swoje stosunki z bogatą Rzymianką Aglae...

Rzadko się zdarza, aby „mroźni święci” odstąpili od swojej zimnej tradycji. Może jednak w tym roku odstąpią od zasady...

Zniesienie rewizji bagażu przy wyjeździe z Francji.

Wobec zniesienia zakazu wywozu złota i monet złotych z Francji, francuscy funkcjonariusze celni nie dokonywują rewizji bagażu osobistego podróżnych przy wyjeździe z Francji.

Bezprocentowy kredyt dla rolników.

Z inicjatywy starosty bydgoskiego w porozumieniu z wydziałem powiatowym i Komunalną Kasą Oszczędności powiatu bydgoskiego uruchomiono bezprocentowy 6-cio miesięczny kredyt w kwocie 100.000 zł dla rolników...

Samobójstwo siostry po śmierci brata.

W dwie godziny po jego zgonie zatruta się gazem świetlnym.

Cichy dramat rozegrał się we wczorajszym wtorek po południu w domu przy ulicy Dworcowej nr. 12. W domu tym na czwartym piętrze zajmował znany kupiec bydgoski Robert Pudor wraz z siostrą swą Adelaidą...

Poczciwy starszerek przez pół roku ciężko chorował a siostra jego troskliwie się nim opiekowała. We wczorajszym wtorek o godzinie 2 w południe Pudor zmarł. Przejęta do głębi śmiercią brata swego i zarazem prawdziwego, dobrego przyjaciela, jedynego, którego miała na świecie, siostra zmarłego postanowiła tak samo zakończyć życie.

rażała wobec sąsiadów i wczoraj istotnie plan ten urzeczywistniła. Zanim jednak popełniła samobójstwo, ubrała nieboszczyka w ciemny garnitur. Potem udała się do kuchni i po odkręceniu kurka od gazu, wąż gumowy przyłożyła sobie do ust i wchłaniając trujący gaz na krześle przy piecyku zakończyła życie.

Wobec tego, iż ulatniający się gaz zapelniał mieszkanie sąsiadów, ci zaniepokojeni stwierdzili, iż gaz wydobywał się z mieszkania kupca Pudora. Po wyważeniu drzwi prowadzących do mieszkania Pudora, krótko po godz. 4 po południu, sąsiedzi zastali kupca leżącego na łóżku bez życia, a w kuchni również martwa siedziała na krześle siostra jego Adelaida. Wszelkie próby przywrócenia siostry kupca do życia nie dały wyniku. Urzywołany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził, iż Pudor zmarł śmiercią naturalną, podczas gdy siostra jego zatruta się gazem świetlnym. Policja opieczętowała mieszkanie do chwili przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Zmarły kupiec, który był kawalerem, liczył lat 82, a siostra jego — stara panna — przeżyła lat 78.

Wielka zabawa K. S. Ciszewski w Resursie.

W sobotę przedświąteczną dnia 15 bm. wielką zabawę wiosenną urządza w salach Resursy Kupieckiej klub sportowy firmy inż. Ciszewski. Zabawa ta zapowiada się niezwykle i przygotowana jest z wielką starannością przez specjalny komitet zabawowy.

ODRODZENIE.

II KOŁO — SZWEDEROWO.

Schadzka szachistów odbędzie się w czwartek dnia 13 bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Kołodziejki, ul. Ugory 48. Obecność wszystkich pożądana. Goście i sympatycy mile widziani.

Spyły Charzykowo — Bydgoszcz.

B. K. S. „Wodnik” przyjmuje jeszcze zgłoszenia na I międzypaństwowy spyły wiosenny Charzykowo — Bydgoszcz, który odbędzie się w Zielone Świąta. Utworzyły się grupy jadących na 2, 3, 4 i 5 dni. Zgłaszać się należy w sekretariacie klubu przy ul. Piotra Skargi 13 m. 1, tel. 24-97 od godz. 10-1 i od 16-18 oraz ostatecznie w czwartek o godz. 18-iej w lokalu p. Berendta.

— Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, oddział w Bydgoszczy podaje do wiadomości członkom towarzystwa oraz wszystkim zwolennikom turystyki i krajoznawstwa, że od dnia 15 maja rb. ważne są ulgowe bilety turystyczne na 1000 i 2500 km. Bilety te można nabyć tylko na podstawie legitymacji członkowskiej P. T. K., którą wydaje sekretariat P. T. K. (ul. Libelta 5) od 10 do 13 codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt. Tel. 3764.

Życia towarzysztw.

Środa 12 maja. Godz. 19.00: Pow. Koło Zw. Irwialdów Woj. R. P. Zbiórka na Rybim Rynku w celu wzięcia udziału w pochodzie. Uprasza się o liczny udział. — Związek b. ochotników armii polskiej, oddział Bydgoszcz. Zbiórka wszystkich członków celem wzięcia udziału w obchodzie rocznicy zgonu marsz. Piłsudskiego — na Rybim Rynku, skąd nastąpi wymarsz na Wzgórze Wolności. Godz. 20.00: Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej. Zebranie w Domu Czeladzi, ul. Zygmunta Augusta.

G Sekcja uczennic handlowych przy Zw. Prac. Kupieckich. Zebranie w czwartek 13 bm. w sekretariacie przy ul. Amrzs. Focha. Ważne sprawy. Uprasza się o liczne przybycie.

Hurtowe ceny mięsa w Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy w kg Bydgoszcz, dnia 11. maja 1937 roku.

Świnie: Klasa I, 1,30 — 1,32 zł. klasa II, 1,26 — 1,28 zł. Klasa III, 1,18 — 1,22 zł. Bydło: Klasa I, 1,00 — 1,10 zł. klasa II, 0,80 — 0,90 zł. klasa III, 0,66 — 0,70 zł. Cieleta: Klasa I, 1,10 — 1,20 zł. klasa II, 0,86 — 0,90 zł. klasa III, 0,70 — 0,80 zł. Skopy: Klasa I, 1,10 — 1,20 zł. klasa II, 0,90 — 1,00 zł. Cech Rzeźnicko - Wędliniarski w Bydgoszczy (—) H. Wawrzon (—) Syl. Tepper.

Bank Polski płacił w dniu 12. 5. 1937 r.

dolary amerykańskie 5,26 dolary kanadyjskie 5,26 funty szterlingów 26,— franki szwajcarskie 120,40 franki francuskie 23,57 belgi belgijskie 88,90 liry włoskie 23,20 floreny holenderskie 289,25 korony czeskie 16,20 szylingi austriackie 97,— marki niemieckie 122,— guldeny gdańskie 99,80

Rozkład jazdy autobusów na liniach:

1) Bydgoszcz — Żnin — Gniezno

Table with columns for departure times, distances, and destinations for the Bydgoszcz - Żnin - Gniezno line.

p. Kursy tylko w dni powszednie.

2) Kcynia — Szubin — Bydgoszcz.

Table with columns for departure times, distances, and destinations for the Kcynia - Szubin - Bydgoszcz line.

3) Żnin — Łabiszyn.

Table with columns for departure times, distances, and destinations for the Żnin - Łabiszyn line.

WINCENTY MIKOŁAJCZAK, Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Autobusowe, Gniezno, ul. Wrzesińska 18. Telefon 150.

Advertisement for 'Cegła czerwona, biała' (red and white bricks) by W. KUMINEK i S. CHMIST, Grunwaldzka 29, Tel. 13-30.

Advertisement for 'Kiosk gazetowy centrum, sprzedam. Gdańska 11. (4966)' and other items like 'Ubrania', 'Wózek', 'Okazyjnie'.

Advertisement for 'KUPNA' (purchases) including 'Kupuję każdą ilość używanej juty', 'Wilki', 'Kupię wał transmisyjny'.

Advertisement for 'KAPIELOWE' (swimsuits) and 'Dobre obuwie' (good shoes).

Advertisement for 'Majątek' (estate) and 'Drogeria' (drugstore).

Advertisement for 'Dobrze' (well) and 'Willa' (villa).

Advertisement for 'POSADY WOLNE' (vacancies) and 'Stolarz' (carpenter).

Advertisement for 'SPRZEDAŻE' (sales) including 'Dom' (house).

Advertisement for 'Doga' (dog) and 'Rower' (bicycle).

Advertisement for 'LEKCJE' (lessons) and 'Do egzaminów' (for exams).

Advertisement for 'Krawcove' (tailors).

Advertisement for 'Potrzebna natychmiast służąca do 2 osób' (needed immediately) and 'Służąca' (maid).

Advertisement for 'Uczciwa' (honest) and 'Krawcowa' (tailor).

Advertisement for 'Pomocnik' (assistant) and 'Fryzjer' (hairdresser).

Advertisement for 'Postugaczka' (housemaid) and 'Mieszkanie' (apartment).

Advertisement for 'DACH NAD GŁOWA' (roof over head) and 'MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY' (vacancies in Bydgoszcz).

Advertisement for '1 pokojowe' (1 room) and '2 i 1 pokojowe' (2 and 1 room).

Advertisement for '3 pokojowe' (3 room) and '4 pokojowe' (4 room).

Advertisement for '5 pokojowe' (5 room) and 'Komfortowe' (comfortable).

Advertisement for '3 pokojowe' (3 room) and 'POKOJU POSZUKUJĄ' (looking for room).

Advertisement for 'LETNISKA' (cottage) and 'ROZRYWKI' (entertainment).

Advertisement for 'ZGUBIŁO' (lost) and 'ZGUBIŁO' (lost).

Advertisement for 'MATRYMONIALNE' (matrimonial) and 'Ogrodnik' (gardener).

Advertisement for 'Naszych Szan. Czytelników' (our dear readers) and 'prosimy uprzejmie przy zamówieniach'.



Dnia 10 maja 1937 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach zroszonych cierpieniami, zaopatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. nasza najukochańsza córka, siostra oraz żona

ś. p. z Krzemkowskich

Leokadia Żmichowa

przeżywszy lat 30

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

Rodzice, mąż oraz rodzeństwo.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 maja 1937 r. z domu żałoby **Toruń-Bielany**, ul. Mireckiego 7. (9281)



W wtorek, dnia 11 maja b. r. o godz. 5-tej rano rozstał się z tym światem po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w 55 roku życia nasz długoletni członek ś. p.

Chudziński Wilhelm

W Zmarłym traci nasza organizacja gorliwego członka, jak również miłego i kochanego Kolegę.

Zawodowy Związek Drużyn Konduktorskich P. K. P.
Kościół Bydgoszcz.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 maja 1937 o godz. 16,30 z kaplicy cmentarza Św. Trójcy (Jary). (9286)

Fabryka Mebli AMBROŻY PAŁCZYŃSKI

Wełniany Rynek 9 8039

Poleca swe najtańsze źródło zakupu urządzeń mieszkaniowych.

Książkowa (9279)

biegła w polskim i niemieckim, zestawienie bilansów, pisanie na maszynie i znajomość stenografii od zaraz do większego przedsiębiorstwa poszukiwana. Oferty pod „B. B.” filia Dzień. Bydgoskiego.

Pełnokrwisty klusak

z eleganckim dogarktem na nowych gumowych kołach i łożyskach kulkowych z półszorkiem

2 męskie śloda szory wyjazdowe płaszcz dla wóźnicy i kożuch eleganckie sanie wyjazdowe odda bardzo tanio

F. Schlieper
ulica Jagiellońska 10
m. 11. (9237)

Wełna drzewna tanio na sprzedaż.

F. Kreski, Gdańska 9
9285

Czytajcie
„Dziennik Bydgoski“!



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” SA STOSOWANE PRZY KAMIENIACH ŻÓLCIOWYCH I SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA. „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” SA NATURALNYM, ŁAGODNYM ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM, UŁATWIWIAJĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSOWANYM RÓWNIEŻ PRZY NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.

8724

Tegoroczna sprzedaż traw

na łąkach majątności Łabiszyńskiej odbędzie się w Olympinie u p. Krzeszewskiej

w poniedziałek, dnia 31 maja rb.
w wtorek, dnia 1 czerwca rb.

Sprzedawane będą trawy na łąkach:

Łabiszyńskie rozm.: II, III, IV, V, VI, VII, VIII, i X.
Wspólne rozm.: I, II, III, IV, V, i VI.

Początek zawsze o godzinie 10-tej z rana.

Łabiszyn, dnia 11 maja 1937 r.

Główna Administracja
Majątności Łabiszyńskiej.

9328)

Przetarg budowlany

na wykonanie budynku stacji nadawczej radiotelegraficznej w Gdyni-Witominie o kubaturze 1821 m³, odbędzie się dnia 24 maja 1937 r. o godz. 12-iej w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy.



„DOBROLIN” PASTA NAJLEPSZA I BASTA

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Tapety
Linoleum
Ceraty
najtaniej u
Waligórskiego
Bydgoszcz
Gdańska 12, tel. 1223.

Wózki dziecięce
rowery. Wielki wybór, niskie ceny. **Wasilewski**
Dworcowa 41. (8295)

MEBLE
solidne i trwałe w wielkim wyborze poleca
Ign. D. Grajert
Bydgoszcz, Dworcowa 21.

Łóżka metalowe
po korzystnych cenach
Juliusz Musolft
T. z o. p. (8160)
Bydgoszcz, ul. Gdańska 7.

Tapety
najnowsze desenie najkorzystniejszej J. Tyczyński,
Gdańska 40. 6070

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „Ku wolności”, film patriotyczny w języku polskim i nadprogr. Tylko dziś. Ceny zniżone.
ADRIA: „Szarża lekkie brygady” i nadprogram
APOLLO: „Władca podwodnego świata” i nadprogram.
REWIA: Na ekranie po raz pierwszy w Bydgoszczy: „Wielki czarodziej” i „Buster Keaton rozdaje miliony”. Na scenie nowa rewia.
BALTYK: „Flip i Flap jako Cyrkowi” i „Alarm w nocy”.

Broń
amunicja, przybory, naprawy, konserwacje, najtaniej. Hanelt, Dworcowa nr 16, Bydgoszcz. (9188)

I-ej Komunia św.
zegarki, łańcuszki, medailli, różańce, bransoletki itp. — naprawy, najtaniej. Hanelt, Dworcowa 16. (9187)

Przeprowadzki
przewozy. Expres, Warszawska 25, tel. 3800. (2571)

Fasonowanie
i czyszczenie kapeluszy damskich i męskich, najnowsze fasony. **Pomorska 35.** 4953

Łóżka metalowe
dla pensjonatów i letnisk dostarcza bardzo korzystnie Fabryka Łóżek Metalowych „Merkur”, Bydgoszcz, Nowodworska 26. 9307

SPRZEDAŻE

Sprzedam
dom, duży ogród owocowy. Adres Dziennik. (9262)

Poszukuje się
dobrej pracownicy kucharki do hotelu od 1. 6. 37. Zgłoszenia Franc. Brzeski, Kartuzy. 9320

Dem 8747
ogrodem. Toruńska 116.

Skład
kolonialny, bardzo dobrze prosperujący, natychmiast na sprzedaż, z powodu choroby. Wiadomość w Dzienniku. (9267)

W Gdyni
restaurację pełną i w wyszynkiem przy głównej ulicy, dobrze zaprowadzoną, sprzedam lub zamienię na ruchomość. Oferty Dzień. Bydgoski **Gdynia** „Egzystencja zapewniona”. (9314)

W Gdyni (9317)
skład rzeźnicki, dobrze prosperujący, śródmieście sprzedam zaraz, cena według umowy. Zgł. Dzień Bydg **Gdynia** „Skład”.

Nowoczesne
umeblowanie do dwóch pokoi okazjnie do sprzedania. Adres wskaże Dziennik. (9212)

Restauracja
dobra egzystencja. Wełniany Rynek 8. (9323)

Dom (8216)
3 składy najlepsze położenie, wpłaty 50 000 zł. Oferty pod „Korzystne S.”

Wózek
dziecięcy w dobrym stanie sprzedam. Grudziądzka 9/8. (9266)

Koń
lekkie wóz, szory. Kujawska 4. (9271)

Jajka
wylęgowe/ kur „leghornów” 25 groszy. Majewska, Kraszewskiego 10, Okole. (9278)

Pianino
Sommerfeld korzystnie sprzedam. Tel. 3750. (9258)

Motor 4432
ropowy Diesla 12,5 K. Oferty pod „Diesel” filia Dziennika Bydgoskiego.

Fortepian
Bechstein prawie nowy natychmiast sprzedam. Oferty filia Dziennika „Fortepian”. (4958)

Wózek (9290)
dziecięcy skrzynkowy tanio sprzedam. Kościuszki nr 4, w podwórzu, Ernest.

Rower
damski i męski sprzedam. Kujawska 5. (9143)

Motocykl
B. S. A. bardzo dobry, sprzedam. Gdańska 43, kolonialka. (4939)

Samochód
Citroen, samojazd, powózek, rolwóz sprzedam. Kujawska 5. 9144

KUPNA

Kelmaszyna 4910
(listwownica) 250 do 300 mm szerokości kupi J. Dobrowolska, Więcbork.

Dragi
kupi. Wojciechowski, Pomorska 36. (9269)

NAUKA

stenografii
i pisania na maszynie udziela Kursy Handlowe, G. Vorreau, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 10. (8965)

POSADY WOLNE

Karmielarz (9221)
od zaraz potrzebny. Teodor Grajewski, Lubawa.

10 kobiet
do pracy zaraz przyjmie. Schroedter, gospodarstwo ogrodnicze, ul. Okopowa 2 (Czyżkówko). (9211)

Dojarsz
samotny potrzebny. Busse Prądky - Ciele. (9160)

Gospoia (9276)
dobre gotowanie, uczciwa, bardzo czysta, długoletnie świadectwa, potrzebna. Weysenhoffa 2, m. 4.

Służąca
z dobrym gotowaniem i praniem potrzebna. 20 Stycznia 43-7. (4954)

Bednarz
potrzebny zaraz. Oferty pod „Bednarz”. 9270

Furmanów
do zwożenia cegły przyjmie natychmiast Wojciechowski, Budownictwo, Pomorska 36. (9241)

Chłopiec
do posyłek. Pl. Wolności 7, m. 2. (9303)

Służąca
potrzebna zaraz. Jagiellońska 34. (9297)

Służąca
silna z gotowaniem do wszystkiego zaraz potrzebna. Promenada 77. (9304)

Ekspedientka
rzeźnicka, pierwszorzędna siła, od zaraz potrzebna. Długa 40. (9289)

Potrzebny
kapelusznik. Centrala Czapek, Niedźwiedzia 2. (9302)

Panienska
znająca się na „Expresie” potrzebna. Kunkiel, Sw. Trójcy 17. (9294)

Potrzebny
zaraz młody, po wojskowej ekspedient do materiałów damskich. **Gdynia** Świętojańska 32. 9318

Ekspedientki
dwie dzielne potrzebne zaraz. Hala Groszowa, Długa. (9293)

POSADY POSZUKUJĄ

Ekspedientka
kolonialna prosi o posadę branży lub gospodyni, wychowawczyni, do towarzyszenia lub inną. Of. Dzień. „Sierota”. (9298)

Ekspedientka
rzeźnicka samodzielna poszukuje posady. Oferty pod „Ekspedientka”. (9299)

Czeladnik
piekarski poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „89”. (9291)

Absolwent
Liceum Handlowego, z roczną praktyką, szuka pracy biurowej. Zgł. do adm. Dziennika Bydgoskiego pod „Absolwent”. (8602)

Dzierżawy
tanio do wydzierżawienia od zaraz. Swiecie, Mińska nr 9, Kraskowski. (4953)

Skład
wydzierżawie — szewe bardzo pożądan. Leśna nr 38. 4957

Dzierżawy 9274
300, 170, 75 morgowe. Kaszubska 2, Nowakowski.

Na cele (9273)
biurowo-handl. wydzierżawie 2-3 pokoje blisko dworca. Oferty do kieg. Ruch Dworzec „Biuro”.

Poszukuje
dzierżawy około 300 morgowego gospodarstwa lub kupna około 100 morgowego, dobrej ziemi, — podać warunki. — Sprzedam dom z ogrodem Swornegacie przy rynku, miejscowość letniskowa, cena 2000 zł. Chojnice, Człuchowska 14, I. (9321)

POKOJE WOLNE

Elegancki
pokój z balkonem dla kulturalnego pana. Gdańska 51, m. 5. (9122)

Pokój
umeblowany. 3 Maja 18, m. 17. (4960)

Pokój
panu. Unii Lubelskiej 1, m. 3. (4959)

Umeblowane
Podgórna 5-2. (9261)

Kulturalnemu
panu, ładny słoneczny pokój, centrum, telefon, łazienka. Słowackiego 1, Izbicka. (9264)

1 lub 2
umeblowane, kuchenka gazowa, telefon, łazienka. Zamojskiego 4-4. (9325)

Pokój
Orla 20. (9301)

Pokój
umeblowany wynajmę. Kujawska 7. 9329

Ładny (4969)
pokój. Pomorska 35-4.

Pokój
Dworcowa 3. (4973)

UMEBLOWANY

kuchnia. Wzgórze Dąbrowskiego 8. (9295)

LETNISKA

Dokąd wyjechać
na letnisko, kurację wskazują bezpłatnie Ernest biuro letnisk. Gdańska 34/36. (8975)

Orłowo-Morskie
ul. Przemysłowa 4 **pensjonat „Maria”** przy morzu, ciepła, zimna woda, maj, czerwiec ceny zniżone. (9315)

RÓŻNE

Wróżka
przepowiada dobrze. Henryka Dietza 2-3. (4952)

Unieważniam
książeczkę wojskową na nazwisko Rohde Juliusz. 9260

„Autoprzewóz”
Poznań, Katowice, Bydgoszcz, Gdynia, Poznań, ul. Poznańska 51, tel. 28-59. Bydgoszcz, Marsz. Focha 32-34, tel. 30-45. (9268)

PYTANIE.



— Czy to prawda doktorze, że to już ostatnie chwile mojego życia?
— Tak to prawda. Ale dlaczego pan pyta?

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasilewski w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.